

HODOWLA ZWIERZĄT GOSPODARSKICH W CELU PROWADZENIA TERAPII Z UDZIAŁEM ZWIERZĄT

INSTRUKCJE WDRÓŻENIOWE



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”

Publikacja opracowana przez Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie Oddział w Krakowie
Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi

Publikacja współfinansowana ze środków Unii Europejskiej w ramach Schematu II Pomocy Technicznej
„Krajowa Sieć Obszarów Wiejskich” Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

**HODOWLA ZWIERZĄT
GOSPODARSKICH
W CELU PROWADZENIA TERAPII
Z UDZIAŁEM ZWIERZĄT**

INSTRUKCJE WDROŻENIOWE

KRAKÓW 2023

Publikacja opracowana w zakresie operacji pn.: „Hodowla zwierząt gospodarskich w celu prowadzenia terapii z udziałem zwierząt – instrukcje wdrożeniowe” w ramach Planu Operacyjnego Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich na lata 2022-2023 w zakresie Sieci na rzecz innowacji w rolnictwie i na obszarach wiejskich.

Hodowla zwierząt gospodarskich w celu prowadzenia terapii z udziałem zwierząt – instrukcje wdrożeniowe

Redakcja: Maria Szlajter

Komentarz prawny: dr Jerzy Raciborski

Zdjęcia na okładce: Justyna Skowrońska „Raj w Rozkochowie”

Wydawca:



CENTRUM DORADZTWA ROLNICZEGO W BRWINOWIE

ODDZIAŁ W KRAKOWIE

ul. Meiselsa 1, 31-063 Kraków

tel.: +48 12 424-05-00, fax.: +48 12 424-05-05

e-mail: krakow@cdr.gov.pl

© **Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie Oddział w Krakowie**

ISBN: 978-83-63313-33-3

Kraków 2023



Krajowa Sieć
Obszarów Wiejskich

Odwiedź portal – www.ksow.pl

Zostań partnerem Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich

SPIS TREŚCI

| | |
|---|----|
| Wprowadzenie do tematyki hodowli zwierząt gospodarskich w celu prowadzenia terapii z udziałem zwierząt | 7 |
| Kontakt człowieka ze zwierzęciem | 10 |
| Charakterystyka terapii z udziałem zwierząt | 11 |
| Cele zoterapii | 13 |
| Zasady postępowania ze zwierzętami | 15 |
| | |
| Predyspozycje zoterapeutyczne zwierząt gospodarskich | 19 |
| Awiterapia – terapia z udziałem ptactwa dzikiego i domowego | 20 |
| Onoterapia – terapia z udziałem osłów | 26 |
| Bowiterapia – terapia z udziałem rogatych zwierząt domowych | 30 |
| Suidoterapia – terapia z udziałem świniowatych | 45 |
| Alpakoterapia – terapia z udziałem alpaka | 48 |
| | |
| Wybrane gatunki zwierząt gospodarskich predysponowanych do zoterapii wraz z opisem ich biologii, hodowli, kierunków użytkowania | 51 |
| Gęś (<i>Anser domesticus</i>) | 52 |
| Kura (<i>Gallus gallus domesticus</i>) | 55 |
| Osioł (<i>Equus asinus</i>) | 57 |
| Koza (<i>Capra hircus</i>) | 60 |
| Owca (<i>Ovis aries</i>) | 69 |
| Bydło (<i>Bos taurus taurus</i>) | 75 |
| Świnia domowa (<i>Sus domestica</i>) | 83 |
| Alpaka (<i>Vicugna pacos</i>) | 90 |

| | |
|---|-----|
| Jak organizować zajęcia ze zwierzętami – wskazówki dla praktyki | 101 |
| Gęsi | 103 |
| Kury | 104 |
| Osły | 105 |
| Kozy | 106 |
| Owce | 107 |
| Bydło | 108 |
| Świnie | 110 |
| Alpaki | 111 |
| Historia myśli zooterapeutycznej | 113 |
| Komentarz prawny | 117 |
| Terapia a działalność lecznicza | 119 |
| Kwalifikacje do prowadzenia zooterapii | 121 |
| Wymagania wobec zwierząt | 124 |
| Bibliografia | 127 |

**WPROWADZENIE DO TEMATYKI HODOWLI
ZWIERZĄT GOSPODARSKICH W CELU
PROWADZENIA TERAPII Z UDZIAŁEM
ZWIERZĄT**

Człowiek od zawsze miał kontakt ze zwierzętami. Już 30 tys. lat temu, na terenach Eurazji, zaczęto socjalizować wilki w celu lepszego ich poznania, co pozwalało na łatwiejsze polowanie i skuteczniejszą ochronę przed tymi drapieżnikami. Znając nawyki zwierząt, człowiek poczuł się bardziej bezpieczny w swoim środowisku, mógł kontrolować ekosystem, w którym na co dzień funkcjonował. Były to też pierwsze zwierzęta gospodarskie, bo w sytuacji braku pożywienia jedzono posiadane osobniki.

Pojawienie się zwierząt hodowlanych zmieniło bieg historii. Z ludów koczowniczych staliśmy się ludem osiadłym, co było podstawą do budowania cywilizacji. Dobór gruntów i klimatu z uwagi na potrzeby rolnicze powodował zmiany w migracji ludności, budowanie miast i zaplecza gospodarczego.

Rozwój doświadczeń hodowlanych spowodował podział zwierząt zamieszkałych z człowiekiem na zwierzęta hodowlane i gospodarsze oraz przypisanie poszczególnym gatunkom swoistych dla nich zadań. I tak, psy zaczęto chować w celu ochrony dobytku i stada oraz wykorzystywać w polowaniach na dziką zwierzynę. Koty pełniły rolę pogromców gryzoni, które niszczyły plony i roznosiły choroby zakaźne. Drób był hodowany dla jaj, pierza i mięsa, a kozy owce i krowy dla mleka, mięsa, runa i skór. Konie i osły służyły człowiekowi jako zwierzęta pociągowe.

Stały kontakt ze zwierzętami w gospodarstwie spowodował, że pomiędzy hodowcą a członkami stada pojawiła się szczególna więź, która ewolucyjnie wynika ze wspólnego życia w jednym ekosystemie. W chwili obecnej możemy ją nazywać socjalizacją zwierząt i traktowaniem ich jako członków jednej grupy. Nawet najbardziej zatwardziali hodowcy mają w stadzie swoich ulubieńców i takie jednostki, których nie lubią. Częstsze przebywanie z danym zwierzęciem powoduje, że staje się ono bardziej zsocjalizowane, a tym samym mamy większą ochotę na spędzanie z nim czasu. Zaczynamy odkrywać uroki jego charakteru i nadawać im ludzkie znaczenie.

50 lat temu pojawiło się przekonanie, że zwierzę w domu to element zdrowego stylu życia. Pomimo braku pozytywnej falsyfikacji w badaniach antrozologicznych, postrzegamy zwierzęta jako antidotum na stres

współczesnego życia miejskiego, środek uśmierzający ból samotności, który pojawia się po śmierci kolejnych członków rodziny i jako terapeutów pomagających rehabilitować wszelkiego rodzaju niepełnosprawności.

Wówczas na Zachodzie pojawił się ostry podział na zwierzęta, które hodujemy na pożywienie i te, które są po prostu naszymi przyjaciółmi. Zaczęto wprowadzać zwierzęta hodowlane do domów i wbrew ich naturze socjalizować, tak jak socjalizuje się psy i koty. Nie biorąc pod uwagę ich naturalnych predyspozycji i ograniczeń, traktowano je jak „niezniszczalne” narzędzia do pracy z człowiekiem.

Współcześni zoterapeuci stawiają przede wszystkim na dobrostan zwierząt. Badania neurobiologiczne jasno pokazują, że u zwierząt, funkcjonujących na co dzień w niedostosowanych gatunkowo warunkach, pojawiają się silne zaburzenia posttraumatyczne. Takie zwierzę nie nadaje się do kontaktu z ludźmi, a tym bardziej do pracy terapeutycznej.

Obecnie w zagrodach gospodarczych jednostki z tendencją do lepszej socjalizacji lokalizuje się bliżej ludzi, tak by mogły mieć stały kontakt z człowiekiem. Nie ograniczamy im jednak prawa do korzystania z ich naturalnego środowiska jakim jest na przykład łąka i inni członkowie tego samego gatunku. Relacje z ludźmi i ich częstotliwość dostosowujemy każdorazowo do ich predyspozycji osobniczych.



Kontakt człowieka ze zwierzęciem

Użytkowanie zwierząt koncentruje się przede wszystkim na zaspokajaniu przez ludzi potrzeb podstawowych jakimi są jedzenie, ubrania itp., ale może polegać również na zaspokajaniu innych korzyści. Coraz bardziej popularny jest kontakt duchowy. Zwierzęta są źródłem bogatych doznań wizualnych, dotykowych i mogą wyzwać wiele pozytywnych emocji związanych z przywiązaniem. Posiadają status dostarczycieli wymiernych walorów materialnych o dużym znaczeniu praktycznym. Stanowią ważne źródło surowców do wytwarzania pożywienia i odzieży. Wykonują niemożliwe dla człowieka zadania takie jak pociąganie, noszenie, a nawet poszukiwanie, opiekują się ludźmi, chronią ich i inne zwierzęta przed drapieżnikami, pilnują dobytku. Są opiekunami i towarzyszami zabaw dzieci, wsparciem dla osób starszych. Dają nieocenioną pomoc ludziom chorym, nieszczęśliwym i samotnym.

Kategoria zwierząt użytkowych obejmuje zwierzęta pracujące, hodowane celowo lub pozyskiwane z naturalnego środowiska. Zwykle udomowione, trzymane przez ludzi i szkolone do wykonywania określonych zadań. Niektóre z nich to zwierzęta juczne i pociągowe, które zapewniają transport (np. konie wierzchowe, osły i wielbłądy) oraz pomagają w pracy fizycznej (np. woły i słonie), podczas gdy inne są zwierzętami pomocniczymi wyszkolonymi do wykonywania pewnych specjalistycznych zadań – jak psy myśliwskie i przewodnicy osób niewidomych, posłańcy (gołębie i kormorany wędkarskie) i zwierzęta wykorzystywane do poszukiwań. Są hodowane jako zwierzęta mleczne, mięsne i nioski. Skóry, pierze, runo i futra zwierząt są powszechnie wykorzystywane przez ludzi na całym świecie. Istnieją specjalistyczne ферmy futerkowe, hodowle wielu gatunków drobiu takich jak kury, gęsi, kaczki, perlice, a także inne ptaki, m.in. bażanty. Do tej grupy należą także pszczoły, jedwabniki i trzmiele jako owady użytkowe. Zwierzęta użytkowe to też zwierzyna łowna oraz wiele gatunków ryb, skorupiaków i mięczaków morskich hodowanych lub poławianych w związku z uprawianiem rybactwa i rybołówstwa.

Współczesne sposoby użytkowania i wykorzystywania zwierząt, a także zróżnicowane, często skrajne zachowania ludzi w stosunku do nich stanowią podstawę do nowoczesnego, bardziej etycznego ich traktowania. Stosunek ludzi do zwierząt, określenie ich miejsca w hierarchii stanowią praktykę życia codziennego ludzi i zwierząt.

W światowej terminologii pojawiają się nowe pojęcia takie jak szowinizm gatunkowy, który określa dyskryminację gatunkową, jakiej zwierzęta doświadczają ze strony człowieka. Termin ten został ukuty przez brytyjskiego psychologa Richarda Rydera w 1970 roku. Jest związany bezpośrednio z sentientyzmem (ang. Sentience) – nurtem filozoficznym przyznającym status moralny wszystkim istotom czującym.

Charakterystyka terapii z udziałem zwierząt

W procesie ewolucji człowiek nabył umiejętności do codziennego funkcjonowania w środowisku, jego eksploracji i zarządzania poprzez nabywanie samokontroli w działaniu, czyli innymi słowy do rozwiązywania problemów.

Od zarania dziejów jako ludzie funkcjonowaliśmy w ekosystemie z innymi zwierzętami, ucząc się od nich, wykorzystując wspólny potencjał i wzajemnie zaspokajając swoje potrzeby rozwojowe takie jak potrzeby fizjologiczne czy potrzeba poczucia bezpieczeństwa i przywiązania. Współczesne badania neurobiologiczne uznają nauki etologiczne (o reakcjach i zachowaniu pierwotnym ludzi i zwierząt) za podstawę współczesnych nauk społecznych, psychologicznych, a nawet medycznych.

Współczesna cywilizacja silnie ogranicza ewolucyjny potencjał funkcjonowania, co w konsekwencji przekłada się na powstawanie w organizmie zaburzeń cywilizacyjnych takich jak dysocjacje, depresje, nerwice, choroby nowotworowe czy choroby układu oddechowo-kръżeniowego. Naturalna potrzeba dążenia do homeostazy powoduje, że zbliżamy się na nowo do funkcjonowania w ekosystemie, szukając coraz większego kontaktu z naturą, w tym z innymi zwierzętami.

Za tym podążają współcześni terapeuci, wykorzystując uczestnictwo zwierząt w terapii do nauki prawidłowych ewolucyjnie zachowań, postaw i reakcji, które są bardzo trudne do nauczenia się w warunkach naczynionych cywilizacją.

Naturalizm i prostota charakteru zwierząt powodują, że łatwiej nawiązujemy kontakt z nimi niż z innymi ludźmi. Nic nam nie przeszkadza w tworzeniu prawidłowego przywiązania, dzięki czemu możemy czerpać satysfakcję z czasu spędzonego ze zwierzęciem. Zwłaszcza jeśli tej relacji wcześniej towarzyszył strach przed nowością i innością, który zdołaliśmy pokonać.

Współczesny człowiek uważa, że jako ludzie rodzimy się z ugruntowaną bazą społeczną, chociaż tzw. dobre wychowanie to tylko element kultury i nabywamy go z wiekiem. Mówiąc o zwierzętach, myślimy o organizmach dzikich, które w ramach socjalizacji, układania i tresury próbujemy „uczłowieczyć”, czyli nadać im kompetencje społeczne. A przecież do owej „dzikości” ciągnie nas ewolucja i chęć pobycia z innymi członkami ekosystemu.

Dobry edukator czy wychowawca (czy to edukator zwierząt, czy też edukator ludzi) potrafi zoptymalizować oczekiwania innych z potencjałem biologicznym i społecznym jednostki. Temu między innymi służy kontakt ze zwierzętami, byśmy w swoim wyobrażeniu o idealnej społecznie jednostce nie zaprzepaścili jej zdrowia psychicznego.

Coraz bardziej popularną formą zooterapii jest kontakt ze zwierzętami gospodarskimi. Ich główną rolą nie jest niesienie radości swoim właścicielom, ale inne niezbędne do prawidłowego życia i zdrowia ludzi zadania. W kolejnych rozdziałach przedstawione zostało kilka przykładów zwierząt hodowanych w obejściach, zarówno małych zagród, jak i wielkich hodowli, które należy wziąć pod uwagę, tworząc zagrodę zoterapeutyczną, zooanimacyjną czy zooedukacyjną. Zooterapia, zooanimacja i zooedukacja to zajęcia terapeutyczne, animacyjne i edukacyjne z udziałem zwierząt.

Zooterapia (animaloterapia) jest metodą wspomagającą leczenie jednostki poprzez jej kontakt z danym zwierzęciem. Jest to terapia wspomagająca, będąca integralną częścią terapii właściwej i prowadzona przez tego samego terapeutę jako technika terapeutyczna. Zooterapię mogą wykonywać tylko osoby, które mają pełne kwalifikacje terapeutyczne (Dz.U. 2017 poz. 468).

Zooanimacja (animaloanimacja) polega na przebywaniu ludzi w otoczeniu zwierząt, bezpośrednim kontakcie ze zwierzęciem, dotykaniu go, obserwowaniu i uczeniu się poprzez jego reakcje. Przykładem mogą być zabawy ze zwierzętami czy spacerzy. Często zooanimację nazywamy, chociaż niewłaściwie, zooterapią.

Zooedukacja (animaloedukacja) wykorzystuje kontakt ze zwierzęciem w celu zwiększenia poziomu wiedzy biologicznej, ale również społecznej czy psychologicznej.

W opracowaniu zostaną omówione niniejsze terapie:

- Awiterapia – terapia z udziałem ptactwa dzikiego i domowego,
- Onoterapia – terapia z udziałem osłów,
- Bowiterapia – terapia z udziałem rogatych zwierząt domowych (kozy, owce, bydło) i innych z rodziny wołowatych,
- Suidoterapia – terapia z udziałem świń,
- Alpakoterapia – terapia z udziałem alpak.

Cele zooterapii

Współczesne badania naukowe dotyczące relacji człowiek-zwierzę, w tym Dr Stephena W. Porgesa (1994,2011), Mihály Csíkszentmihályi (2005) oraz etologów prowadzących badania neurobiologiczne w zakresie zachowań i reakcji pierwotnych ludzi i zwierząt, a dotyczące roli zwierząt w terapii i życiu człowieka, powodują, że następuje coraz większy rozłam w nazewnictwie pomiędzy prowadzeniem zajęć, gdzie zwierzęta dostarczają ludziom jedynie radości z przebywania w ich towarzystwie a pracą z konkretnym pacjentem i jego dysfunkcją, w której uczestniczą zwierzęta.

Wśród światowej sławy naukowców i badaczy krąży powiedzenie, że na papierze nawet z picia kawy można zrobić terapię. Skuteczna terapia musi zostać poparta szeregiem twardych dowodów naukowych, składających się na widoczne po niej efekty.

Z tego powodu od końca lat dwutysięcznych nastąpił trwały rozdział w nawięwnictwie poszczególnych zajęć z uczestnictwem zwierząt:

- **Zooterapia** – AAT – **terapia** z udziałem zwierząt,
- **Zooanimacja** – AAA – **zajęcia** z udziałem zwierząt,
- **Zooedukacja** – AAE – **edukacja** z udziałem zwierząt.

Mimo że tak w terapii, jak w animacji czy w edukacji z udziałem zwierząt efekty mogą być podobne, to należy rozróżnić ich celowość i skuteczność.

Głównymi celami zooterapii, zooanimacji i zooedukacji są przede wszystkim:

- rozwijanie funkcji psychomotorycznych, usprawnianie, kompensacja zaburzonych funkcji (m.in. wzmacnianie koncentracji uwagi, usprawnianie koordynacji wzrokowo-ruchowej, wzbogacanie słownictwa),
- poznawanie zasad bezpiecznego postępowania ze zwierzętami,
- rozwijanie empatii i wrażliwości,
- kreowanie pozytywnego myślenia,
- uzyskanie zdrowia somatycznego.

Pomocniczo są stosowane także w depresji, zaburzeniach lękowych, postępujących procesach otępiennych oraz dla osób starszych.

Zgodnie ze współczesnym naukowym podłożem badawczym, na świecie zooterapię dzieli się również z uwagi na wielkość zwierząt, a co za tym idzie – na różnice we wzajemnym oddziaływaniu mechanizmów dostrojenia i koregulacji jako atawizmów.

Podział ze względu wielkość zwierzęcia:

- Zwierzęta powyżej 150 kg – Big therapy (konie, słonie, wielbłądy itd.)
 - dostrojenie neurofizjologiczne pierwotne, mięśniowe oraz krążeniowo-oddechowe,
 - neurofizjologiczna budowa prawidłowej postawy ciała,
 - neurofizjologiczna budowa poczucia czasoprzestrzeni.
- Zwierzęta poniżej 150 kg – Small therapy (psy, koty, ptaki, alpaki, gryzoni itd.)
 - dostrojenie neurofizjologiczne krążeniowo-oddechowe,
 - neurofizjologiczna budowa prawidłowej postawy ciała,
 - neurofizjologiczna budowa poczucia czasoprzestrzeni.

Poza tym celami w zooterapii, zooanimacji i zooedukacji są:

1. zaspokojenie potrzeb rozwojowych,
2. budowa prawidłowych relacji społecznych,
3. budowa prawidłowego progresu rozwojowego.

Zasady postępowania ze zwierzętami



Aby zwierzęta gospodarskie mogły pracować z ludźmi, należy przestrzegać prawidłowych zasad postępowania z nimi oraz dbać o ich dobrostan.

Opieka weterynaryjna

Wymaganiem niezbędnym w hodowli zwierząt do pracy w kontakcie z obcymi ludźmi jest stała opieka weterynaryjna. Zwierzęta pracujące w stresujących warunkach mają obniżoną ochronę przed wirusami, grzybami, insektami. Kontakt z obcymi osobami niesie za sobą ryzyko zakażenia, także chorobami, które mogą być swoiste dla danego gatunku. Tylko zdrowy, silny organizm jest w stanie pracować w wysoko emocjonalnych i energetycznych warunkach jakie są domeną pracy terapeutycznej i animacyjnej.

Motywowanie zwierząt do pracy z ludźmi – modele terapeutyczne

W badaniach stwierdzono, że modele terapeutyczne stosowane w terapii ludzi są tak samo skuteczne w pracy ze zwierzętami, co warto wprowadzać do pracy ze zwierzętami zooterapeutycznymi.

ARC (ang. attachment, regulatoin, competency) – zgodnie tym modelem silne przywiązanie zwierząt do ich właściciela poprzez prawidłową socjalizację obniża u nich poziom kortyzolu i adrenaliny, co przekłada się na chęć pokonywania przez nie trudności i rozwiązywanie problemów w bardziej logiczny sposób.

Model kompetencyjny (sens, kontrola, opieka i wiedza) – podobnie jak człowiek, jeśli zwierzę widzi sens w zrobieniu czegoś i czuje kontrolę, że jest w stanie to zrobić, a na dodatek będzie chwalone przez otoczenie, to rozwiąże problem. Nie ma znaczenia czy w naszym ludzkim odczuciu będzie to działanie pozytywne, czy też obronne.

W każdym przypadku należy pamiętać, że każdorazowo dostosowujemy ćwiczenia zooterapeutyczne do potencjału danego zwierzęcia, a nie tylko do nas czy do osoby, z którą pracujemy. Jeśli chcemy czuć satysfakcję z prowadzonych zajęć, w pierwszej kolejności musimy mieć przychylność naszych zwierząt i ich chęć do wspólnej pracy.

Aby podkreślić znaczenie dbałości o komfort psychiczny zwierząt, poniżej wymieniono najczęstsze przyczyny powstawania zaburzeń post-traumatycznych u zwierząt:

- niedobory poszczególnych składników w pożywieniu, potrzebnych do prawidłowego życia i funkcjonowania zwierząt,
- trzymanie zwierząt w niewłaściwych dla nich warunkach bytowych,
- niewłaściwe dla danego gatunku zwierząt prowadzenie chowu i hodowli,
- izolacja zwierząt od osobników swojego gatunku lub pokrewnych oraz ludzi,
- blokada lub silne ograniczanie możliwości samodzielnego podejmowania decyzji i samostanowienia o sobie w celu samodzielnego rozwiązania problemu przez zwierzę,
- nadwyrężanie fizyczne, emocjonalne i psychiczne zwierząt,
- stosowanie przemocy wobec zwierząt, w tym w trakcie ich układania.

Artykuł 6 ust. 2 Ustawy o ochronie zwierząt określa, że znęcaniem nad zwierzętami jest zadawanie im bólu lub cierpienia albo świadome dopuszczanie do tego. Następnie wyszczególnia, że przez znęcanie się nad zwierzętami należy rozumieć zadawanie albo świadome dopuszczanie do zadawania bólu lub cierpień, a w szczególności:

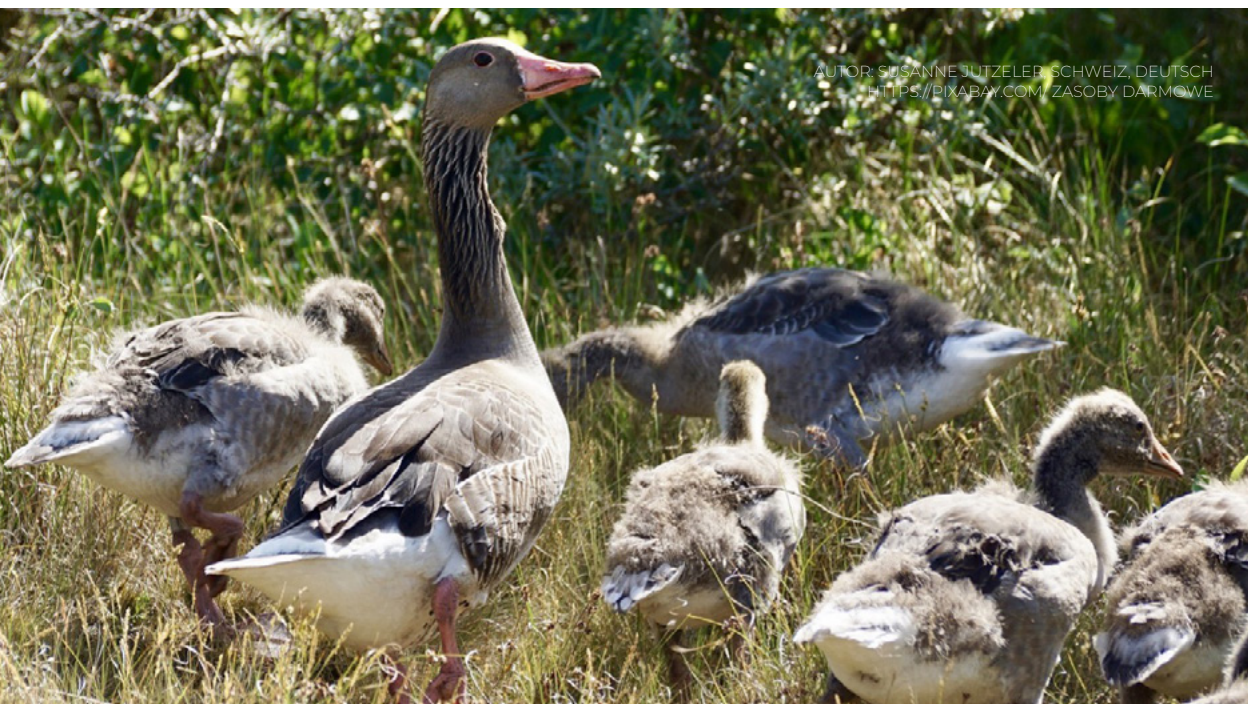
- umyślne zranienie lub okaleczenie zwierzęcia, niestanowiące dozwolonego prawem zabiegu lub procedury w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 6 ustawy z dnia 15 stycznia 2015 r. o ochronie zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych lub edukacyjnych, w tym znakowanie zwierząt stałocieplnych przez wypalanie lub wymrażanie, a także wszelkie zabiegi mające na celu zmianę wyglądu zwierzęcia i wykonywane w celu innym niż ratowanie jego zdrowia lub życia, a w szczególności przycinanie psom uszu i ogonów (kopiowanie);
- używanie do pracy albo w celach sportowych lub rozrywkowych zwierząt chorych, a także zbyt młodych lub starych oraz zmuszanie ich do czynności, których wykonywanie może spowodować ból;

-
- bicie zwierząt przedmiotami twardymi i ostrymi lub zaopatrzonymi w urządzenia obliczone na sprawianie specjalnego bólu, bicie po głowie, dolnej części brzucha, dolnych częściach kończyn;
 - przeciążanie zwierząt pociągowych i jucznych ładunkami w oczywisty sposób nieodpowiadającymi ich sile i kondycji lub stanowi dróg lub zmuszanie takich zwierząt do zbyt szybkiego biegu;
 - transport zwierząt, w tym zwierząt hodowlanych, rzeźnych i przewożonych na targowiska, przenoszenie lub przepędzanie zwierząt w sposób powodujący ich zbędne cierpienie i stres;
 - używanie uprzęży, pęt, stelaży, więzów lub innych urządzeń zmuszających zwierzę do przebywania w nienaturalnej pozycji, powodujących zbędny ból, uszkodzenia ciała albo śmierć;
 - dokonywanie na zwierzętach zabiegów i operacji chirurgicznych przez osoby nieposiadające wymaganych uprawnień bądź niezgodnie z zasadami sztuki lekarsko-weterynaryjnej, bez zachowania koniecznej ostrożności i oględności oraz w sposób sprawiający ból, któremu można było zapobiec;
 - złośliwe straszenie lub drażnienie zwierząt;
 - utrzymywanie zwierząt w niewłaściwych warunkach bytowania, w tym utrzymywanie ich w stanie rażącego zaniedbania lub niechlujstwa, bądź w pomieszczeniach albo klatkach uniemożliwiających im zachowanie naturalnej pozycji;
 - porzucanie zwierzęcia, a w szczególności psa lub kota, przez właściciela bądź przez inną osobę, pod której opieką zwierzę pozostaje;
 - stosowanie okrutnych metod w chowie lub hodowli zwierząt;
 - organizowanie walk zwierząt;
 - obcowanie płciowe ze zwierzęciem (zoofilia);
 - wystawianie zwierzęcia domowego lub gospodarskiego na działanie warunków atmosferycznych, które zagrażają jego zdrowiu lub życiu;
 - transport żywych ryb lub ich przetrzymywanie w celu sprzedaży bez dostatecznej ilości wody umożliwiającej oddychanie;
 - utrzymywanie zwierzęcia bez odpowiedniego pokarmu lub wody przez okres wykraczający poza minimalne potrzeby właściwe dla gatunku.

**PREDYSPOZYCJE ZOOTERAPEUTYCZNE
ZWIERZĄT GOSPODARSKICH**

Awiterapia – terapia z udziałem ptactwa dzikiego i domowego

GĘSI



Wydaje się, że gęsi jako zwierzęta stadne są instynktownie zdolne do odczuwania empatii i zrozumienia dla gorszej sytuacji „koleżanki”. Przykładem może być przypadek, kiedy jedna gęś zachoruje, a dwie zdrowe odłączają się od swojej grupy celem ochrony i pomocy tej chorej. Powyższe zachowanie tych cudownych zwierząt może wiele nauczyć człowieka, który podczas terapii bacznie im się przygląda. Ciekawym zdaje się być także fakt, iż wśród gęsi występują poważne relacje: gęsi łączą się w pary i są sobie wierne przeważnie do końca życia; nawet gdy jeden ptak zginie, to drugi pozostaje samotny.

Zaobserwowano, że małe gęsi, które od razu po wykluciu widziały człowieka i miały z nim pozytywny kontakt, przywiązywały się do niego i podążały za nim. Powyższe wydaje się być bardzo przydatne w działalności

jaką jest zooterapia, z uwagi na możliwość oswojenia gęsi i nawiązania z nią pozytywnej relacji. Wywnioskować zatem można, iż podstawą do poprawnego przygotowania zwierzęcia do uczestnictwa w zooterapii jest przede wszystkim jego stały kontakt z człowiekiem od pierwszych dni życia. Gęś musi zostać oswojona z ludzkim dotykiem, widokiem, zachowaniem, głosem. Powyższe pozwoli zwierzęciu na późniejszy kontakt z ludźmi bez strachu.

Do kontaktu z człowiekiem dopuszczamy gęsi oswojone, ciekawe człowieka, idące za nim. Osoba pracująca z gęsiami bez problemu zauważy, że dana gęś jest odpowiednia do pracy z ludźmi. Z własnych obserwacji można wywnioskować, że jedne gęsi preferują bardziej kontakt z dziećmi, drugie z młodzieżą, a jeszcze inne z osobami starszymi. Wynikać to może z indywidualnych preferencji tych zwierząt względem chęci poznawania ludzi. Sam dostojny wygląd gęsi może początkowo wzbudzać w pacjencie ciekawość do poznania tego ptaka, chęć podejścia do niego bliżej, pokarmienia go czy nawiązania bliższego kontaktu. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, iż gęś oswojona z człowiekiem bardzo chętnie „odpowiada mu” gęgając, co może przynieść radość osobie pozostającej w kontakcie z tym zwierzęciem.

W przygotowywaniu zwierzęcia do pracy terapeutycznej niedopuszczalne jest stosowanie względem niego jakiegokolwiek formy przemocy.

Chociaż będą występować różnice w zależności od danego gatunku, socjalizacja gęsi oznacza wychowanie lub interakcję z nimi w taki sposób, aby mogły one wykorzystywać swój repertuar sygnałów społecznych z innymi zwierzętami. Jednym z warunków wstępnych socjalizacji z gatunkiem innym niż jego własny jest zmniejszona odległość bytowania od tego gatunku. Zwykle zwierzę jest socjalizowane z własnym gatunkiem poprzez interakcje z rodzicem lub rodzicami oraz innymi członkami swojej grupy społecznej. W miarę dojrzewania jego doświadczenie i umiejętności w zakresie interakcji społecznych rozszerzają się, obejmując inne jednostki poza rodzicami i rodzeństwem lub innymi rówieśnikami. Czasami zwierzę nabywa zdolność reagowania na sygnały społeczne pochodzące od zwierząt nienależących do jego gatunku, zwykle poprzez wychowywanie przez przybranych rodziców innego gatunku

lub, w późniejszym okresie życia, poprzez możliwość interakcji z innym gatunkiem bez szkody dla zdrowia.

Często socjalizację z gatunkami innymi niż jego własny najlepiej rozpocząć, gdy zwierzę jest bardzo młode. Socjalizacja z ludźmi w późniejszym okresie życia może być bardziej stresująca i ryzykowna dla gęsi i człowieka, a zakres repertuaru społecznego, który zwierzę pokazuje ludziom, może być tylko ułamkiem tego, co pokazałoby swojemu rodzajowi.

Imprinting (wdrukowanie), będący utrwalonym zachowaniem danego osobnika, które obserwuje się u młodych zwierząt, sam w sobie nie jest socjalizacją, ale może decydować o tym, do czego młode zwierzę zostaje uspołecznione. Imprinting ma miejsce w „okresach krytycznych” w rozwoju niemowlęcia. Często okres ten rozpoczyna się bardzo krótko po urodzeniu lub wykluciu. W tym czasie niemowlę bardzo szybko i bardzo dokładnie uczy się rozpoznawać schemat postaci rodzicielskiej. Po zakończeniu tego wrażliwego okresu socjalizacja z innymi gatunkami, choć teoretycznie nadal możliwa, wydaje się być bardziej pracochłonna, mniej kompletna, a nawet niemożliwa, biorąc pod uwagę ograniczone zasoby w świecie rzeczywistym – czas i wykwalifikowanych opiekunów. Zwykle jest to również mniej skuteczne, mniej trwałe i może wiązać się z większym zagrożeniem dla socjalizowanego zwierzęcia i tego, które socjalizuje.

U gatunków przedspołecznych, które potrafią biegać wkrótce po urodzeniu, niemowlęta często wykazują gotowość do podążania za czymś, co porusza się w ich bezpośrednim sąsiedztwie. Pisklę może rozwinąć silne zainteresowanie przedmiotem, a następnie być mniej zainteresowane innymi przedmiotami, na których nie można skupić uwagi. Często to przywiązanie można wzmocnić nagrodami w postaci jedzenia. Zwykle takie wzmocnienie zapewnia matka, która może również nagradzać pisklęta ciepłem i przyjemnym kontaktem towarzyskim.

Długość tego wrażliwego okresu różni się w zależności od gatunku i do pewnego stopnia od szczególnych okoliczności. Według Oxford Companion to Animal Behaviour (David McFarland, wyd., s. 303) „pisklęta

domowe trzymane w grupach przestają podążać za ruchomymi przedmiotami 3 dni po wykluciu, ale pisklęta hodowane w izolacji zachowują zdolność reagowania znacznie dłużej. W warunkach naturalnych młode ptaki skupiają uwagę na sobie; pisklęta i kaczątka zwykle trzymają się blisko siebie, nawet pod nieobecność rodzica”.

Gdy młode zwierzęta się rozwijają, często zaczynają się bać, w pewnym momencie wiele z nich wykazuje oznaki neofobii, czyli strachu przed nowymi rzeczami. Ten strach może zakłócać zdolność młodych zwierząt do tworzenia przywiązań do innych zwierząt, w tym ludzi.

Wdrukowanie nie gwarantuje, że gęsi będą zawsze bezpieczne i łatwe w obsłudze. Otwartość jest osiągnana i utrzymywana poprzez uważne monitorowanie naszej interakcji z ptakami, stosowanie warunkowania klasycznego i instrumentalnego oraz próby zrozumienia ich fizycznej percepcji i stanów emocjonalnych, a także ich indywidualnego rozwoju i historii osobistych doświadczeń z ludźmi i ich środowiskiem.

KURY



Awiterapeuci pracujący z drobiem uważają, że kury to zwierzęta bardzo wymagające w celu przystosowania ich do pracy z człowiekiem. Od małego muszą być uczone kontaktu z nim, muszą ignorować hałas, być podatne na dotyk. Kury, tak jak inne ptaki, nie koregują z innymi zwierzętami. Ich bliskość jest inna – oparta na innych mechanizmach genetycznych niż u ssaków. Przywiązanie wynika z potrzeby bezpieczeństwa i potrzeb fizjologicznych. Potrzeby przywiązania, afirmacji i samorealizacji dotyczą tylko ssaków (St. Porges).

Kury są zwierzętami stadnymi z ustaloną hierarchią wśród stada. W przypadku odczuwania strachu razem uciekają w jednym kierunku. Zdarzają się zarówno kury bardziej odważne względem człowieka, jak i bardziej strachliwe. Nie zawsze systematyczna praca nad oswojeniem zwierzęcia przynosi efekty. Nierzadko zdarza się, że kura, pomimo ogromu pracy z nią ze strony człowieka, nie jest przygotowana do pełnienia „kurzej roli” w prowadzonej zooterapii. Zdarza się także, że kury preferują kontakt z dziećmi, a wykazują zachowanie unikające w stosunku do młodzieży czy osób starszych i odwrotnie.

Kury można łatwo wyszkolić dzięki pozytywnej zachęcie i smakołykom. Najłatwiej jest pracować z kurami, które były socjalizowane jako pisklęta, ale dzięki rutynowej praktyce i bezpiecznemu środowisku nawet starsze kury mogą nauczyć się ufać i pracować z ludźmi. Pracę należy zacząć od wyboru najsilniejszych osobników, które wykazują najmniej lęk przed ludźmi i są chętne do pracy.

Należy zacząć od rutyny treningowej, która obejmuje znajomą osobę, czas i oczekiwania. Podchodź do swoich kur ze spokojem i pogodą ducha. Kury łatwo się płoszą i lubią wiedzieć, czego mogą się spodziewać, zatem:

1. Delikatnie obchodź się ze swoimi kurami. Nie zmuszaj ich, nie chwytaj ani nie ścigaj. To wzbudzi strach zamiast radości podczas sesji treningowych.
2. Naśladuj ich dźwięki, gdy z tobą rozmawiają. Słuchaj uważnie – gruchanie i gdakanie wskazuje na stan zadowolenia. W ten sposób szybko zaakceptują cię jako część swojego stada.

-
3. Przynieś smakołyki. Karmiąc je kilkoma ǳółbłami trawy lub robakami za każdym razem, gdy je odwiedzasz, sprawisz, że szybko skojarzą cię z pozytywnymi doświadczeniami.
 4. Szanuj hierarchię. Kurę alfę należy zawsze witać i podawać jej smakołyk jako pierwszej. Dzięki temu stado będzie szczęśliwe i spokojne. Nie wszystkie kury domowe lubią być trzymane na rękach; zaakceptuj poziom komfortu każdej kury, a tempo i wyniki treningu będą rozwijać się zgodnie z ich najlepszymi możliwościami.
 5. Do treningu używaj larw mącznika lub ziarna. Usiądź i daj smakołyk, kiedy kury podejǳą. Następnie możesz pracować nad tym, aby ptak, by dostać smakołyk, wskoczył na kolana.
 6. Użyj solidnej żerdzi do treningu. Umieść smakołyk w filizance i stuknij o grzędę. Najmądrzejszy ze stada szybko podleci, a reszta zrobi to samo.
 7. Kiedy nagle zaczniesz głaskać kury, będą uciekać, ale wiedzą, że dostaną smakołyk. Najpierw dawaj smakołyki z pewnej odległości. Następnym krokiem jest trzymanie kur podczas dawania smakołyku. Zawsze je chwal i powtarzaj ich werbalizację. Po uczcie odstaw na ziemię.
 8. Zaczynj wyprowadzać kury z kurnika na spacer. Trzymaj kurę bezpiecznie pod piersią i nie odstawiaj na ziemię. Pierwszy raz przejdź tylko kilka metrów; kura nie jest przyzwyczajona do oddzielania się od stada. Poziom komfortu będzie wzrastał za każdym razem, gdy będziesz powtarzać te same czynności. Wkrótce możesz zabrać ją do domu lub odwiedzić sąsiada. Po powrocie do kurnika daj jej smakołyk i zacznij spacer z następną chętną kurą.
 9. Kup szelki i smycz dla małego psa. Umieść mniejszy otwór nad głowę najspokojniejszej kury i przełóż drugi pasek pod skrzydłami. Najlepiej zrobić to na żerdzi, której używasz do treningu. Zaoferuj smakołyk, gdy szelki są już założone.
 10. Pierścień smyczy powinien znajdować się z tyłu między skrzydłami. Ustaw kurę na ziemi wewnątrz klatki. Jeśli kura wariuje i nie da się jej uspokoić jedzeniem ani głaskaniem, spróbuj założyć szelki innej kurze. Gdy wygodnie stanie i zacznie chodzić z założonymi szelkami, możesz wyciągnąć ją z klatki i postawić na ziemi. Spróbuj z nią pochodzić, a spacer zakończ smakołykiem. Pamiętaj, że nie wszystkie kury domowe osiągną ten poziom szkolenia.

-
11. Pozwól kurze poprowadzić spacer na smyczy. Podnieś ją i przemieść w bezpieczne miejsce na swoim podwórku. W trakcie spaceru kury mogą mieć zryw energii i będą szybko biegać. Kiedy indziej będą statyczne, trochę podziobią i tyle. Mogą próbować skakać, aby usiąść na wyższym obiekcie, dlatego zawsze uważaj ze smyczą, aby uniknąć zaplątania. Po spacerze zdejmij szelki i zaoferuj smakołyk.

Onoterapia – terapia z udziałem osłów



AUTOR: JACKIELOU D.L. LA BAIE DU MONT SAINT MICHEL / FRANCE
[HTTPS://PIXABAY.COM/ZASOBY DARMOWE](https://pixabay.com/zasoby-darmowe)

Ponieważ osły zostały udomowione przed koniem, ich przydatność dla ludzkości ma dobrze udokumentowaną historię. Biorąc pod uwagę ich ogólną uległość, osły okazały się szczególnie odpowiednie dla kobiet i dzieci, które wykorzystują je do przewożenia ludzi i towarów w więk-

szym stopniu niż woły lub większe koniowate. Na obszarach, na których nie używa się już osłów, właściciele i hodowcy muszą znaleźć alternatywne zastosowania, w przeciwnym razie zagrożone rasy znikną. To wyznacza optymalne ramy dla nowych nisz zastosowań osłów, takich jak wykorzystanie w czasie wolnym i w terapii z udziałem osłów (Rose i in., 2011), które są poparte naukowo udokumentowanymi korzystnymi skutkami dla zdrowia ludzi (Borioni i in., 2012). Osły używane w takich warunkach muszą być testowane i selekcjonowane pod kątem ich zdolności do rozwoju procesów poznawczych.

Osły są uznanymi zwierzętami terapeutycznymi lub rekreacyjnymi. Dowody świadczą, że osły reaktywne i te, które łatwiej angażują mechanizmy socjalizacji, są zwykle łatwiejsze do wyszkolenia w porównaniu z osobnikami proaktywnymi. Kontekst ten łączy potrzebę ilościowego określenia takich cech i genetycznego wyselekcjonowania osłów wykazujących neutralną reakcję podczas szkolenia, ze względu na ich wpływ na bezpieczeństwo przewodnika/jeźdźca i łatwość szkolenia.

U osłów reakcję na bodźce zewnętrzne można zasadniczo podzielić na dwie równie wartościowe alternatywy strategii: na zwierzęta pasywne i aktywne. Kiedy mówimy o radzeniu sobie, zwykle mamy na myśli radzenie sobie *reaktywne* – reakcję radzenia sobie po prezentacji stresora. Różni się to od *proaktywnego* radzenia sobie, kiedy reakcja ma na celu zneutralizowanie przyszłego stresora. Nie mówimy tu o podświadomych lub nieświadomych strategiach takich jak mechanizmy obronne.

Często, w obliczu potencjalnie groźnego bodźca, osły mogą pokazywać drapieżnikowi (lub obserwatorowi) pozornie normalne wzorce zachowań. Jednak te „normalne” wzorce zachowań mogą być również związane z negatywnymi stanami afektywnymi (Moehlman, 1998). Każda z tych strategii jest katalizowana przez różne reakcje endokrynologiczne, np. produkcję kortyzolu. A te mogą wpływać na przyjęte przez zwierzęta mechanizmy zachowania kontroli nad sytuacjami potencjalnie zagrażającymi.

Metodyka wyboru stylów radzenia sobie lub poziomów reaktywności może być przydatna dla hodowców i właścicieli. Identyfikacja stylów radzenia sobie prezentowanych przez osły lub poziomu ich reaktywności w obliczu różnego rodzaju bodźców umożliwia wdrażanie odpowiednich protokołów treningowych od pierwszego dnia, aby pracować z wrodzoną reakcją zwierzęcia i dostosowywać programy szkoleniowe do jego potrzeb. Takie implikacje i wiedza mogą poprawić ich ostateczne przeznaczenie, aby opracować zadania, do których mogą być lepiej przygotowane.

Naukowcy zbadali zdolności umysłowe 300 osłów o znanym rodowodzie genetycznym. Określili profil cech psychologicznych zwierząt, a następnie sprawdzili, jak reagują one na nowe elementy w środowisku i czy radzą sobie z wykonywaniem prostych zadań.

Analizy pozwoliły wyciągnąć bardzo ciekawe wnioski. Schemat dziedziczenia inteligencji osłów okazał się niemal identyczny z tym występującym u ludzi. Dziedziczalność IQ wynosiła u nich od 0,06 do 0,38. Osły są w takim samym stopniu jak my zależne od wyposażenia genetycznego.

Reakcje emocjonalne u osłów są identyczne jak u ludzi z tą różnicą, że osły odczytują bodźce w sposób konkretny (bezpieczeństwo, niebezpieczeństwo, zagrożenie życia), bez abstrakcyjnej interpretacji czy racjonalizacji. W silnej sytuacji stresowej organizm zaczyna produkcję kortyzolu, zwierzę zamiera, obniżając w ten sposób próg bólu, co behawioralnie jest odczytywane jako akceptacja. Natomiast wewnątrz organizmu powstają trwałe zaburzenia, zwane posttraumatycznymi. To powoduje silniejszą niż do tej pory reakcję emocjonalną na ten sam lub podobny bodziec stresowy. Takie zwierzę jest nieprzewidywalne w swoich reakcjach emocjonalnych, zwłaszcza w relacji z innymi ludźmi, gdzie ilość bodźców stresujących jest dla zwierząt bardzo duża.

W hodowli i chowie osłów jest wiele czynników, które mogą przyczynić się do powstawania zaburzeń posttraumatycznych. Od niedoboru potrzebnych organizmowi składników żywieniowych, poprzez niemożność samodzielnego podejmowania decyzji przez zwierzę, a kończąc na

stosowaniu przemocy.

Dobór zwierząt do zooterapii zawsze następuje poprzez selekcję:

- zachowań i reakcji reaktywnych i proaktywnych u poszczególnych zwierząt,
- łatwość socjalizacji i współczynnik chęci przywiązania się danych osobników do ludzi,
- występowanie u nich zaburzeń posttraumatycznych i lękowych.

W dalszej części następuje dopiero dalsza socjalizacja i powolne wprowadzenie zwierząt do kontaktu z obcymi ludźmi.

Osiół-terapeuta

Badanie odziedziczalności zdolności umysłowych osłów może brzmieć jak wyjątkowo niepraktyczne zainteresowanie naukowców, jednak stoi za nim całkiem sensowna motywacja. Osły są bowiem cenionymi, empatycznymi zwierzętami, stosowanymi w terapii wspomaganej dzieci i dorosłych osób z zaburzeniami emocjonalnymi i afektywnymi.

Leczenie z ich udziałem nosi nazwę onoterapii. Liczne badania naukowe pokazują, że osły skutecznie pomagają przywracać zdolności do spontanicznej komunikacji u wymagających tego osób. Opisane wcześniej badania mogą pomóc lepiej selekcjonować zwierzęta do onoterapii i wybierać najlepiej komunikujące się z ludźmi osobniki.

Bowiterapia – terapia z udziałem rogatych zwierząt domowych

KOZY



Pierwsze pytanie, jakie się nasuwa, brzmi: skąd brać kozy, których przeznaczeniem ma być praca z człowiekiem? Nie ma dużego znaczenia czy będą to zajęcia edukacyjne, terapeutyczne, czy spotkania rekreacyjne. Szukamy odpowiedzialnego i kompetentnego hodowcy wybranej rasy, który zna swoje zwierzęta oraz ich uwarunkowania. Warto poświęcić czas na takie rozmowy, bo ta decyzja będzie miała wpływ na przyszłą współpracę z danym zwierzęciem. Błędy we wczesnej socjalizacji lub zupełny jej brak, zaniedbanie potrzeb, traumy mogą pozostawić w kozie tak trwały ślad, że bezpieczna i efektywna praca będzie właściwie niemożliwa. Pomimo naturalnych predyspozycji, zwierzę nie będzie potrafiło spełnić swojego zadania.

Szkolenie często rozpoczyna się tuż po narodzinach, a najważniejszą częścią tego szkolenia jest przywiązanie. Przebywanie koźląt wśród ludzi i przyzwyczajanie się do interakcji międzyludzkich sprawia, że wyrastają na najbardziej kochające kozy terapeutyczne. Dbając o właściwą socjalizację, nie należy oddzielać zbyt wcześnie koźlęcia od matki, by nie powodować niepotrzebnych traum i rozwoju nadmiernej bojaźliwości. Pozostawienie koźlęcia przy matce zapewni mu stabilny rozwój, zrównoważony charakter i socjalizację zgodną z gatunkiem. Kozy matki mają umiarkowany instynkt macierzyński, dlatego nie wykazują agresji czy też zaniepokojenia wobec człowieka, który dotyka lub bierze na ręce ich młode. Małe koźlęta są ciekawe świata, bardzo ruchliwe i niezwykle przyjemne w dotyku. Ufne wobec człowieka wchodzą na kolana i najczęściej zasypiają. Koźlęta bardzo dobrze nadają się do pracy z dziećmi i dorosłymi. Z łatwością można je nauczyć chodzenia na smyczy.

W całym procesie oswojania ważna jest regularna obecność opiekuna, karmienie, codzienna opieka wykonywana w atmosferze życzliwości i możliwie najczęstszy kontakt fizyczny.

Pomimo wielu wspólnych cech, poszczególne kozy różnią się od siebie pod względem temperamentu. Kozy terapeutyczne muszą być przyjazne i łagodne, powinny dobrze zachowywać się w miejscach publicznych i dobrze reagować na głośne dźwięki.

Rzeczą oczywistą jest, że kozy, które spotykają się z ludźmi, muszą być zdrowe, poddane profilaktyce przeciw pasożytniczej i chorób zakaźnych i nie mogą mieć żadnych urazów czy ograniczeń, które powodowałyby ich dyskomfort.

Atrybutem kozy są rogi, co akurat w pracy z ludźmi może być pewnym ograniczeniem. Kozy to zwierzęta dynamiczne i bywają niezwykle ruchliwe. Długie i ostro zakończone rogi mogą stanowić potencjalne niebezpieczeństwo dla uczestników zajęć. Terapia z udziałem kóz często polega na bliskim kontakcie, dlatego też lepiej jest wybierać osobniki genetycznie bezrogi lub poddane dekoronizacji (zabieg pielęgnacyjny polegający na usuwaniu zawiązków rogów u młodych osobników).

Kolejny wybór dotyczy płci. Wobec kozła należy ustanowić twardą, nieprzekraczalną granicę, gdyż będzie próbował dominować. Samiec szybko przywiązuje się do rodziny, wymaga poświęcenia dużej ilości czasu, co wymusza swoim stałym towarzyszeniem człowiekowi. Niestety, kozły bardzo często używają rogów w różnych sytuacjach, dlatego nie nadają się do zajęć. Do ich przeprowadzenia należy wybierać kozy lub samce poddane wcześniejszej kastracji.

Planując hodowlę zwierząt o kierunku zooterapeutycznym, oprócz znajomości rozrodu i biologii kóz warto zwrócić uwagę na cechy charakteru, usposobienie i temperament rodziców. Cechy te bowiem może odziedziczyć potomstwo. Z reguły zrównoważona, stabilna matka wychowuje kozłeta o podobnych cechach.

Rasy kóz w aspekcie pracy z człowiekiem

Różne warunki naturalne, w których utrzymywano kozy oraz wiele sposobów ich użytkowania doprowadziły do powstania różnych ras. Ocenia się, że obecnie może ich być około 570.

Wśród hodowców rasą kóz cenioną za spokojne usposobienie i przywiązanie do opiekuna jest rasa anglonubijska. Kozy anglonubijskie często pojawiają się na wystawach, pokazach, a ich egzotyczny wygląd zawsze wzbudza duże zainteresowanie. Są przyjacielskie i wykazują chęć, a nawet potrzebę obcowania z człowiekiem. Potrafią nawoływać głośno, gdy wymagają uwagi.

W opinii hodowców są to kozy wyjątkowo inteligentne i bardzo przywiązują się do właściciela. Wszystkie te cechy powodują, że kozy anglonubijskie wydają się być dobrym wyborem dla osób, które szukają rasy do pracy z ludźmi.

Trzeba pamiętać, że kozy anglonubijskie mają nieco większe wymagania niż większość kóz – nie lubią zimna, wilgoci, przeciągów i należy dla nich przygotować odpowiednie pomieszczenia, szczególnie w okresie zimowym.

Rasy rodzime

Zasługują na szczególną uwagę, gdyż wykazują się doskonałym przystosowaniem do warunków panujących w naszym kraju, dużą zdrowotnością i odpornością, przez co są uważane za łatwe w hodowli. Rasy te nierozzerwalnie łączą się z długoletnimi tradycjami poszczególnych regionów, co wprowadza dodatkową wartość emocjonalną.

Rasy rodzime objęte są Programem Ochrony Zasobów Genetycznych, ich hodowcy mają możliwość dofinansowania oraz certyfikacji produktów Krajowej Sieci Bioróżnorodności.

Rasą rodzimą jest m.in. koza kazimierzowska. Zwierzęta tej rasy mają średnie rozmiary (do 60 cm wysokości w kłębie, kozy ważą ok. 35 kg, kozły ok. 45 kg) i drobną budowę ciała. Mają niezwykle oryginalny wygląd: długie, czarne umaszczenie, złocistożółte oczy i masywne, pałkowate, odgięte na zewnątrz rogi. W wyglądzie charakterystyczne są również stojące uszy, broda oraz czasami zwisające „dzwonki”. Kozy kazimierzowskie posiadają charakterystyczne dla rodzimych ras cechy odporności, płodności i długowieczności. Ponadto są łagodnie usposobione i mają bardzo małe wymagania hodowlane, dzięki czemu dobrze sprawdzają się w chowie amatorskim.

Rasy miniaturowe

Rasy miniaturowe nie przynależą do konkretnej rasy – to wielopokoleniowe mieszanki kilku małych ras. W Polsce kozy miniaturowe to raczej wiele krzyżówek, których wielkość, barwa i usposobienie nie są spójne, a cechy osobnicze nie są przekazywane w sposób trwały i przewidziany. Nie ma wzorca rasy ani opracowanego programu hodowlanego.

Na zachodzie Europy oraz w USA rasy miniaturowe stają się niezwykle popularne, m.in.:

- karłowate kozy pigmejskie,
- holenderskie mini kozy.

Kozy miniaturowe stanowią duży potencjał w pracy zooterapeutycznej – są inteligentne, łagodne, przyjazne i rozbijająco ciekawskie, a przy tym odporne i łatwe w utrzymaniu. Pozostaje mieć nadzieję, że kozy miniaturowe zostaną docenione i hodowane w sposób spójny i zamierzony.

Z bardzo atrakcyjnych, ale dosyć rzadkich, wzbudzających zainteresowanie ras kóz można wymienić kozę angorską i kaszmirską o niezwykle pięknej i delikatnej, kędzierzawej okrywie włosowej, która dorasta do 30 cm długości.

Wybór odpowiedniej rasy kóz powinien być oparty o wszechstronną analizę warunków środowiskowych, lokalizacji gospodarstwa, możliwości opiekunów oraz kierunku, w którym ma być użytkowana.

OWCE



Zaspokajanie potrzeb zwierząt jest możliwe przez zrozumienie ich uwarunkowań fizycznych i behawioralnych, co w konsekwencji umożliwi ich przydatność do pracy z człowiekiem. Wiedza o komunikowaniu się zwierząt ułatwia zrozumienie ich emocji i dbanie o dobrostan.

Najogólniej rzecz ujmując, regularne interakcje z owcami sprawią, że staną się one bardziej przyjazne. Dbałość o ich spokój i równowagę jest tożsama z komfortem pracy oraz okazuje się bardzo przydatna w radzeniu sobie z wizytami weterynaryjnymi i rutynowymi kontrolami.

Liczne badania dowodzą, że prawidłowe relacje między ludźmi a zwierzętami hodowlanymi mogą mieć silny wpływ na dobrostan zwierząt, łatwość obsługi (Boivin i in., 2003, Hemsworth, 2003) oraz produktywność (Hemsworth i Coleman, 1998). Zwierzęta, które mają dodatkowy kontakt z człowiekiem, mniej boją się ludzi niż te, które mają minimalny kontakt. Ten aspekt powinien być jednym z priorytetowych w procesie socjalizacji zwierząt przeznaczonych do pracy z człowiekiem.

Owce mają dużą zdolność uczenia się. Jednak ich bojaźliwa natura sprawia, że narzędzia behawioralne stosowane w przypadku innych gatunków, na przykład psów, nie sprawdzają się. Najczęściej stosowaną techniką jest desensytyzacja, w której wydarzenie związane z lękiem jest powtarzane do momentu, gdy nie wywołuje już reakcji ucieczki, bo nic się nie dzieje.

Istotnym czynnikiem oddziałującym na zachowanie zwierząt w stadzie są zachowania obsługi. Uspokajająco na owce wpływają osoby, które obchodzą się z nimi stanowczo, ale łagodnie. Owce są w stanie wyczuć życzliwość i siłę opiekuna, przywiązują się do niego, traktują jak osobnika obdarzonego cechami przywódczymi, któremu się podporządkowują. Bez trudu reagują na krótką komendę lub gest, natomiast zachowania niezdecydowane przyjmują z niechęcią.

Ponieważ w naturze owcy leży życie w stadzie, nie powinno się trzymać owcy samej. Może to powodować silny stres, niepokój i depresję, czego należy go unikać za wszelką cenę. Bez towarzyszy owca będzie czuła się bardziej narażona na niebezpieczeństwo, stanie się bardziej nerwowa i ostrożna.

Drugie, równie ważne zagadnienie to profilaktyka, opieka weterynaryjna, diagnostyka i przeciwdziałanie chorobom pasożytniczym. Nie można zapominać o zoonozach, czyli chorobach odzwierzęcych, które są roznoszone przez zwierzęta lub przenoszą się na człowieka poprzez kontakt bezpośredni ze zwierzęciem albo poprzez surowce pochodzenia zwierzęcego.

Higienę i bezpieczeństwo pracy przy zwierzętach gospodarczych regulują określone przepisy, z którymi warto się zapoznać – Rozporządzenie ministra rolnictwa i rozwoju wsi z 4 sierpnia 2017 r. w sprawie bezpieczeństwa i higieny pracy przy obsłudze zwierząt gospodarskich (Dz.U. z 2017 r. poz. 1692).

Odchów jagniąt w hodowli zoterapeutycznej

W naturze jagnięta odsadza się od matek w wieku sześciu miesięcy. Badania sugerują, że wcześniejsze oddzielenie jagnięcia od matki ma negatywny wpływ na jego psychikę w różnych fazach rozwoju społecznego.

Te same badania sugerują, że 40 minut pozytywnego kontaktu jagnięcia w wieku 1-3 dni z człowiekiem zmniejsza jego nieśmiałość w stosunku do ludzi. Socjalizacja jagniąt z ludźmi nie musi zakłócać pierwotnej więzi jagnięcia z matką i może mieć pozytywny wpływ na zarządzanie i dobrostan (1998 The Association for the Study of Animal Behavior).

W przypadku zwierząt karmionych sztucznie hodowca jest istotną cechą środowiska: nie tylko zapewnia im pożywienie, obserwuje je i czyści kojce – co jest zwyczajową praktyką rolniczą, lecz także pomaga ssać bardzo młodym zwierzętom. Ten ostatni zabieg często wiąże się z łapaniem zwierząt i nadawaniem im pozytywnego kontaktu dotykowego w celu zbudowania pozytywnej i trwałej relacji człowiek-zwierzę hodowlane.

Strachliwość jest cechą temperamentu, która charakteryzuje skłonność jednostki do bycia przerażoną różnymi niepokojącymi wydarzeniami. Francuscy uczeni przeprowadzili badania w kierunku wpływu stresujących bodźców na jagnięta oraz ich późniejszą bojaźliwość i interakcje z człowiekiem.

Jagnięta poddane stymulacji negatywnej rzadziej zbliżały się do człowieka, miały mniejszy kontakt z nowym obiektem i bardziej wokalizowały, niż wykazywały kontrole w poszczególnych testach, co sugeruje, że długotrwała ekspozycja na nieprzewidywalne i niekontrolowane zdarzenia awersyjne zwiększa późniejszą bojaźń u owiec. Ponadto odkrycia te sugerują, że zwiększona bojaźliwość może być uznana za oznakę przewlekłego stresu u zwierząt gospodarskich.

Selekcja zwierząt do pracy z ludźmi

Należy pamiętać, że – pomimo naturalnych predyspozycji oraz nabytych zachowań – istnieje genetycznie ukształtowany temperament, co pozwala hodować, utrzymywać i selekcjonować zwierzęta, które będą pracować z ludźmi.

Pierwsze pytanie, jakie się nasuwa, to skąd pozyskać owce, jeśli planujemy działalność zooterapeutyczną? Odpowiedzią są z pewnością sprawdzone gospodarstwa, w których hodowca ma wiedzę dotyczącą podstawowych potrzeb zwierząt, ich specyfiki, pielęgnacji oraz dba o ich socjalizację. Zaniedbania w tym zakresie mogą mieć nieodwracalne skutki i mogą uczynić zwierzę nieprzydatnym do pracy z człowiekiem.

Następny krok to wybór odpowiedniego osobnika. Każde zwierzę w stadzie poddane wnikliwej obserwacji wykazuje inne cechy temperamentu oraz indywidualną osobowość. Doświadczony obserwator, uważny na swoje zwierzęta, potrafi wskazać te różnice. W pracy z ludźmi jako zwierzęta towarzyszące najlepiej sprawdzają się owce zrównoważone, o stabilnym charakterze, niskim poziomie strachliwości, umiarkowanym i relatywnie przewidywalnym temperamencie.

Bardzo ważna jest płeć. Maciorki, czyli samice owcy, są najlepszym wyborem. Jeśli w stadzie, które ma pracować z ludźmi jest tryk, warto zastanowić się nad jego kastracją. Z reguły samce posiadają rogi, co może stanowić potencjalne zagrożenie, szczególnie w okresie stanówki, gdzie tryki mogą przejawiać zachowania agresywne. Inną kwestią jest to, że barany, które były często dotykane i nie miały po-

wodu do strachu, po prostu nie zobaczą nic złego w uderzeniu głową człowieka. Krótko mówiąc, jeśli chodzi o zwierzęta domowe, barany mogą stać się niebezpieczne.

Oczywistym jest, że wybrane do pracy z ludźmi osobniki muszą być zdrowe i pozbawione jakichkolwiek kontuzji, np. dosyć częstej kulawizny.

Rasy owiec popularnych w Polsce i ich cechy w aspekcie zoterapii

Owca domowa reprezentowana jest przez wiele ras różniących się wyglądem, tendencjami do określonych zachowań, wartością użytkową i sposobami utrzymania.

Dysponujemy niewielką ilością badań, które opisują korelacje temperamentu i charakterystycznych zachowań w stosunku do poszczególnych ras. Niemniej na podstawie pochodzenia, budowy, wielkości ciała, rodzaju runa, odporności na choroby, przystosowania do środowiska i innych cech fizycznych możemy określić przydatność danej rasy do pracy z człowiekiem.

Jedną z pierwszych, zauważalnych cech wskazujących na przynależność do określonej rasy jest wielkość i masa ciała. Dbając o bezpieczeństwo i łatwość pracy, zasadne jest wybieranie zwierząt o mniejszej masie ciała.

Kolejną cechą wartą rozważenia przy decyzji o wyborze rasy jest obecność rogów. W pracy z ludźmi, a szczególnie z dziećmi, należy skłaniać się do wyboru ras bezrogich, do których należą m.in.:

- czarnogłówka,
- owca olkuska,
- owca fryzyjska,
- dorset.

Mimo że zwierzęta mogą nigdy nie wykazywać żadnych objawów agresji, można mieć uzasadnione obawy przed choćby przypadkowym urazem. Dotyczy to przede wszystkim ras o imponujących i ostro zakończonych rogach (np. owce węgierskie lub owce św. Jakuba).

Analizując wartość dostępnych ras, warto wziąć pod uwagę rasy rodzime, ponieważ są to zwierzęta doskonale przystosowane do lokalnych warunków środowiska, o niewielkich wymaganiach paszowych, dużej odporności na choroby i niekorzystne warunki bytowania.

Pełen opis ras i programy ochrony dostępne są na stronie:

<http://owce.bioroznorodnosc.izoo.krakow.pl/>

Wśród ras z importu na uwagę zasługuje pochodząca ze Szwajcarii owca walisserska (niem. *Walliser Schwarznasenschaf*), która ostatnio bardzo zyskuje na popularności i została nazwana najśłodszą owcą świata. Hodowcy wskazują na jej niezwykle przyjacielski charakter. Jednak sporym minusem w przypadku pracy z dziećmi są spiralnie zakręcone, imponujące rogi.

Dla równowagi mamy miniaturową wersję – owcę bretońską (*Ouessant*), dorastającą do 45 cm wysokości, co czyni ją najmniejszą rasą owiec na świecie.

W Polsce instytucją zajmującą się prowadzeniem ocen owiec w stadach, opracowywaniem programów hodowlanych oraz wpisywaniem zwierząt tych gatunków do ksiąg zwierząt hodowlanych jest Polski Związek Owczarski zrzeszający 11 regionalnych związków. Związki regionalne pracują bezpośrednio z hodowcami owiec i kóz. Na stronach związków prezentowane są popularne rasy owiec, zarówno nasze krajowe, jak i te pochodzące z importu.

BYDŁO



Rasy bydła w aspekcie pracy z człowiekiem

W obrębie gatunku wykształciło się wiele ras, ale główną motywacją było uzyskanie wyższej mleczności, szybszych przyrostów masy ciała, odporności na choroby i lepszej przystosowalności do warunków. Nie ma hodowli skierowanej na selekcję zwierząt o dobrych cechach wrodzonych czy predyspozycjach do pracy z człowiekiem.

Pewne cechy wynikają z warunków fizycznych, niektóre z rodzaju utrzymania – krowy mleczne bywają łagodniejsze od ras typowo mięsnych. Prawdopodobnie wynika to z systemu opieki – krowy mleczne mają większy kontakt z człowiekiem, a krowy mięsne spędzają życie w izolacji i nie są poddawane socjalizacji.

Cielęta ras mlecznych, np. rasy holsztyńskiej, nie ryczą po odsadzeniu od matki, jak to czynią cielęta ras mięsnych. Podobnie krowa rasy

holsztyńskiej jest mniej zestresowana, gdy traci cielę. Ich system paniki nie reaguje tak gwałtownie. Tak skutecznie kształtowano tę rasę do produkcji mleka, że znacznie zmniejszyły się jej reakcje naturalne na utratę cielęcia. Krowy ras mięsnych ryczałyby bardzo długo i następowałby duży spadek ich kondycji.

1. Rasą, którą najczęściej można spotkać w naszym kraju, jest bydło holsztyńskie (holsztyńsko-fryzyjskie).
2. Bydło rasy Jersey – o uroczym wyglądzie, z łagodnym temperamentem, jest cierpliwe, opiekuńcze i towarzyskie.
3. Bardzo ciekawą rasą jest bydło szkockie rasy highland, odporne na trudne warunki atmosferyczne, wypasane na ubogich pastwiskach przez cały rok. Jest to rasa, która może służyć celom terapeutycznym. Zwierzęta rasy highland charakteryzuje spokojny, zrównoważony temperament, duża cierpliwość oraz ponadprzeciętna inteligencja i wyjątkowa łagodność. Wygląd bydła szkockiego nadaje mu charakter bajkowych postaci i powoduje u człowieka mniejsze obawy przed kontaktem, a nawet odruchy dotykania, głaskania i przytulania. Sierść jest przyjemna w dotyku, a zwierzę, dzięki łagodnemu usposobieniu, chętnie poddaje się wszelkim zabiegom.

Rasy rodzime bydła

Mają mniejszą wydajność, dlatego chętniej utrzymywane są w gospodarstwach ekologicznych i o ekstensywnym profilu hodowli. Opracowano dla nich programy hodowlane, system certyfikacji oraz system dofinansowania dla hodowców. Do ras rodzimych należą:

- polskie czerwone,
- biało-grzbiete – o bardzo ciekawym umaszczeniu,
- biało-czerwone,
- biało-czarne starego typu.

Interesującym wyborem jest coraz popularniejsze bydło małych rozmiarów, reprezentowane w kraju głównie przez rasę dexter. Jest to jedna z najmniejszych istniejących ras, użytkowana w dwóch kierunkach – mię-

snym i mlecznym, której wysokość często nie przekracza 100 cm. Z uwagi na spokojny i łagodny charakter, bydło rasy dexter może być użytkowane w gospodarstwach agroturystycznych. Zwierzęta te są też często wykorzystywane jako tzw. „żywe kosiarki”. Są inteligentne, ciekawskie, szybko się uczą i łatwo oswajają. Na zachodzie Europy i w USA jest kilka ras bydła miniaturowego, jednak w Polsce nie są jeszcze tak popularne.

Hodowla i przygotowanie bydła w kierunku zooterapii

Bydło to zwierzęta, które boją się nowości, ale akceptują rutynę. Mają dobrą pamięć, a zwierzęta z wcześniejszym doświadczeniem w łagodnym obchodzeniu się będą łatwiejsze w obsłudze niż zwierzęta z historią nieostrożnego obchodzenia się. Spokojny opiekun to spokojne zwierzęta.

Bydło to ssaki roślinożerne, w naturze narażone na ataki drapieżników, co motywuje je do ciągłej czujności. Kiedy bydło staje się niespokojne podczas obsługi, motywuje je strach. Przestraszone zwierzęta trzymają się razem, co utrudnia obsługę i stanowi potencjalne niebezpieczeństwo dla ludzi.

Behawioryści do pomiaru poziomu strachu używają ilość oddawanego kału. Mniejsza ilość oznacza spokój. Jednak wyeliminowanie bojaźliwości u tego gatunku jest mało prawdopodobne lub niemożliwe. Celem ograniczenia poziomu strachu można stosować desensytyzację, czyli uwrażliwianie i wzmacnianie pozytywne jednocześnie.

Próby zmuszenia zwierzęcia do zrobienia czegoś, czego nie chce lub czego się boi, często kończą się niepowodzeniem i mogą spowodować, że będzie jeszcze bardziej zdezorientowane i zdenerwowane. Postępowanie z bydlętem wymaga raczej „przechytrzenia” i „przeczekania” niż pośpiechu.

Nie można nigdy zapominać, że krowy to zwierzęta społeczne, które lubią przebywać wśród znanych im osobników. Bardzo źle znoszą obce zwierzęta wokół siebie, zachowując się wobec nich z wrogością. Aby zapobiec temu zjawisku wewnątrz stada, należy przestrzegać następujących zasad:

-
- Cielęta powinny wychowywać się razem. Wychowywane oddzielnie mogą stać się agresywne i trudno akceptować obecność innych grup zwierząt.
 - Nie powinno się tworzyć grup bydła mniejszych niż 3-4 sztuki. W takich grupach czują się bezpieczniejsze.
 - Z uwagi na lepszą socjalizację z człowiekiem grupy bydła nie powinny być też zbyt duże. Mniejsza grupa daje możliwość częstszych kontaktów i indywidualnego podejścia do każdej krowy. Stwarza możliwości na lepsze poznanie ich charakteru i usposobienia.

Prawidłowa socjalizacja, a później praca zooterapeutyczna jest związana z bezpośrednim kontaktem fizycznym. Bardzo ważna jest pielęgnacja skóry i sierści, co, oprócz zachowania higieny, niesie za sobą dodatkowe korzyści. Bydło naturalnie pielęgnuje się nawzajem, przez co utrzymuje pozycję dominującą, wzmacnia więzi rodzinne. Dlatego też przyzwyczajanie do dotyku, głaskanie, czyszczenie jest jednym z czynników tworzenia bezpiecznej więzi z opiekunem.

Absolutnie niedopuszczalne jest stosowanie przemocy i niepotrzebnych, surowych metod postępowania (takich jak krzyki i poganianie elektryczne) oraz unieruchamianie. Wyjątkiem są niektóre czynności weterynaryjne, które ze względu na bezpieczeństwo muszą być poprzedzone poskramianiem zwierzęcia.

Prof. Paul Hemsworth z Australii wymienia pięć bodźców, których boi się bydło:

- krzyki – przeraża je nie tyle sam głos, co gniew człowieka; badania wykazały, że serca krów biły szybciej, gdy słuchały krzyków ludzkich, niż gdy odtwarzano im nagrania ze szczękiem metalu,
- nagłe pojawienie się człowieka w polu widzenia – może to skutkować gwałtownym ruchem, co w przypadku zwierzęcia ważącego kilkaset kilogramów bywa niebezpieczne; bydło ze spokojnym usposobieniem uwarunkowanym genetycznie (np. rasa holsztyńsko-fryzyjska) ma zwykle mniejszą strefę ucieczki niż bardziej płochliwe rasy (np. salers),
- dłuższe pochylanie się nad zwierzęciem,
- szybki ruch (samochody, motocykle, drapieżniki itd.),
- nagły ruch (gałąź, która się złamała, niespodziewany ruch).

W przypadku sytuacji, gdy krowy będą służyły jednocześnie do pracy z człowiekiem i pozyskiwania mleka, proces rozdzielania cieląt z matkami należy przeprowadzić możliwie najłagodniej. Nagłe oddzielenie cieląt od krów ma negatywny wpływ na ich rozwój, poziom bojaźliwości i wystąpienie negatywnych zachowań w wieku dorosłym.

Do pracy z człowiekiem selekcjonujemy krowy. Byki, często z uwagi na warunki utrzymania i poziom hormonów płciowych, mogą być niebezpieczne. Wybieramy osobniki o spokojnym usposobieniu, u których nie obserwuje się żadnych oznak frustracji, a tym bardziej agresji typu bodzenie czy kopanie.

Wspaniałość krów i ich znaczenie dla ludzkości powinny zostać zauważone nie tylko w sferze produkcyjnej, lecz także w sferze ich potrzeb w relacjach zewnątrz- i wewnątrzgatunkowych. Wiele badań behawioralnych przeprowadzanych jest poza Polską, gdyż w naszym kraju istnieje wyraźnie wyczuwalny brak zrozumienia dla naturalnych potrzeb behawioralnych innych zwierząt niż towarzyszące lub konie, które w obecnych czasach stają się zwierzętami sprawiającymi przyjemność człowiekowi. Krowy czy byka nie można wziąć do domu, pogłaskać, wyprowadzić na spacer, pogalopować w siodle. Nie znaczy to jednak, że nie powinniśmy dbać o ich stan psychiczny, starając się zaspokoić ich naturalne potrzeby w tym zakresie.

Suidoterapia – terapia z udziałem świniowatych



AUTOR: MARION STRIEFF - FELSBERG/SCHWEIZ
[HTTPS://PIXABAY.COM](https://pixabay.com) ZASOBY DARMOWE

Jako pierwsze nasuwa się pytanie, skąd wziąć świnię, której zadaniem ma być praca z człowiekiem? Pomimo dużej liczby trzody chlewnej, niewiele jest miejsc, skąd można pozyskać zwierzę prawidłowo socjalizowane i niepoddane procesowi traumatyzacji. Prosięta z produkcji wysokowydajnych raczej nie są dobrym rozwiązaniem. Ich prawidłowy rozwój psychiczny i emocjonalny może być zablokowany poprzez warunki, w których spędziły początek swojego życia. Zamiast ciekawości świata możemy spodziewać się strachliwości, a zamiast wesołego usposobienia – agresji. Zwierzę, które pracuje w bezpośrednim kontakcie z człowiekiem musi być zrównoważone i przewidywalne, co stanowi

o bezpieczeństwie obcowania z nim. Konieczne jest zatem zapewnienie mu dobrostanu od pierwszych chwil życia. Dobrostan określany jest na podstawie pięciu zasadniczych praw zwierząt:

- wolności od głodu i pragnienia,
- wolności od dyskomfortu fizycznego i psychicznego,
- wolności od bólu, urazów i chorób,
- wolności od strachu w relacji z człowiekiem,
- zdolności do wyrażania normalnego zachowania.

Można tu sięgnąć po wzorce z hodowli ekologicznych i w tych miejscach szukać towarzyszy pracy.

W Polsce funkcjonują Sieci Gospodarstw Demonstracyjnych oraz liczne Zagrody Edukacyjne. W takich miejscach można spotkać kompetentnych i odpowiedzialnych hodowców wielu gatunków zwierząt.

Rasy świń w zooterapii

W zagrodach ekologicznych na uwagę zasługują rasy rodzime, które dobrze sprawdzają się w hodowli tradycyjnej lub ekologicznej. Rasy rodzime zostały wytworzone w kraju z lokalnych, prymitywnych ras. Są ważne ze względu na zachowanie bioróżnorodności oraz jako cenny element tradycji. Produkty otrzymywane od tych zwierząt mają często szczególną jakość. Są to rasy:

- puławska,
- złotnicka biała,
- złotnicka pstra.

Do pracy z człowiekiem nadaje się mangalica – pochodząca z Węgier, o bardzo oryginalnym wyglądzie. Ma łagodny charakter, a knur mangalicy może w zasadzie przebywać cały czas ze stadem, bo nie jest agresywny.

Pod kątem zooterapii lub zooanimacji bardzo ciekawym kierunkiem jest wybór ras miniaturowych. Cechą charakterystyczną świń miniatu-

rowych jest ich niewielki wzrost w porównaniu z hodowaną w gospodarstwach świnia domową. Zaletą tych świń jest wysoka inteligencja i aktywność. Łatwo uczą się nowych rzeczy i lubią towarzystwo. Z zaangażowaniem wchodzą w kontakt z człowiekiem, co sprawia im wyraźną przyjemność. Potrzebują ciągłego zajęcia, można je uczyć sztuczek, chodzenia na smyczy i korzystania z kuwety. Trzymane w zagrodzie często załatwiają swoje potrzeby w jednym miejscu.

Świnie miniaturowe powstały w wyniku krzyżowania miniaturowych ras świń, są to:

- świnka getyńska – jest specjalną rasą świnki miniaturowej, która została wyselekcjonowana pod kątem jak najmniejszej wagi. Masa dorosłego osobnika waha się w okolicach 20 kg przy wzroście 30 cm. Świnka getyńska powstała w przeznaczeniu bycia zwierzęciem laboratoryjnym.
- Kune-Kune – to świnki pochodzące z Nowej Zelandii. Są ciche i bezwonne, można je utrzymywać cały rok na zewnątrz. Mają mniejsze tendencje do kopania i rycia niż inne rasy. Dobrze wychowane są również bezpieczne dla dzieci.
- świnka wietnamska – rośnie do około 50 cm i może ważyć 60 kg. Nie nadaje się do życia w mieszkaniu, które jest dla niej przestrzenią nienaturalną. Zwierzęta są posłuszne, spokojne i zaskakująco czyste, hodowla ich jest łatwa i niewymagająca. Są dostosowane do gorącego wilgotnego klimatu, a jednocześnie do surowych zim. W Polsce dosyć popularne.

Alpakoterapia – terapia z udziałem alpak



Predyspozycje alpaki do terapii z udziałem zwierząt

Wobec analizy zachowań, cech fizycznych i psychicznych uwzględniających pochodzenie nasuwa się pytanie, czy alpaki będą dobrymi zwierzętami w procesie terapeutycznym człowieka? Doświadczeni hodowcy wiedzą, że nie wszystkie osobniki nadają się do pracy z ludźmi. Nie wszystkie lubią bezpośredni kontakt, bywa, że nie przepadają w ogóle za bliskością człowieka, a nawet mogą stać się agresywne.

Mimo to ludzie kochają alpaki. I słusznie. Są to bowiem zwierzęta, które już samym wyglądem zachęcają do przytulania. W dużej większości to bardzo łagodne stworzenia, które podejmą raczej ucieczkę niż walkę.

Praca z alpaką uczy przede wszystkim cierpliwości, spokoju oraz pokory. Od opiekuna wymaga doskonałego kontaktu ze swoim zwie-

rzęciem, które musi czuć się bezpieczne. Taki kontakt to wiele godzin wspólnej pracy, to relacja, która rodzi się w czasie. Im więcej czasu spędzonego z alpakami, tym większa szansa na ukształtowanie pozytywnych zachowań i na zauważenie, gdy coś jest nie tak. Oczywiście spędzanie czasu z alpakami to także przyjemność i sposób na nawiązanie więzi ze stadem.

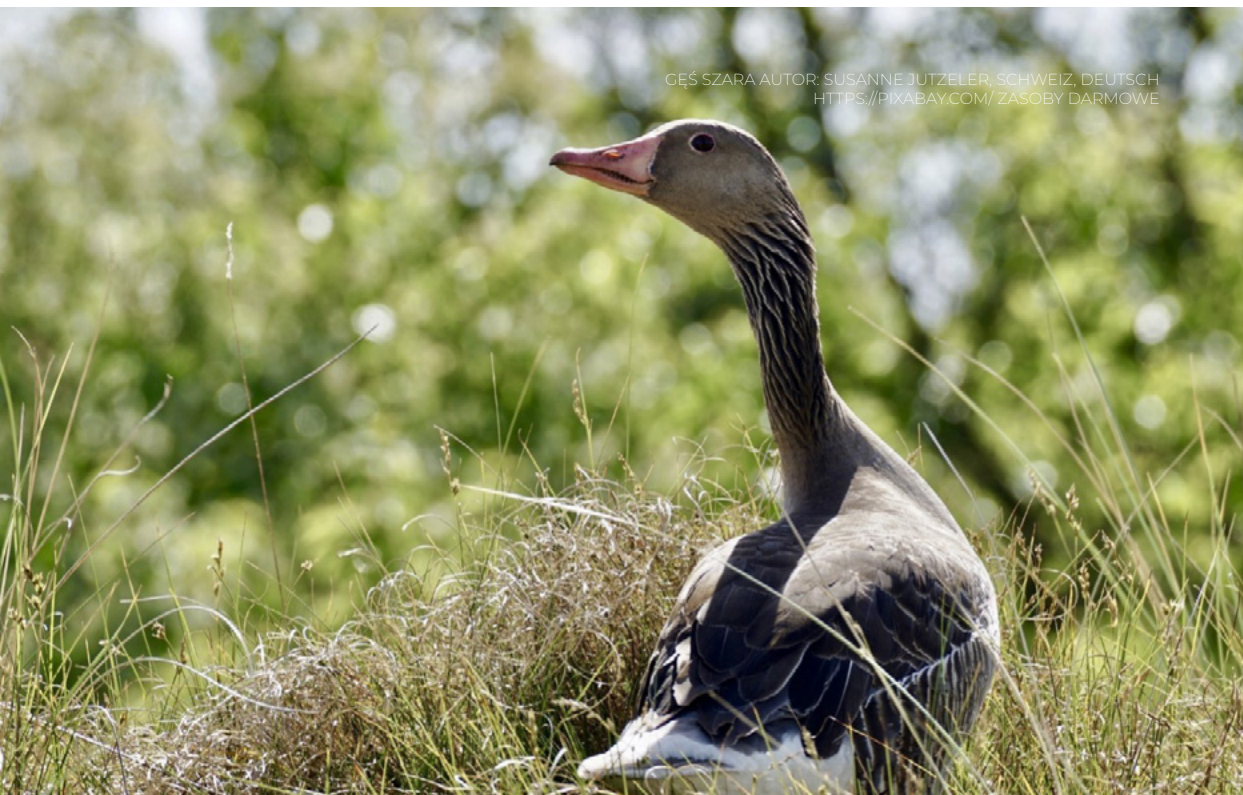
W ostatnich latach zaobserwowano wzrost zainteresowania alpakami w relacji człowiek-zwierzę jako katalizatora we wspomaganiu edukacji i animacji dzieci, młodzieży, dorosłych i seniorów.

Alpaki do zooterapii

Istotna jest znajomość tego, jak zwierzęta zachowują się na wybiegu czy pastwisku, ponieważ dostarcza to informacji o typie charakteru danego osobnika i jego predyspozycji do szkolenia. Na tej podstawie można selekcjonować osobniki, które zostaną poddane szkoleniu. Alpaka bez wcześniejszego przygotowania nie nadaje się do bezpośredniego kontaktu. Istnieją różne metody szkoleniowe, ale większość opiera się na pozytywnym wzmocnieniu. Same predyspozycje zwierzęcia nie są wystarczające, by podjąć z nim pracę.

**WYBRANE GATUNKI ZWIERZĄT
GOSPODARSKICH PREDYSPONOWANYCH DO
ZOOTERAPII WRAZ Z OPISEM ICH BIOLOGII,
HODOWLI, KIERUNKÓW UŻYTKOWANIA**

Gęś (*Anser domesticus*)



GĘŚ SZARA AUTOR: SUSANNE JUTZELER, SCHWEIZ, DEUTSCH
[HTTPS://PIXABAY.COM/](https://pixabay.com/) ZASOBY DARMOWE

Istnieje prawie 60 różnych ras gęsi, a wiele z nich występuje w Europie Wschodniej. Gęsi zostały po raz pierwszy udomowione w Chinach ponad 6000 lat temu oraz ponad 3000 lat temu przez Egipcjan. Należą do rodzaju *Anser* i są potomkami dzikiej gęsi *Anser cygnoides*, która występuje głównie w Azji, oraz gęgawy (*Anser anser*). Najpopularniejsze rasy handlowe to biała gęś emdeńska, szara tuluska, afrykańska, mała biała chińska i brązowa chińska. Mała biała i brązowa gęś chińska ważą zaledwie od 4,5 do 5,5 kg, ale składają około 100 jaj w sezonie i są popularne w Azji Południowo-Wschodniej. Gęsi chińskie, w przeciwieństwie do gęsi europejskich, mają dużą gałkę u podstawy dzioba.

Hoduje się je dla mięsa, pierza i puchu oraz wątróbek, które są wykorzystywane do produkcji *foie gras*. 94% z 2,5 miliona ton gęsi spożywanej rocznie na całym świecie pochodzi z Chin (z wielu różnych ras), produk-

cja gęsi występuje również na Ukrainie, w Egipcie i na Węgrzech. Tylko 900 ton jest produkowanych w USA. Światowa produkcja gęsiny wyniosła w 2010 roku około 2,5 miliona ton, co stanowi 2,6% światowej produkcji mięsa drobiowego.

Gąsiory powinny być dobierane z samicami na miesiąc przed rozpoczęciem sezonu lęgowego, ponieważ gęsi, tak jak inne ptaki, łączą się w pary na całe życie. Duże rasy gęsi generalnie najlepiej łączą się w pary i trójki. Gąsiory niektórych lżejszych ras mogą zadowolająco kojarzyć się z czterema lub pięcioma samicami. Samce łączą się w pary z tymi samymi samicami rok po roku. Na ogół gęsi wchodzi w nieśność w wieku od 40 do 50 tygodni i składają tylko od 30 do 45 jaj (o wadze 120-170 g) o niskiej płodności i wykluwalności, co daje 60 piskląt gęsich/100 zestawów jaj, w zależności od rasy. Umiarkowane ograniczenie paszy na około dwa miesiące przed zniesieniem jaj zwiększa liczbę piskląt gęsich. Pisklęta rosną bardzo szybko, osiągając wagę 2 kg w wieku 4-5 tygodni, ale pełną dojrzałość osiągają dopiero w wieku 2 lat.

Gęsi są zwykle wolne od chorób, odporne, żyją długo i mogą żyć dzięki żerowaniu, bez dodatkowej paszy. Chociaż uważa się, że wynika to z ich zdolności do trawienia błonnika w diecie, w rzeczywistości jest to ich zdolność do ekstrakcji białka z trawy. Są hodowane w małych grupach z jednym gąsiorem na około cztery samice. Mogą być trzymane na wolnym wybiegu lub w kojcach z podłogą rusztową, lub na ściółce ze słomy.

Pozaprodukcyjne zastosowanie gęsi

Gęsi są bardzo wszechstronne. W USA były kiedyś używane do zwalczania chwastów w uprawach (szparagów, tytoniu, fasoli, ziemniaków) oraz hiacyntu wodnego z dróg wodnych. Służą również jako zwierzęta stróżujące.

Węgry to największy po Chinach producent puchu i pierza. Gęsi są skubane trzy razy w roku, dając do 350-400 g puchu i pierza z ptaka.

Wzorzec hodowli gęsi

Popularne rasy gęsi to Embden, Toulouse, African, Chinese, Pilgrim, Egyptian i Diepholz. Rozwój nowoczesnych ras gęsi nie przebiegał tą samą drogą co współczesnych kur czy indyków, ponieważ produkcja gęsi nie osiągnęła tej samej skali korporacyjnej co przemysł drobiarski czy indyczy. Dlatego wdrożono niewiele uprzemysłowionych programów hodowli. Liczba gęsi w Europie systematycznie spada od czasu wprowadzenia nowoczesnej produkcji pozostałego drobiu. Większy wzrost produkcji gęsi ma miejsce w krajach słabiej rozwiniętych, gdzie gęsi mogą przebywać na wolnym wybiegu, żyć niezależnie i produkować smaczne mięso akceptowalne kulturowo. Głównym krajem produkującym gęsinę są Chiny. Barrierami dla odgrywania przez gęsi roli w rolnictwie wielkoobszarowym są stosunkowo słabe wskaźniki reprodukcji, powolne tempo wzrostu w porównaniu z kurami i indykami oraz brak marketingu korporacyjnego. Gęsiną jest produktem wysoce odżywczym, który jest doskonałym źródłem białka dla ludzi w krajach rozwijających się lub konsumentów w krajach bardziej rozwiniętych, którzy lubią jej smak.

Produkcja gęsi na świecie polega głównie na przemyśle chałupniczym, tylko w niektórych krajach rozwinęła się w przedsiębiorstwa na dużą skalę. We Francji do produkcji pasztetu z *foie gras* używa się europejskich gęsi i kaczek piżmowych. Hodowla gęsi jest również dobrze rozwinięta w Europie Środkowej i Wschodniej, gdzie dobrze reprezentowane są rasy reńskie i włoskie oraz kaczka piżmowa.

Wydaje się, iż gęsi wykorzystywane do zooterapii hodowane są przede wszystkim w hodowlach przydomowych, agroturystykach czy w innych miejscach świadczenia takich usług. Z obserwacji wynika, że gęsi te mają swobodny dostęp do wybiegu, co znacząco wpływa na ich komfort życia.

Kura (*Gallus gallus domesticus*)



Biologia

Jak odkryto, najwcześniejsze szczątki kur pochodzą z Ban Non Wat (środkowa Tajlandia) – datowane są one na 1650-1250 p.n.e. W rejonie tym od dawna uprawiany był ryż, co mogło przyciągać ptasich przodków kur. Aktualnie kury można spotkać na każdym kontynencie poza Antarktydą.

Najpopularniejsze występujące w Polsce rasy kur to m.in.:

- Plymouth Rock,
- Kura brahma,
- Kura Rhode Island Red,
- Zielononóżka Kuropatwiana,
- Rosa,

-
- Messa,
 - Leghorn.

Kury są zwierzętami stadnymi, pomiędzy sobą ustalają hierarchię i naj-
optymalniej żyje im się w stadach od 10 do 20 osobników. Ciekawostką
może być fakt, iż kury mają różne preferencje co do warunków znoszenia
jaj; niektóre szukają wtedy towarzystwa, a inne wolą ciszę i spokój.

Kury z natury są zwierzętami ciekawskimi, lubią spacerować w celu po-
szukiwania pożywienia, eksplorować teren. Dziobanie w ziemi uspokaja
i relaksuje kury, zapewniając im higienę psychiczną.

Hodowla

W Polsce hodowla drobiu oparta jest na modelu piramidy (najwyższe
miejsce zajmują stada zarodowe, niżej znajdują się stada reprodukcyjne,
natomiast podstawę stanowią stada towarowe).

Kury hodowane są na mięso, a także w celu uzyskiwania jajek. Wyróżnia
się następujące typy hodowli kur:

- system klatkowy wielkoformatowy, w którym kury przebywają
w małych klatkach,
- system wolierowy, gdzie zwierzęta mają wspólną halę,
- system wolnowybiegowy, gdzie kładziony jest nacisk na dobrostan
tych zwierząt.

Wyznaczanie standardów zrównoważonej hodowli drobiu

Nie jest tajemnicą, że istnieją różne opinie na temat hodowli i selekcji ras
kur do produkcji jaj. Strategia firmy Hendrix Genetics zawsze polega na
wybieraniu jak największej liczby jaj pierwszej jakości produkowanych
dla każdej kury, która trafia do chowu. Z wyraźnym naciskiem na dobro-
stan zwierząt i zrównoważony rozwój.

Wybór dożywotniej nioski, czyli kury nioski, która może być trzymana na dłuższe cykle składania jaj, rozpoczyna się już w okresie odchowu. Celem jest selekcja piskląt, które rozwijają się zgodnie z krzywą masy ciała. Do 5 tygodnia życia pisklęta muszą szybko rosnąć, ponieważ w tym okresie inwestują znaczną część swojego wzrostu w rozwój narządów, szkieletu (ramki) i mięśni. 17 tydzień życia to kolejny ważny okres, w którym dokonujemy selekcji ptaków pod kątem ich profilu masy ciała i wyrównania. W tym wieku rozwija się układ rozrodczy, a także kość rdzeniowa, które są niezbędne do produkcji wielu jaj pierwszej jakości. Nigdy nie zaleca się ograniczania spożycia paszy przez ptaki w okresie odchowu. Początek nieśności nie powinien nastąpić przed 17 tygodniem życia, ponieważ dobrze wiadomo, że ptaki, które rozpoczynają nieśność zbyt wcześnie, będą miały większe trudności z utrzymaniem trwałości składania jaj w starszym wieku.

Osioł (*Equus asinus*)



AUTOR: JACKIELOU DL LA BAIE DU MONT SAINT MICHEL/FRANCE
[HTTPS://PIXABAY.COM/](https://pixabay.com/) ZASOBY DARMOWE

Przez cały czas osioł, członek rodziny koniowatych, odgrywał istotną rolę w cywilizacji, zwłaszcza w odniesieniu do rozwoju. Większość światowej populacji osłów znajduje się w rozwijających się regionach. W chwili obecnej osły ponownie zyskują na popularności w krajach zachodnich. Popularność tych zwierząt wzrosła również w Afryce, gdzie często za-

stępują woły z powodu przedłużających się okresów suszy, wylesiania i zwiększonej populacji ludzkiej.

Ośły są coraz częściej trzymane jako zwierzęta towarzyszące lub rekreacyjne w Ameryce Północnej i Europie Zachodniej (Davis, 2019), lub są zaangażowane do zajęć z udziałem zwierząt (AAI) (Bonelli i in., 2020, De Santis i in., 2018, Galardi i in., 2020, Gonzalez-De Cara i in., 2017). Wykorzystanie osłów jako siły roboczej, a także rosnące zainteresowanie ich produktami do spożycia przez ludzi, często skutkuje intensywną hodowlą osłów (McLean i Navas González, 2018).

Utrzymanie, żywienie i zdrowie

Wymagania dotyczące hodowli i chowu obejmują różne procedury zarządzania, które mogą mieć wpływ na odpowiednie kryteria dobrostanu. W związku z tym niniejsza sekcja obejmuje te wymagania (zaopatrzenie w paszę i wodę, odpowiednią ściółkę, odpowiednią przestrzeń i odpowiednią wielkość grupy, optymalną pielęgnację zębów i kopyt), które uważa się za odgrywające kluczową rolę w przestrzeganiu najlepszych praktyk w zakresie hodowli osłów.

Żywienie osłów

W naturze zwierzęta te są w stanie dobierać sobie jak najbardziej optymalną dietę, pod warunkiem, że stworzone zasoby są dla nich odpowiednie. W okresie ciepłym ośły powinny mieć do dyspozycji ugór urozmaicony krzakami, jeżynami, chwastami, głogami, ziołami, a także opadającymi gałęziami (np. brzozy). Nie powinno im również zabraknąć siana. W okresie zimy najlepszą opcją dla osłów są gotowe mieszanki paszowe dostosowane do ich potrzeb. Nie należy stosować mieszanek przeznaczonych dla koni, gdyż ośły mają większą zdolność do efektywnego wykorzystania paszy – stąd wymagają stosowania niskoenergetycznej diety, a w źle zarządzanych hodowlach często mają silne tendencje do tycia. Z tego powodu należy minimalizować dietę bogatą w cukry (jak trawa, owoce i warzywa). Nie powinny również otrzymywać żywności zawierającej skrobię.

Zaopatrzenie w wodę

Chociaż osły są znane ze swojej tolerancji na pragnienie, nie należy tego mylić z ich zapotrzebowaniem na wodę. Wydaje się, że osły mają mniejsze zapotrzebowanie na wodę niż inne zwierzęta udomowione, jednak jej ilość potrzebna osłowi zależy od kilku czynników: diety (świeże pasze kontra siano), pracy, stanu fizjologicznego i temperatury otoczenia. Osły w okresie laktacji potrzebują nawet dwa razy więcej wody niż osły nieprodukcyjne. Ogólną zasadą zapewnienia dobrostanu jest zapewnienie swobodnego, nieograniczonego dostępu do świeżej, czystej wody.

Odpowiednie warunki mieszkaniowe

Aby stworzyć jak najlepsze warunki chowu osłów, należy brać pod uwagę ich potrzeby stadne. Zwierzęta te nie powinny żyć w warunkach izolacji. W przypadku braku stada należy umieszczać osły w pomieszczeniach z innymi zwierzętami takimi jak konie, owce, kozy. Dobrana przestrzeń musi umożliwić im naturalne zachowania (leżenie i poruszanie się) oraz ograniczyć rywalizację o dostępne zasoby.

Rodzaj materiału ściółkowego używanego dla osłów może mieć znaczenie dla odpowiednich kryteriów dobrostanu żywieniowego, ponieważ jadalne materiały ściółkowe mogą stanowić czynnik ryzyka rozwoju chorób żywieniowych. Wybór i ilość materiału ściółkowego oraz zarządzanie ściółką (regularnie zmienianą i/lub czyszczoną) to ważne czynniki. Nie należy używać papierowych komponentów, gdyż te po zjedzeniu mogą być przyczyną kolki. Nie ma podobnych doświadczeń dotyczących słomy.

Opieka stomatologiczna

Choroby zębów u osłów są jednym z głównych i najczęściej niedoświadczanych problemów związanych z ich dobrostanem. Opieka stomatologiczna powinna być jednym z podstawowych warunków hodowli osłów. Badania wykazały, że zaburzenia uzębienia u osłów są związane z utratą masy ciała i możliwym wystąpieniem chorób jelitowych. Weterynarze uważają, że większość osłów z udokumentowanymi zabu-

rzeniami uzębienia nie wykazywała żadnych oznak bólu. Dlatego też, ponieważ właścicielowi lub lekarzom może być trudno rozpoznać te schorzenia, ważne jest, aby poddawać zwierzęta regularnym i zaplanowanym kontrolom dentystycznym.

Zapewnienie optymalnej pielęgnacji kopyt

Ból związany z zaburzeniami kopyt może prowadzić do zmian w zachowaniu żywieniowym takich jak zmniejszenie spożycia paszy, do wydłużenia okresów spędzonych w pozycji leżącej i do braku ruchu. Jakość kopyt zależy nie tylko od regularnego przycinania, lecz także od żywienia i środowiska, w którym trzymane są osły. Karmienie wysokoenergetycznymi ilościami paszy treściwej wiąże się z występowaniem nadwagi, zaburzeń żołądkowo-jelitowych i ochwatu. Jak już wcześniej wspomniano, osły nie wykazują oznak bólu w sposób widoczny na zewnątrz. Stąd regularność w ich pielęgnacji będzie najlepsza w chowie osłów.

Koza (*Capra hircus*)



Opis gatunku

Kozy zostały udomowione na Bliskim Wschodzie około 9 tys. lat p.n.e. i odegrały ważną rolę w cywilizacyjnym i kulturowym rozwoju ludzkości. Duża różnorodność ras, wiele kierunków użytkowania i odporność na niekorzystne warunki środowiska zewnętrznego powodują, że kozy do dziś mają duże znaczenie gospodarcze.

W naszym kraju chów i hodowla kóz nigdy nie odgrywały istotnej roli, jeszcze w XIX wieku zwierzęta te powszechnie kojarzono z biedą i brudem. Dopiero ostatnie 10-lecie przywróciło kozy do łask. Ogólnoświatowa moda na produkty ekologiczne i zdrową żywność sprawiła, że zainteresowanie chowem kóz w Polsce nagle znacznie wzrosło. Żywność pochodząca od kóz, a szczególnie produkty mleczne, zaczęła być poszukiwana przez świadomych konsumentów i tym samym osiągać na rynku wysokie ceny. Przyczynia się do tego również stale rosnący poziom życia Polaków. W takiej sprzyjającej sytuacji rynkowej zaczęły powstawać liczne nowe stada.

Hodowla kóz kojarzy się z łatwością ich utrzymania – nie są to zwierzęta wymagające żywieniowo i łatwo przystosowują się do zróżnicowanych warunków środowiskowych. Ten powszechny pogląd jest zgodny z rzeczywistością tylko w przypadku utrzymania kóz w sposób tradycyjny i ekstensywny. Hodowle nastawione na wysoką produktywność kierują się innymi zasadami i są o wiele bardziej skomplikowane.

W niewielkich gospodarstwach kozy często utrzymywane są w pomieszczeniach z innymi gatunkami zwierząt, w wygradzonych dla nich klatkach czy też kojcach. Taki tradycyjny chów nie sprzyja utrzymywaniu wysokowydajnych kóz, a ewentualnie pozyskiwane od nich mleko zazwyczaj zaspokaja potrzeby hodowcy i jego rodziny.

Sposoby użytkowania

Obecnie w Polsce utrzymuje się około 130 tys. kóz. Główne sposoby użytkowania to:

UŻYTKOWANIE MLECZNE

To zdecydowanie najważniejszy i przeważający kierunek użytkowania w Polsce.

Według profesora Romana Niżnikowskiego (SGGW w Warszawie) do niekwestionowanych zalet chowu tego gatunku zwierząt gospodarskich należą: dobre wykorzystanie paszy, możliwość utrzymania na małej powierzchni inwentarskiej i paszowej, odporność na choroby, a także łatwość doju i wysoka wydajność mleka w stosunku do masy ciała.

Tak więc, dwie kozy mogą dostarczyć tyle mleka, ile otrzymuje się od jednej mało wydajnej krowy, z tym, że krowa potrzebuje znacznie więcej paszy na wyprodukowanie takiej samej ilości mleka. Dodatkowo kozy rozpoczynają produkcję mleka już w wieku 12-14 miesięcy, a na pierwszą laktację krowy trzeba poczekać co najmniej 2,5 roku.

Produkty z mleka koziego wytworzone w mleczarniach oraz w warunkach gospodarczych cieszą się coraz większym zainteresowaniem, co wynika z rosnącej wiedzy na temat oddziaływania różnych składników żywności na zdrowie i lepsze samopoczucie. Na rynku jest coraz bogatsza oferta produktów z mleka koziego – sery różnego gatunku, twarogi, jogurty itp. Wiele z nich to produkty ekologiczne, tradycyjne, a ich pochodzenie i skład są potwierdzone licznymi certyfikatami.

UŻYTKOWANIE MIĘSNE

Produkcja mięsa koziego ma w Polsce bardzo małe znaczenie. Przyzwyczajenia Polaków sprawiają, że popyt jest bardzo niewielki. W praktyce jest ograniczony do największych miast i związany z nieliczną grupą koneserów oraz restauracjami serwującymi potrawy głównie kuchni krajów arabskich. To dosyć niewykorzystany potencjał, ponieważ mięso kozie uważane jest przez znawców za delikatny przysmak. Ma niską zawartość tłuszczu i cholesterolu, a dodatkowo dostarcza dużą ilość białka, minerałów i witamin.

UŻYTKOWANIE WELNISTE

Kozy mogą, podobnie jak owce, posiadać długą okrywę włosową, co pozwala na ich strzyżenie i pozyskiwanie wełny. Wymienia się tylko dwie rasy użytkowane w tym kierunku: kaszmirska i angorska. Polska nie ma tradycji hodowli i użytkowania tych ras, występują nielicznie w hodowlach amatorskich.

Alternatywne sposoby użytkowania kóz

Jednym z nich jest utrzymywanie ich w gospodarstwach ekologicznych. Temperament kóz, ciekawość świata, duża kontaktowość, interesujący i wdzięczny wygląd wzbudzają wiele pozytywnych emocji wśród odwiedzających. Hodowla oparta na lokalnych tradycjach oraz pozyskiwanie ekologicznych produktów to dobre podłoże do organizowania spotkań, warsztatów i kursów (np. serowarstwa).

W krajach Europy Zachodniej i Stanach Zjednoczonych wyłonił się nowy kierunek hodowli tych małych przeżuwaczy. Wyselekcjonowane rasy, najczęściej miniaturowe, trafiają do opiekunów, gdzie stają się towarzyszami codziennego życia. Ich jedynym użytkowaniem jest sama obecność i energia jaką wprowadzają do swojego otoczenia. Moda ta jednak ma swoje poważne ciemne strony – kusi bowiem ludzi do trzymania kóz domowych bez zrozumienia jak zaspokoić ich potrzeby. Relacje medialne z badań nad funkcjami poznawczymi wzmocniły pogląd, że kozy są nowymi psami domowymi. To nieporozumienie skutkuje niewłaściwą pielęgnacją, utrzymywaniem zwierząt w samotności, ich frustracją, a w ślad za tym chorobami i narastającymi problemami.

Nie sposób pominąć roli, jaką kozy mają w kształtowaniu krajobrazu poprzez swój sposób pozyskiwania pokarmu. Wypas kóz efektywnie chroni użytkowany teren przed degradacją. Przykładem są kozy kazimierzowskie, których wyginięcie spowodowało ekspansję mniej cennej roślinności w ich siedliskach.

Warunki utrzymania

Odpowiedzialny właściciel kóz powinien dobrze poznać ich zachowania i potrzeby. Zaspokojenie wszystkich potrzeb zwierzęcia prowadzi do jego dobrostanu, co wpływa korzystnie nie tylko na samopoczucie, lecz także na stan zdrowia. A tylko zdrowe kozy mogą uczestniczyć w spotkaniach terapeutycznych czy rekreacyjnych.

Każda hodowla czy też chów zwierząt muszą być zgodne z obowiązującymi przepisami.

Kozy podlegają rejestracji zgodnie z zapisem ustawy o systemie identyfikacji i rejestracji zwierząt, w związku z czym każde zwierzę musi mieć kolczyk. Posiadacz musi mieć nadany numer producenta i oznaczoną Siedzibę Stada. Tak oznaczone stado należy zgłosić do [Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa](#).

Kozy są zazwyczaj utrzymywane po kilka sztuk w małych gospodarstwach. Przy niewielkich grupach, np. dwóch czy trzech osobnikach, na potrzeby zwierząt przystosowuje się po prostu pomieszczenie gospodarcze. Dla większego stada kóz najlepiej przygotować odpowiedni budynek. Ogólna zasada przy wyborze budynków jest taka, aby były one suche, dobrze wietrzne, widne i przestronne.

Większość ras kóz jest odporna na różne warunki atmosferyczne, dlatego nie jest konieczne wykonywanie dodatkowego systemu grzewczego, choć przyda się izolacja.

Kozy dobrze znoszą upał, lecz muszą mieć zapewniony cień w najgorętszych godzinach dnia. Nie lubią deszczu – szukają schronienia już przy pierwszych kroplach. Unikają też kałuż i nie lubią błota.

W przypadku budowy kojców lub systemu ogrodzeń pastwiska czy wybiegu trzeba pamiętać o odpowiedniej wysokości ogrodzenia. Wiele ras kóz potrafi dobrze skakać i świetnie się wspinają, a do tego są to zwierzęta bardzo pomysłowe i łatwo radzą sobie z wieloma przeszkodami.

Żywnienie

Kozy należą do grupy małych przeżuwaczy, posiadających wielokomorowy żołądek. Racjonalne żywienie kóz uwzględnia ich potrzeby związane z wiekiem, płcią i kierunkiem użytkowania oraz dostępność poszczególnych pasz w zależności od pory roku.

W okresie letnim najkorzystniejszy pod względem ekonomicznym i zdrowotnym jest wypas kóz na pastwisku. Siano z mieszanki traw polowych i ziół jest podstawą koziej diety w okresie zimowym, a zapotrzebowanie to ok. 1-2,5 kg siana na dobę. Wykorzystywane są też pasze, treściwe zboża, śruty zbożowe, śruty poekstrakcyjne i makuchy, wysłodki, młóto oraz gotowe mieszanki paszowe dostępne na rynku. Kozy bardzo chętnie spożywają liście i gałęzie z drzew i krzewów, zioła, chwasty, odpady ogrodowe, kasztany, żołądźcie, suche pieczywo. Największy przysmak to jabłoń i lipa. Naturalny behawioryzm żywieniowy sprawia, że kozy mające na wybiegu swobodny dostęp do różnych pasz wybierają tę optymalną dla siebie. Przy wypasie zjadają około 25 różnych gatunków roślin. Lubią chwasty, które, dzięki silniejszym i dłuższym niż trawy korzeniom, zawierają więcej składników mineralnych.

Koza jest jedynym zwierzęciem gospodarskim, które często żeruje stojąc na dwóch nogach, dlatego zdobywa pokarm będący poza zasięgiem np. owiec.

Zdrowie

Aby utrzymać stado kóz w dobrym zdrowiu, trzeba po pierwsze zapewnić im dobre warunki higieniczne i bytowe. Istotna jest czystość pomieszczeń i urządzeń (np. poideł z wodą, systemów karmienia). Kozy lubią czystą wodę i powinny mieć do niej stały dostęp.

Kolejnym niezbędnym czynnikiem jest profilaktyka chorób zakaźnych i inwazji pasożytniczych prowadzona przez lekarza weterynarii. Zaleca się okresowe badanie parazytologiczne celem określenia gatunku ewentualnych pasożytów, metody ich zwalczania i zapobiegania lekooporności występujących pasożytów.

Zachowania i cechy charakterystyczne

Kozy były jednymi z pierwszych udomowionych gatunków głównie dzięki dużej adaptacji do warunków chowu, wykazywaniu hierarchii społecznej oraz brakowi agresji do człowieka. To zwierzęta o żywym temperamencie zależnym od płci, bardzo aktywne, inteligentne, towarzyskie, ciekawskie, nieznoszące ograniczania swobody. Mają dobrą pamięć, szybko przyswajają imiona i różne komendy. Nie lubią zmian – utarte schematy działania sprawiają, że czują się bezpiecznie i chętnie poddają się tym samym, codziennym rytuałom. Dzięki empatycznemu podejściu opiekunów stają się spokojniejsze i wykazują duże przywiązanie.

Zachowanie kóz w warunkach naturalnych jest wzorem dla opiekuna i wyznacznikiem warunków, jakie są potrzebne w ich utrzymaniu.

Stado i jego hierarchia

W każdym stadzie kształtuje się hierarchia zwierząt, dzięki której ułatwiony jest dostęp do potrzebnych zasobów – paszy, partnerów seksualnych czy bezpieczeństwa.

Kozy, podobnie jak każdy inny gatunek, wykazują zachowania typowe dla swoich przodków. Osobniki w stadzie ustalają swoją pozycję i odbywa się to najczęściej przez zachowania agresywne.

Przejawem takiej agresji jest bodzenie się. Kozy uderzają się nasadą rogów z dosyć dużą siłą, co czasami prowadzi do okaleczeń skóry głowy. Zdarza się to zwłaszcza przy walkach kóz rogatych, które wykazują większą agresję w stosunku do innych kóz. Dotyczy to również kóz genetycznie rogatych z usuniętymi zawiązkami rogów. Dlatego też nie należy w jednej grupie utrzymywać kóz rogatych i bezrożnych. Niektóre kozy uderzają lub ranią ostrymi czubkami rogów inne w bok, powodując przepukliny, a w przypadku kóz ciężarnych może to prowadzić do poronień.

Przy wprowadzeniu do grupy nowej kozy jako pierwsze zaczynają walczyć z przybyszami kozy o najniższym statusie, chcąc wspiąć się w hierarchii. Nigdy nie zdarza się jednak, by grupa kóz atakowała jedną – za-

wsze walka dotyczy tylko dwóch osobników. Może się zdarzyć, że jedna koza walczy z kilkoma innymi, ale nigdy jednocześnie.

Bywa, że kozy dominujące przepędzają inne poprzez dotkliwe gryzienie. Jednak takie zachowania nie zdarzają się wobec ludzi.

Pomimo opisanych zagrożeń, izolacja pojedynczych osobników tego bardzo socjalnego gatunku, bez zachowania przynajmniej kontaktu wzrokowego czy słuchowego, jest dla nich bardzo stresująca.

Zmysły

Kozy mają niezwykle rozwinięty zmysł węchu i smaku. Nowa pasza jest najpierw obwąchiwana. Rozróżniają smak gorzki, słony, słodki i kwaśny, i wyraźnie preferują gorzki. Z tego względu chętnie obgryzają korę drzew, pędy i gałęzie, które mają bardziej gorzki smak niż trawy.

Kozy mają dobrze rozwinięty wzrok i rozróżniają kolor żółty, pomarańczowy, fioletowy i zielony. Mają wydatte oczy o panoramicznym polu widzenia, ale nie widzą tego, co się znajduje ponad nimi. Dlatego też trudno jest pogłaskać kozę po głowie – będzie unosić ją, by sprawdzić, czy wzniesiona ręka nie stanowi zagrożenia.

Kozy są bardzo wrażliwe na dźwięki i same często wokalizują, głos odgrywa istotną rolę w porozumiewaniu się tych socjalnych zwierząt. Rozróżniają dźwięki – od pisków koźląt o wysokim tonie do niskiego chrząkania. Mają one możliwość poruszania małżowinami usznymi w celu zlokalizowania źródła dźwięku.

Aktywność

To bardzo aktywne zwierzęta. Gdy kozy nie mają zapewnionej „rozrywki” i nudzą się w przerwach między pobieraniem paszy i przeżuwaniami, mogą obgryzać ściany, drewniane ogrodzenia i wszystko co, jest dostępne.

Do bardzo charakterystycznych zachowań kóz można zaliczyć tendencję do wspinania się – często urozmaicają sobie czas, próbując wspiąć się na ściany czy wskakując na inne przedmioty.

Szczególnie koźlęta bardzo lubią skakanie i wspinanie. Warto wstawiać do ich zagród szerokie pieńki lub inne przeszkody, na które mogą bezpiecznie wejść. Kozie matki pozwalają swoim dzieciom wspinąć się na siebie. Wszystkie te zachowania są ogromnie zabawne dla obserwatora i powiększają grono miłośników kóz.

Biorąc pod uwagę zachowania wrodzone, zakładając odpowiednią socjalizację i opiekę, kozy są wspaniałym materiałem do pracy terapeutycznej i animacyjnej. Nie wykazują agresywnego zachowania wobec ludzi. Nie mają odruchu kopania, gryzienia czy używania rogów w konfrontacji z człowiekiem. Kozy można bezpiecznie dotykać, głaskać, przytulać. Są spokojne i cierpliwe, lubią dotyk człowieka i są otwarte na kontakt z nim. Cechy te potwierdzają nieliczne niestety badania prowadzone nad behawiorem małych przeżuwaczy.

W jednym z nich, opublikowanym w czasopiśmie „Biology Letters”, powierzono kozom zadanie polegające na zdjęciu pokrywy z pudełka w celu otrzymania nagrody. Kiedy badacze ustawili trudność zadania na „niemożliwe”, kozy patrzyły błagalnie na pobliskich ludzi, tak samo jak psy.

Kolejne badanie przeprowadzono w rezerwacie dla kóz Buttercups Sanctuary for Goats w Wielkiej Brytanii. Udowadnia ono, że kozy preferują pozytywny, emocjonalny wyraz twarzy człowieka.

Podczas eksperymentu sprawdzano, czy kozy potrafią rozróżnić ludzką mimikę, gdy jednocześnie pokazano im dwa obrazy nieznanego człowieka o różnych wartościach emocjonalnych. Stwierdzono, że kozy wolały najpierw wchodzić w interakcje z uśmiechniętymi twarzami, co oznacza, że są wrażliwe na ludzkie sygnały emocjonalne. Badanie to ukazuje wpływ udomowienia na zdolności poznawcze zwierząt.

Owca (*Ovis aries*)



AUTOR: SUSANNE JUTZELER, SCHWEIZ, DEUTSCH
[HTTPS://PIXABAY.COM/](https://pixabay.com/) ZASOBY DARMOWE

Hodowla i warunki utrzymania

Owce najdłużej spośród wszystkich zwierząt gospodarskich towarzyszą człowiekowi w jego działalności rolniczej, a hodowla owiec nazywana jest najstarszym zorganizowanym przemysłem.

W naszym kraju tradycje chowu i hodowli tych małych przeżuwaczy rozwijały się na przestrzeni wielu stuleci. Utrzymanie tych zwierząt odgrywało bowiem ważną rolę przy zagospodarowaniu terenów o dużej ilości użytków zielonych.

Obecnie hodowla owiec w Polsce przechodzi znaczący regres. Liczba tych zwierząt w gospodarstwach systematycznie spada. Nie ma mody na wyroby owcze i trudno jest je kupić. Baranina, a zwłaszcza jagnięci-

na, jest głównym kierunkiem chowu. Jednak Polacy nie wybierają tego rodzaju mięsa do codziennej diety, dlatego też wielu owczarzy zdecydowało się zlikwidować stada.

Obecnie największe hodowle owiec znajdują się w województwach małopolskim, podlaskim i wielkopolskim. Dużo mówi się o tym, że hodowla tych zwierząt ze względu na wełnę przestaje być opłacalna, a największą wartość mają w tej chwili jagnięta rzeźne. Ich produkcja opiera się głównie na eksporcie.

W ostatnich latach w Polsce podejmowane są działania mające na celu zwiększenie pogłowia owiec. Jednym ze sposobów zgodnych ze światowymi trendami są programy ochrony wybranych ras zwierząt, zagrożonych wymarciem w związku z intensyfikacją i specjalizacją produkcji oraz hodowlą wyłącznie zwierząt wysokowydajnych. Są to przede wszystkim stare, rodzime rasy zwierząt hodowlanych, stanowiące obecnie bardzo często niewielkie populacje, chętnie utrzymywane w gospodarstwach ekologicznych.

Użytkowanie owiec

Główne surowce, dla których utrzymywane są stada owiec, to mleko, mięso i wełna. O ich jakości decydują czynniki genetyczne (głównie rasa) i czynniki środowiskowe (głównie żywienie). W efekcie prac hodowlanych wytworzono różne typy użytkowe zwierząt, zgodnie z zapotrzebowaniem na określony rodzaj surowca.

Obecnie traktowanie owcy jako zwierzęcia intensywnego chowu przestaje mieć priorytetowe znaczenie. Ukształtowały się zatem alternatywne kierunki chowu i hodowli tych zwierząt takie jak utrzymywanie z reguły niewielkich stad owiec w gospodarstwach agroturystycznych. Jest to doskonała okazja do zaprezentowania walorów ekologicznych hodowli owiec i prozdrowotnych zalet produktów owczych. Produkty mleczne oraz mięsne mogą stanowić część oferty kulinarnej dla odwiedzających gospodarstwo, a wyroby z wełny i skóry mogą być proponowane jako pamiątki. Udział w produkcji serów, masła czy wędlin bywa sporą atrakcją dla gości.

W tego typu działalności wykorzystuje się wyjątkowe predyspozycje do produkcji tradycyjnej, a pozyskiwane od tych zwierząt produkty wyróżniają się walorami prozdrowotnymi. O jakości zdrowotnej mięsa decydują m.in.: skład chemiczny, struktura białek i profil aminokwasów, profil kwasów tłuszczowych, zawartość cholesterolu, koncentracja witamin, zawartość składników funkcjonalnych. Przykładem wykorzystania tego rodzaju mięsa są potrawy wpisane na Listę Produktów Tradycyjnych według Ministra Rolnictwa i Rozwoju i Wsi.

Warto dodać, że wełna owiec charakteryzuje się szeregiem cech mających korzystne oddziaływanie na stan zdrowotny naszego organizmu, wykazuje właściwości jonizacyjne otoczenia, przez co niweluje negatywne skutki nasilającej się w środowisku człowieka jonizacji dodatniej. W gospodarstwach agroturystycznych, gdzie utrzymywane są niewielkie stada, wartości prozdrowotne wełny owiec mogą być dodatkowym atutem.

Kolejny alternatywny kierunek hodowli owiec, propagowany głównie w krajach uprzemysłowionych Europy Zachodniej, to wykorzystywanie tych zwierząt jako „strzygaczki do trawy” w przydomowych ogródkach. Jest to możliwe, ponieważ owce posiadają zdolność stosunkowo niskiego przygryzania porostu trawnika. Te umiejętności sprawiły, że owce na szeroką skalę są wykorzystywane jako zwierzęta pielęgnujące trawniki i nieużytki, wpływając niezwykle pozytywnie na wygląd otoczenia. Warto dodać, że w rejonach górskich w celu wyeliminowania roślinności krzewiastej oraz do pielęgnacji gruntów przylegających do autostrad i szlaków turystycznych wykorzystuje się owce, aby przygryzały krzewy oraz obgryzały korę drzew.

Zdrowie, utrzymanie i żywienie

Jednym z pierwszych obowiązków posiadacza owiec jest ich rejestracja w powiatowym biurze Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Oczywiście owce muszą być odpowiednio znakowane (kolczyki), a gospodarstwo musi posiadać numer producenta rolnego.

Z uwagi na dużą tendencję socjalną, owce nie powinny być utrzymywane pojedynczo. Za minimalne przyjmuje się stado złożone z 4-5 sztuk.

Owce nie są szczególnie wymagającymi zwierzętami gospodarskimi, choć ta cecha w dużej mierze jest zależna od rasy, a co za tym idzie – pochodzenia zwierząt. Niemniej stado musi mieć do dyspozycji odpowiednie pomieszczenie. Mogą to być solidne, murowane budynki lub lekkie, prymitywne szopy, które zabezpieczą owce przed niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi, zapewnią wygodne legowiska i dadzą im poczucie bezpieczeństwa.

Podstawowe zabiegi to strzyż przeprowadzany najczęściej raz w roku. Zabieg ten nie dotyczy owiec szersznych (np. owca kameruńska), które nie wymagają strzyżenia, gdyż nie posiadają runa i samodzielnie usuwają okrywę włosową.

Kolejnym zabiegiem jest korekcja racic, która powinna być przeprowadzona przez doświadczoną w tym zakresie osobę.

W utrzymywaniu owiec niezwykle ważna jest diagnostyka chorób zakaźnych prowadzona przez lekarza weterynarii, ponadto co najmniej coroczne badania parazytologiczne w kierunku ewentualnej inwazji pasożytniczej. Po wykonaniu takiego badania lekarz weterynarii podejmuje decyzję o rodzaju i metodzie odrobaczania zwierząt.

Żywnienie tych małych przeżuwaczy opiera się na paszach objętościowych – w sezonie letnim są to głównie zielonki i pastwisko, w okresie zimowym siano, kiszonki z traw oraz rośliny okopowe, przede wszystkim marchew, ziemniaki, rzadziej buraki pastewne. Z pasz treściwych stosuje się głównie ziarna zbóż, nasiona roślin strączkowych czy śruty poekstrakcyjne lub gotowe mieszanki, których obecnie mamy spory wybór. Nie należy zapominać o lizawkach dostępnych cały czas celem uzupełnienia poziomu minerałów w organizmie.

Zachowania owiec i cechy charakterystyczne dla owiec

Zrozumienie zachowania owiec jest niezbędne, aby hodowla i obchodzenie się z nimi były mniej stresujące zarówno dla owiec, jak i dla opiekuna.

Owce to zwierzęta posiadające silny instynkt stadny, dlatego też życie w grupie jest najważniejszą i wrodzoną potrzebą każdego osobnika.

Owce mają system zasad, według których wychowują młode. Ten zbiór zasad jest charakterystyczny dla danego stada i przekazywany z pokolenia na pokolenie.

To bardzo społeczne zwierzęta. W sytuacji wypasu muszą widzieć inne owce. Ważne, by miały ze sobą kontakt wzrokowy – zapobiegnie to nadmiernemu stresowi podczas ich przenoszenia, obsługi lub trzymania.

Dzięki hierarchii możliwe jest utrzymanie porządku w stadzie. Każdy osobnik w stadzie wie, kto jest od niego słabszy, a kto silniejszy. Dzięki temu wiadomo, komu lepiej zejść z drogi i uniknąć walki, a nad którym można dominować.

Owce podążają za liderem – gdy jedna się poruszy, reszta pójdzie za nią, nawet jeśli nie wydaje się to dobrym pomysłem. Już od urodzenia jagnięta uczą się iść za starszymi członkami stada.

Ponieważ owce są zwierzętami narażonymi na ataki drapieżników, ewoluowały tak, aby nie wykazywać łatwo rozpoznawalnych oznak cierpienia. To sprawia, że ludzie często nie zauważają subtelnych zmian w zachowaniu, które mogą wskazywać na ból lub niepokój owiec.

Owce to bardzo interesujące zwierzęta. Ich sposób funkcjonowania, relacje w stadzie, ale również wobec swojego opiekuna są bardzo ciekawym przedmiotem obserwacji. Dzięki badaniom naukowym wiadomo, że owce:

MAJĄ ŚWIETNĄ PAMIĘĆ I ZDOLNOŚĆ DO UCZENIA SIĘ

Owce, podobnie jak ludzie, mają wyspecjalizowane neurony, które koncentrują się na twarzach. Potrafią zapamiętywać zdjęcia twarzy co najmniej 50 innych owiec przez okres kilku lat.

SĄ TOWARZYSKIE

Najlepiej czują się w stadzie ze swoimi pobratymcami, ale mogą być też bardzo towarzyskie wobec pozostałych zwierząt gospodarskich. Wielu rolników lubi owce, ponieważ mogą one z łatwością współistnieć z innymi, mniejszymi i większymi zwierzętami hodowanymi. Dzięki swojej łagodności oraz często pasywności dobrze dogadują się z kozami, krowami i końmi.

NAWIĄZUJĄ RELACJE

Zwierzęta nawiązują relacje z partnerami wewnątrz- i międzygatunkowymi, w tym z ludźmi. W niektórych przypadkach może to prowadzić do silnych więzi emocjonalnych wskazujących na istnienie przywiązania. Wiadomo, że owce rozwijają różne formy przywiązania społecznego, a szczególnym tego przejawem jest więź między matką a jagnięciem.

POSIADAJĄ EMOCJE I POTRAFIĄ JE WYRAŻAĆ

Według dr Isabelle Veissier (Animal Welfare) owce potrafią odczuwać takie emocje jak strach, złość, wściekłość, rozpacz, nuda, wstręt i szczęście. Reakcjom emocjonalnym towarzyszą zmiany fizjologiczne, które są przedmiotem badań naukowców zajmujących się zachowaniami zwierząt.

Tak jak ludzie, owce nie lubią rozczarowań. Podczas szkolenia, ale też codziennej opieki mają oczekiwania co do pewnego poziomu nagrody przy wykonywaniu zadania i okazują rozczarowanie, gdy jej nie otrzymują.

Kształtują oczekiwania i nie lubią, gdy są one łamane. Nazywane jest to teorią oceny i pokazuje, że owce potrafią tworzyć mentalne reprezentacje spodziewanych korzyści i porównują je z rzeczywistymi nagrodami.

Kolejne badanie przeprowadzone w Wielkiej Brytanii wykazało, że patrzeć na zdjęcie owcy tej samej rasy uspokaja zestresowane owce. Naukowcy twierdzą, że odkrycia te wskazują prosty sposób na zmniejszenie lęku separacyjnego u zwierząt i ludzkich dzieci.

Słuch

Owce mają doskonały słuch. Mogą wzmacniać i lokalizować dźwięk za pomocą uszu. W rzeczywistości dźwięk dociera do każdego ucha w innym czasie. Owce boją się nagłych głośniejszych dźwięków takich jak krzyki lub szczekanie. W odpowiedzi na głośnie i inne nienaturalne dźwięki owce stają się nerwowe i trudniejsze w obsłudze.

Bydło (*Bos taurus taurus*)



Opis gatunku

Protoplastą bydła jest tur, zwierzę z rodziny wołowatych, które udomowiono około 10 tys. lat temu. Bydło domowe jest jednym z najczęstszych zwierząt gospodarskich i występuje na całym świecie.

Przed uprzemysłowieniem krowy, czyli samice bydła, trzymano na obszarach miejskich, aby produkcja mleka odbywała się blisko konsumentów. W miarę jak miasta stawały się coraz bardziej zatłoczone, stada bydła mlecznego były wyprowadzane poza ich granice.

Przez tysiąclecia bydło traktowano jako siłę roboczą, stąd większość ras ma łagodny charakter. Spośród zwierząt gospodarskich bydło zajmuje czołowe miejsce w zaspokajaniu potrzeb ludzi na białko zwierzęce, dostarczając mleka i mięsa.

Bydło domowe reprezentowane jest przez wiele ras różniących się wyglądem i sposobem użytkowania. Barwa ciała występuje w szerokiej gamie kolorów i wzorów, od białawych przez żółtawe, rudawo czerwone, brązowe, łaciate po czarne. U większości na głowie znajduje się para rogów – różnej długości u różnych ras.

Użytkowanie mleczne

Mleko i nabiał są jednymi z najczęściej wybieranych produktów, dlatego hodowla krów mlecznych pręźnie się rozwija. Znaczna część przemysłu mleczarskiego to chów przemysłowy. W odróżnieniu od chowu wiejskiego, w którym krowy mogą przebywać na dworze i paść się na łące, chów przemysłowy nie zapewnia im tych podstawowych potrzeb. Zwierzęta stale przetrzymywane są w halach, a nie na pastwiskach i wiąże się to u nich z dużym stresem. Przeciętny czas egzystencji krowy mlecznej wynosi około 5-6 lat, podczas których produkuje ponad 23 000 l mleka.

Użytkowanie mięsne

Bydło używane do produkcji mięsa jest hodowane przez okres około roku, ponieważ hodowcom zależy na wysokiej jakości podrobów, które w tym czasie są najlepsze. W związku z tym niewiele krów mięsnych dożywa drugiego roku życia.

Użytkowanie ekologiczne

Rosnąca wrażliwość i dostępność informacji na temat tego, w jakich warunkach żyją krowy w wysokoprodukcyjnych gospodarstwach, powoduje wzrost zainteresowania ekologicznym chowem bydła.

Chów ekologiczny krów mlecznych łączy korzystne dla środowiska praktyki z wysokim poziomem dobrostanu zwierząt i różnorodności biologicznej. Latem krowy wypasane są głównie na pastwiskach, a zimą mają dostęp do wybiegów i ruchu na powietrzu. W oborach mają zapewnione dostatecznie duże stanowiska, swobodę stania, obracania się, czyszczenia, wykonywania naturalnych ruchów, stały dostęp do wody i paszy, dużą ilość światła i naturalną ściółkę – zazwyczaj z siana. Pastwiska nawożone są obornikiem, a zwierzęta jednocześnie usprawniają i zamykają obieg materii.

Mleko można określić jako ekologiczne, jeśli pochodzi z gospodarstwa, które legitymuje się certyfikatem potwierdzającym zgodność sposobu produkcji z wymogami rolnictwa ekologicznego obowiązującymi w UE. Analogicznym dokumentem muszą się wykazać mleczarnia i serownia wprowadzające do obrotu ekologiczny nabiał.

Również produkcja mięsna bydła może mieć kierunek ekologiczny. Najczęściej są to rasy mięsne, które dobrze znoszą warunki ekstensywne takie jak: charolaise, piemontese, angus, hereford, salers czy też simentaler. Dobrym rozwiązaniem może być szkocka rasa bydła – highland, która doskonale radzi sobie z trudnymi warunkami środowiskowymi.

Wołowina ekologiczna powinna posiadać określone certyfikaty, które określają pochodzenie produktu. Oznacza to, że mięso wołowe pochodzi z gospodarstw ekologicznych, w których zwierzęta korzystają z wolnych wybiegów i są karmione ekologicznym pokarmem. Certyfikat gwarantuje również ścisłą kontrolę nad procesem produkcji, a wytworzone w ten sposób mięso to produkt najwyższej jakości.

Pochodną chowu ekologicznego są skóry oraz nawóz naturalny. Na terenach biedniejszych oraz trudnych warunkowo dla innych zwierząt bydło wykorzystywane jest nadal jako siła robocza. Najbardziej znanym przykładem są himalajskie jaki pracujące z Szerpami oraz jaki wodne pracujące na polach ryżowych.

Zdrowie, utrzymanie, żywienie

Utrzymanie i hodowla bydła przy obecnej intensywnej produkcji skierowane są na uzyskanie jak najlepszych wyników produkcyjnych.

Minimalne warunki utrzymania bydła określają konkretne akty prawne, z którymi należy zapoznać przed rozpoczęciem chowu lub hodowli (Rozporządzenie Ministra Rolnictwa Rozwoju Wsi z dnia 15 lutego 2010 r. w sprawie wymagań i sposobu postępowania przy utrzymywaniu gatunków zwierząt gospodarskich, dla których normy ochrony zostały określone w przepisach Unii Europejskiej (Dz. U. z 2010 r. Nr 56, poz. 344)). Określają one też rodzaj pomieszczeń inwentarskich, ich wielkość oraz obsadę zwierząt. Istnieją gotowe mieszanki paszowe zwiększające wydajność, krowy pasące się na łące to prawdziwa rzadkość.

W gospodarstwach ekologicznych lub w przypadku tradycyjnego utrzymywania pojedynczych zwierząt krowy żywią się głównie trawą – mieszanką traw, koniczyny, lucerny i ziół. Z reguły wypas zwierząt odbywa się w czasie lata. Jedynie gdy jest zbyt gorąco, pozostają one w oborach i karmione są świeżą paszą z pól. Podstawę diety zimowej stanowi siano z traw, koniczyny i lucerny lub kiszonki. Dobrym źródłem energii mogą być buraki pastewne lub ziemniaki. Z pasz treściwych dopuszcza się do skarmiania pochodzące z upraw ekologicznych: ziarno zbóż, nasiona roślin oleistych, otręby zbożowe i wysłodki buraczane.

Bydło w obiektach inwentarskich powinno być utrzymywane na ściółce ze słomy lub innego odpowiedniego materiału naturalnego. Ostatnio coraz częściej można jednak zaobserwować, że bydło mięsne chowane jest całorocznie na pastwisku. Do tego typu chowu nadają się rasy odporne na trudne warunki atmosferyczne. Trzeba im jednak zapewnić schronienie oraz stały dostęp do czystej wody. Jeden osobnik potrzebuje 5 litrów wody na 1 kg pobranej suchej masy.

Krowy muszą mieć możliwość swobodnego poruszania się i powinny być w stanie przejść przez grupę bez dotykania się. Muszą być w stanie wycofać się w bezpieczne miejsce w przypadku konfliktu lub problemów hierarchicznych. Na przykład dominujące krowy zwykle jedzą pierwsze, co może stanowić istotną przeszkodę dla podległych. Ten niezbędny swobodny przepływ nie jest możliwy w przeludnionej grupie.

Chcąc zadbać o zdrowie krowy, warto zapewnić jej brak stresu, odpowiednią ilość miejsca i możliwość zachowywania się w naturalny sposób. Zapewnienie krowie swobodnego dostępu do paszy i wody oraz możliwości odpoczynku i doju sprzyja naturalnemu zachowaniu.

Zachowania bydła i cechy charakterystyczne

Zachowanie bydła zależy od instynktu, percepcji zmysłowej i doświadczenia. Zachowanie bydła domowego ewoluowało przez długi czas, początkowo w odpowiedzi na jego udomowienie, a później systemy utrzymania. Niewłaściwa postawa opiekuna przyczynia się do problemów behawioralnych, których nie obserwuje się u zwierząt wypasanych metodami tradycyjnymi.

Zachowania krów będą się zmieniać w odpowiedzi na sytuację, w której się znajdują i sposób postępowania, którego doświadczają. Dobry przewodnik z troskliwym, spokojnym i pozytywnym nastawieniem do krów może doprowadzić do 20% wyższej wydajności mlecznej niż przewodnik o złym nastawieniu. Lepsze zrozumienie naturalnego zachowania ułatwi obsługę.

Intensyfikacja chowu powoduje szereg problemów behawioralnych. Negatywne praktyki wobec krów sprawiają, że stają się one bardziej bojaźliwe i pełne frustracji. Stąd też coraz popularniejsze jest stawianie na etyczny chów i hodowlę bydła.

Życie społeczne krów

Krowy to zwierzęta społeczne i stadne. Potrzebują towarzystwa osobników tego samego gatunku. Szczególnie dobrze i bezpiecznie czują się w towarzystwie swoich sióstr, córek i matek.

W stadzie istnieje hierarchia dominacji. Hierarchia zwykle zależy od temperamentu zwierzęcia, jego wieku i wielkości. Agresywne zachowania są jednym ze sposobów ustalania tych hierarchii, a wprowadzanie nowych zwierząt do stada prawdopodobnie doprowadzi do konieczności przywrócenia hierarchii. Ważne jest, aby dać bydłu wystarczająco dużo miejsca, aby podporządkowane mu osobniki mogły uniknąć konfrontacji.

Dzisiejsze formy chowu bydła wyłączają byki z życia społecznego. Trudno w takich warunkach analizować swoiste gatunkowo zachowania stadne. W stadach utrzymywanych tradycyjnie podczas wędrówek krowy chodzą szpalerem, w którym prowadząca krowa nie jest przewodniczką stada. Silne, dominujące zwierzęta dla własnego bezpieczeństwa poruszają się w środku stada. Krowa prowadząca stado ma wysoki poziom emocji związanych z szukaniem (jest ciekawska), a niski związanych ze strachem (jest odważna).

Dominującą krową jest ta, która nie zawaha się użyć siły, by jako pierwsza dopchać się do jedzenia i pasie się na najlepszych stanowiskach. Podporządkowane krowy czekają na swoją kolej. Najłatwiej odnaleźć krowę dominującą w stadzie podczas przepychanek przy żłobie. Dominacja u krów dotyczy aspektu społecznego ich życia i nie ma związku z osobowością. Nie mają one przewodnika dającego sygnał do odejścia.

Badania wskazują, że członkowie stada krów mlecznych spędzają więcej czasu na lizaniu rannych lub chorych krów, być może w celu złagodzenia ich dyskomfortu.

Zmysły

Bydło jest gatunkiem społecznym, dlatego rozwinęło wiele zachowań, które służą komunikacji między osobnikami w grupie, zachowując w niej pewien dystans pomiędzy sobą. Wzrok i słuch dostarczają zwierzętom wielu informacji z otoczenia. Krowy mają szerokokątne, panoramiczne widzenie. Ich mózg natychmiast analizuje bardzo nieznaczące ruchy w otoczeniu, które sygnalizują niebezpieczeństwo.

Sytuacje wywołujące pobudzenie (zaskoczenie, alarm, niepokój) powodują zwiększenie rozmiaru białka oka otaczającego źrenicę. I odwrotnie – bydło często wykonuje rutynowe zachowania, takie jak jedzenie, przeżuwanie lub leżenie, z półprzymkniętymi oczami, co może być oznaką odprężenia.

Bydło to zwierzęta o bardzo dobrze rozwiniętym zmyśle węchu. Używają tego zmysłu w relacjach społecznych – mogą np. wykryć zapach hormonów stresu obecnych w moczu innych krów.

Bydło rozróżnia cztery podstawowe smaki i posiada 20 000 kubków smakowych (mniej więcej dwa razy więcej niż ludzie), aby delektować się każdym kęsem.

Posiada też bardzo dobrze rozwinięty zmysł słuchu. Pomimo większego zasięgu wykrywania słuchowego niż ludzie, bydło ma większe trudności z lokalizowaniem źródła dźwięków i używa wzroku, aby pomóc określić źródło. Wysokie dźwięki, takie jak gwizdy, brzęk metalu, krzyki, są bardzo stresujące dla krów, zwłaszcza jeśli są nagłe i głośne.

Pamięć i inteligencja

Krowy szybko się uczą i mają świetną pamięć. Zdolność zwierzęcia do uczenia się jest jedną z miar jego inteligencji. Poddane badaniom krowy potrafiły zapamiętywać położenie pożywienia przez co najmniej sześć tygodni. Krowy zapamiętują również siebie nawzajem jako jednostki, co jest ważną zdolnością społeczną.

Potrafiają rozróżniać przedmioty na podstawie kształtu geometrycznego, rozmiaru, koloru i jasności. Potrafiają również zauważać różnice między poszczególnymi ludźmi. Zarówno cielęta, jak i dorosłe krowy uczą się bać ludzi, którzy wcześniej traktowali je brutalnie. Potrafiają nawet rozróżnić dwóch ludzi noszących te same ubrania, co wskazuje na ich zdolność do używania szeregu bodźców sensorycznych do odróżniania przedmiotów.

Pamięć przestrzenna bydła umożliwia im nauczenie się dość skomplikowanych labiryntów, jeśli mają możliwość nauki tego układu krok po kroku. Po nauczeniu się tak skomplikowanego zadania potrafią zapamiętać konfigurację przez okres do sześciu tygodni.

Emocje

Bydło doświadcza szerokiego zakresu emocji, czyli emocji podstawowych (np. radość, smutek, strach, złość) i złożonych (połączenie kilku emocji odczuwanych jednocześnie). Krowy doświadczają również emocjonalnych reakcji na uczenie się – wykazują zadowolenie, kiedy wykonują zadanie.

Liczne badania pokazują, że krowy w znacznym stopniu polegają na sobie nawzajem, jeśli chodzi o wsparcie emocjonalne. Byki mięsne przed ubojem doświadczają mniejszego stresu, gdy mają fizyczny lub tylko wzrokowy kontakt z innymi osobnikami. Co więcej, zestresowane krowy szukają krow, które nie są zestresowane, w celu wzajemnej koregulacji i wyciszenia.

Lubią się bawić

Krowy uwielbiają się bawić, galopować, brykać, biegać za piłkami, wskakiwać do wody. Dotyczy to przede wszystkim młodych zwierząt, co pomaga im nauczyć się wielu umiejętności społecznych niezbędnych do udanych interakcji z przedstawicielami ich własnego gatunku.

Słabo wyrażają ból

Mechanizm ten wynika z tego, że zwierzę, które wykazuje słabość, jest łatwiejszą ofiarą dla potencjalnego drapieżnika. Niestety w związku z tym zachowaniem utarło się powszechne mniemanie, że krowy nie czują bólu i wiele zabiegów weterynaryjnych przeprowadza się bez znieczulenia. Brutalne traktowanie zwierząt w hodowlach również oparte jest na tych błędnych przekonaniach.

Świnia domowa (*Sus domestica*)



AUTOR: ANDREW MARTIN - UK
[HTTPS://PIXABAY.COM/](https://pixabay.com/) ZASOBY DARMOWE

Opis gatunku

Świnia domowa to jeden z najliczniej występujących ssaków hodowlanych na świecie. Należy do rodziny świniowatych i rzędu parzystokopytnych. Według archeologów proces udomawiania rozpoczął się około 7 tys. lat p.n.e. w Azji i Europie. Naukowcy są zgodni, że świnia wywodzi się bezpośrednio od dzików.

W procesie udomowienia świnie przeszły z nocnego trybu życia na dzienny, zmieniły się również okresy ich rozrodu. U dzików okres rozpl-

dowy przypada z reguły raz w roku zimą, u współczesnej świni domowej są to regularne cykle rui trwające około 21 dni. Świnie udomowione mają też zupełnie inne proporcje ciała niż dziki – głównie zmniejszyła się pojemność klatki piersiowej oraz osłabiły się kończyny.

Trzoda chlewna to hodowlana nazwa świni domowej. Wyróżnia się tu:

- maciory, zwane też lochami – dorosłe samice,
- knury – inaczej dorosłe samce rozplodowe,
- wieprze – dorosłe samce nierozplodowe,
- prosięta i warchlaki – osobniki młode.

Większość zwierząt to młode tuczniki (świnie karmione intensywnie, przeznaczone do uboju) chowane dla popularnego mięsa – wieprzowiny. Obecnie w hodowlach na całym świecie żyje około 1 miliarda świń.

Kierunki użytkowania

Świnia domowa jest zasadniczo użytkowana jednostronnie w kierunku rzeźnym, dostarcza człowiekowi mięsa i tłuszczu. Jest to też najważniejszy kierunek produkcji zwierzęcej w Polsce, a wieprzowina stanowi 60-70% spożywanego mięsa i w dużej mierze pozyskiwana jest z chowu przemysłowego. Przeciętnie Polak zjada około 40 kg mięsa wieprzowego rocznie.

Chów przemysłowy to współczesna forma chowu zwierząt, która polega na skupieniu bardzo dużej liczby zwierząt na małej powierzchni oraz wykorzystaniu technologii w ich żywieniu i utrzymaniu. Chów przemysłowy pozwala na uzyskanie dużych ilości produktów ze zwierząt kosztem niższym niż w chowie tradycyjnym. Ponieważ jednocześnie wpływa negatywnie na środowisko naturalne, jakość produkowanej żywności i wiąże się z cierpieniem zwierząt – ma licznych przeciwników.

Zwierzęta w gospodarstwach ekologicznych hodowane są w sposób bardziej humanitarny. Ponadto takie hodowle muszą spełniać rygorystyczne normy dotyczące wymagań sanitarnych oraz karmienia zwierząt. Produkty pochodzące z certyfikowanych, ekologicznych hodowli

pozbawione są antybiotyków, hormonów, polepszaczy smaku oraz konserwantów. Świnie mają dostęp do wolnego wybiegu, są karmione naturalną paszą, a hodowcy muszą spełnić wiele wymogów.

Alternatywne kierunki użytkowania

Cenne są świńskie skóry wykorzystywane m.in. do produkcji butów czy toreb. Z ich włosa, zwanego szczecią, wyrabia się m.in. szczotki i pędzle.

Świnie, dzięki szczególnemu podobieństwu budowy anatomicznej narządów wewnętrznych i przebiegu procesów fizjologicznych, stały się materiałem do testowania środków służących człowiekowi. Wykorzystuje się je jako zwierzęta laboratoryjne do różnego rodzaju badań i doświadczeń, w tym do badań nad powstawaniem i rozwojem miażdżycy.

Zastawki serca świń są używane do produkcji zastawek dla ludzi. Według Harvard Health Publishing, te zastawki mają trwałość około 15 lat i zazwyczaj nie wymagają stosowania leków przeciwzakrzepowych, jak to ma miejsce w przypadku zastawek mechanicznych. Świnie są uważane za najlepszą opcję do przeszczepów narządów między ludźmi a zwierzętami.

Żywienie

Świnie są z natury wszystkożerne i monogastryczne (posiadają jeden żołądek). Utrzymywane w naturalnych warunkach żywią się głównie materią roślinną, a okazjonalnie uzupełniają swoją dietę małymi kręgowcami i bezkręgowcami takimi jak dżdżownice, owady, płazy, gady i gryzonie. Mogą również spożywać padlinę, jeśli ją znajdą. Wybór pożywienia zależy od sezonowej dostępności jadalnych pokarmów roślinnych w ich środowisku i obejmuje jagody, korzenie, bulwy, trawę, nasiona, grzyby, zioła, liście oraz chętnie zjadane żołędzie.

W hodowlach przemysłowych świnie żywione są gotowymi pełnoporcjowymi mieszankami paszowymi, które pozwalają na szybkie przyrosty masy ciała przy względnie niskich kosztach. Producenci prześcigają

się w ofercie pasz, których głównym zadaniem jest poprawienie wyników produkcyjnych.

Pasza wyprodukowana w systemie ekologicznym to mieszanka jęczmienia, owsa i grochu, który jest podstawowym źródłem białka dla zwierząt.

Przepisy prawne

Stada przemysłowe objęte są nadzorem weterynaryjnym i obowiązuje je szereg przepisów dotyczących utrzymania, zdrowia czy bioasekuracji.

Na dzień dzisiejszy prowadzenie suidoterapii z udziałem świń w świetle zasad bioasekuracji wydaje się być praktycznie niemożliwe. Więcej informacji o bioasekuracji można znaleźć na stronie <https://www.wetgiw.gov.pl/>.

Zachowanie i cechy charakterystyczne w aspekcie zooterapii

Chociaż selektywna hodowla prowadzona przez przemysł trzody chlewnej zmieniła wygląd i fizjologię świń domowych, badania porównawcze pokazują, że zachowania są zasadniczo takie same jak u dzików.

David Wood-Gush i Alex Stolba, naukowcy z Uniwersytetu w Edynburgu w Szkocji, przez kilka lat obserwowali świnię domową w półnaturalnych wybiegach i doszli do wniosku, że zachowanie społeczne świni domowej nadal bardzo przypomina zachowanie dzika europejskiego.

Zachowania świń pokazują, że to inteligentne i bardzo uspołecznione zwierzęta. Wysokowydajna produkcja buduje przekonanie, że trzoda chlewna to brudne, żarłoczne stworzenia, które nie zasługują na współczucie. Świnię intensywnie hodowaną, zamkniętą i stłoczoną w halach przemysłowych będą wykazywały postawy agresywne i antagonistyczne, gdyż nie mogą realizować swoich naturalnych zachowań.

Świnię są z natury zwierzętami stadnymi, gdzie członkowie grupy utrzymują bliski kontakt, często synchronizując swoje zachowanie, a pod-

władne zwierzęta po prostu unikają prowokowania agresywnych interakcji. Dominant to osobnik, który może prowokować walki celem potwierdzenia swojej pozycji w grupie.

Świnie należą do stosunkowo stabilnych hierarchii społecznych. W warunkach swobodnego wybiegu żyją w grupach liczących około ośmiu osobników. Grupy zazwyczaj składają się z trzech macior i ich potomstwa. Samce są samotnikami.

Maciory wykazują grupowe zachowania macierzyńskie – jedna locha pozostaje z prosiętami, podczas gdy inne szukają pokarmu. Członkowie grupy witają się nawzajem chrząkaniem i kontaktem pyska, śpią we wspólnych gniazdach z gałęzi i traw.

Główną aktywnością dzikich świń jest poszukiwanie pożywienia. Krążek nosowy na pysku służy do kopania i ma liczne receptory czuciowe. Świnie używają pyska do eksploracji i poszukiwania pokarmu. Gdy jest go pod dostatkiem, spędzają mniej czasu na żerowaniu, a więcej na odpoczynku. Natomiast świnie hodowlane w systemach zamkniętych otrzymują skoncentrowaną paszę, którą można spożyć w ciągu zaledwie 15 minut.

Świnie są z natury bardzo higienicznymi zwierzętami i wyznaczają oddzielne miejsca do wypróżniania i oddawania moczu z dala od miejsc, w których śpią i żerują. Zazwyczaj są bardzo czyste, chyba że zmuszone są żyć w ograniczonych warunkach i nie mają możliwości, by wybrać oddzielne miejsca na odchody. Utrzymują skórę w czystości, ocierając się o różne twarde powierzchnie. Wykorzystują swoje zachowanie do termoregulacji i kontrolowania temperatury ciała. Mają bardzo mało gruczołów potowych, więc tarzają się w wodzie lub błocie, chroniąc się przed przegrzaniem oraz chowają się razem w swoich gniazdach, aby się ogrzać.

Zmysły

Nie widzą tak dokładnie jak ludzie, ale mają za to szersze pole widzenia. Dostrzegają lepiej przedmioty po bokach niż z przodu ciała. Słabe widzenie nadrabiają doskonałym węchem. Ich wrażliwość na bodźce węchowe jest tak dobra, jak u psów. Świnie potrafią wykrywać żywność

znajdującą się pod ziemią. Ta unikalna umiejętność była wykorzystywana od czasów starożytnego Babilonu do znajdowania podziemnych grzybów – trufli.

W eksperymentach laboratoryjnych świnie mogą używać zmysłu węchu i słuchu, aby rozróżnić rodzeństwo z miotu, nawet jeśli ich nie widzą.

Kubki smakowe występują u świń w śluzówce jamy gębowej oraz na brodawkach języka i mają zdolność rozróżniania smaku gorzkiego, słonego, słodkiego i kwaśnego. Preferencja smaku słodkiego bywa praktycznie wykorzystywana przy nagradzaniu zwierząt smakołykami.

Świnie nie lubią hałasu, a badania potwierdzają jego zły wpływ na zdrowie (np. zbyt duży powoduje wzrost upadków i ubojów z konieczności). Hałas o natężeniu 90 dB wzmacnia pobudliwość nerwową, biegunkę, a także wywołuje zaburzenia krążeniowo-oddechowe.

Komunikacja

Komunikacja u świń odbywa się głównie za pomocą głosu. Można wyróżnić około 20 różnych rozpoznawanych dźwięków. Kiedy świnie są pobudzone, mogą piszczeć i krzyczeć. Wyraźnie wokalizują strach i ból. Dominujące świnie szczekają na podrzędne jako zagrożenie. Osobniki, które są ciekawe świata i chętne do działania, chrząkają częściej niż świnie bierne i bojaźliwe.

Sygnały wizualne u świń nie są dobrze rozwinięte. Pozycja ogona wskazuje na samopoczucie świni. Ciasno zwinięty ogon charakteryzuje zdrową świnie, a drgający ogon wskazuje na podrażnienie skóry. W środowiskach masowej produkcji ogony są zwykle przycinane, aby uniknąć ich gryzienia.

Trzoda chlewna często żyje w otoczeniu, które wymusza nienaturalne zachowania i nie pozwala na naturalną komunikację między sobą. Reakcją zwierząt jest frustracja i kształtowanie się postaw destrukcyjnych. Do zachowań wynikających z frustracji należą wycieranie wydzieliny z nosa

o podłogę lub inną świnie, gryzienie prętów przez lochy zamknięte i polidypsja (patologiczne wzmożone pragnienie). Wzbogacanie środowiska na wczesnych etapach życia może pomóc w eliminacji tych zachowań. Częstsze karmienie mniejszymi porcjami, dostarczanie zabawek, kolby kukurydzy, ściółka zamiast podłogi rusztowej mogą wzbogacać i stymulować umysłowo świnie.

Inteligencja i pamięć

Świnie mają dobrze rozwinięty mózg. Wykazują wyjątkową zdolność uczenia się na podstawie doświadczenia i łączenia nowych informacji z wcześniej zapamiętanymi zdarzeniami.

To zwierzęta ciekawskie, aktywne, żywo reagujące na bodźce zewnętrzne. Już 2-3 tygodniowe prosięta reagują na swoje imię. Świnie chętnie się uczą, są w stanie zapamiętać do stu komend. Skuteczną formą nauki jest nagradzanie – podanie słodkiego przysmaku, np. rodzynek. To zwierzęta o żywym usposobieniu, jednak niewykastrowane samce są porywcze i agresywne. Świnie kojarzą szybciej niż szympansy, wykazują zdolność abstrakcyjnego myślenia i na długo zapamiętują nabyte umiejętności.

Czy świnie są mądrzejsze od psów?

Świnie wykazują cechy podobne do psów, ale ten temat nie został wystarczająco zbadany, aby jednoznacznie stwierdzić, że jeden gatunek ma wyższość nad drugim. Badanie przeprowadzone w 2019 roku, w którym porównano niewyszkolone, czteromiesięczne prosięta i szczenięta, wykazało, że oba gatunki reagowały podobnie na ludzkie sygnały.

Fakt, że świnie mogą być z powodzeniem trzymane jako zwierzęta domowe, jest oznaką ich umiejętności przystosowania się. Na przykład świnie miniaturowe stosunkowo łatwo uczą się korzystać z nocnika. Badania wykazały, że świnie mają duże umiejętności w nauce poruszania się po labiryntach.

Świnie są w stanie obserwować swoje otoczenie i zapamiętywać jego cechy na swoją korzyść. W eksperymencie mającym na celu zmierzenie samoświadomości świnie nauczyły się i zapamiętały, jak działa lustro. Według badania opublikowanego w „Animal Behavior”, świnie potrafiły zaobserwować i wykorzystać odbicie danego otoczenia w lustrze i z niego wydedukować, gdzie znajduje się miska z jedzeniem.

Lubią zabawy

Zabawne zachowanie, które jest powszechne u świń, jest jednym z największych wskaźników inteligencji społecznej zwierzęcia. Chociaż dobrostan świń domowych jest zwykle mierzony na podstawie ich kondycji fizycznej, badanie opublikowane w Animal Behaviour and Cognition zaproponowało pomiar zabawy jako alternatywną miarę. Biorąc pod uwagę, że zabawa ma miejsce tylko wtedy, gdy spełnione są podstawowe potrzeby zwierzęcia, takie jak pożywienie i bezpieczeństwo, zabawa może być bardziej czułym wskaźnikiem dobrostanu świń.

Alpaka (*Vicugna pacos*)



Badania archeologiczne prowadzone w Peru wskazują, że udomowienie lam i alpак nastąpiło około 4000-5000 lat p.n.e. w Andach. Prawdopodobnie ludzie polowali na wielbłądowate i przetrzymywali je blisko swoich siedzib. To dało początek pasterstwu oraz wykorzystywaniu zwierząt dla swoich potrzeb.

Alpaki są zwierzętami o ogromnych umiejętnościach dostosowania się do warunków środowiska. Pomimo swojego egzotycznego pochodzenia, dobrze zaaklimatyzowały się w Europie, a ich populacja dynamicznie rośnie. Najwięcej alpак znajduje się w Wielkiej Brytanii (ok. 60 tys.), w Niemczech (ponad 20 tys.), mniej licznie występują w pozostałych krajach Unii Europejskiej.

Niestety trudno jest określić, ile alpак utrzymywanych jest w naszym kraju. Powodem jest brak prowadzenia faktycznego rejestru, ponieważ alpaki mają status zwierząt towarzyszących.

Kierunki użytkowania

Alpaki to zwierzęta przeznaczone do wszechstronnego użytkowania. Swoją sławę zawdzięczają głównie cennemu włóknu o bardzo dobrych właściwościach termicznych. Runo alpaki absorbuje wilgoć i pozwala skórze oddychać w gorące dni, a zimą zatrzymuje ciepło. To główny sposób użytkowania.

Alpaki dostarczają też mięso o wysokich wartościach odżywczych, a skóry wykorzystuje się w przemyśle futrzarskim i rzemiośle. W ostatnich latach coraz większą popularnością cieszy się wykorzystywanie alpак jako zwierząt towarzyszących oraz jako atrakcji w gospodarstwach agroturystycznych. Dynamicznie rozwija się nowa dziedzina zooanimacji wykorzystująca alpaki w zajęciach rekreacyjnych.

Rasy alpак

Wśród alpак wyodrębniono dwie rasy (fenotypy): Huacaya i Suri. Te dwa typy alpак na pierwszy rzut oka różnią się od siebie diametralnie. Zwierzęta Huacaya wydają się być masywniejsze i większe, podczas gdy Suri robią wrażenie delikatniejszych i kruchych. Poza runem genetycznie nie

ma pomiędzy nimi różnic. W światowej populacji alpaki typ Huacaya stanowi 85% populacji, a typ Suri 15%. Alpaki Huacaya cechuje większa odporność na warunki środowiskowe i atmosferyczne, szybciej przystosowują się do klimatu chłodniejszego.

Alpaki hodowane w Polsce mają bardzo zróżnicowany wygląd. Wynika to z braku programów hodowlanych. Każdy hodowca może rozmnażać dowolne osobniki zgodnie ze swoją wiedzą i uznaniem. Dlatego pogłowie polskich alpaki jest bardzo niejedolite pod względem fenotypu. Dotyczy to wysokości w kłębie, ogólnej wielkości, budowy ciała czy jakości runa. Celem programu hodowlanego jest selekcja zwierząt, które mają być przeznaczone do dalszego rozrodu. Powinny one podlegać ocenie zgodnie z wzorcem rasy. Przed zakupem alpaki każdy obowiązkowo powinien znać te wytyczne, by uniknąć późniejszych rozczarowań. Zwierzęta, które posiadają ewidentne wady, nie powinny być przeznaczane do reprodukcji i pracy z człowiekiem.

Wady wzorca

Zwierzęta, które nie powinny być przeznaczone do dalszej hodowli, wykazują znaczne anomalie takie jak:

- głuchota,
- błękitne oczy u białych alpaki,
- wady oczu: zaćma, entropia (podwinięcie powiek do środka), ektropia (wywinięcie powiek na zewnątrz), ślepotą,
- duży prognatyzm (wysunięcie kości żuchwy),
- boczne odchylenie przedniego płatu nosowego – krzywa twarz,
- rozszczep podniebienia,
- atrezja nozdrzy tylnych,
- nadmierne zniekształcenie kątowe kończyn,
- skolioza – boczne skrzywienie kręgosłupa,
- skrzywienia szyi,
- załamany lub zgięty, niemożliwy do wyprostowania ogon,
- brak lub nienormalnie krótki ogon,
- ciężka kifoza,
- ciężka lordoza.

Ocena hodowlana alpaki jest bardzo dobrym sposobem, by poprawić jakość hodowanych zwierząt, a tym samym zapewnić możliwość efektywniejszego ich wykorzystania. Wzorzec rasy określa też takie parametry jak wzrost, który wynosi w kłębie nie mniej niż 80 cm. Natomiast średnia waga dorosłej alpaki to 60 kg. Alpaka roczna waży min. 32 kg. Wzorzec opisuje też prawidłową budowę ciała oraz ruch, który jest bardzo charakterystyczny dla alpaki.

Alpaki w Polsce

W Polsce alpaki stały się w ostatnich latach bardzo popularnymi zwierzętami. Pierwsze alpaki przywieziono do kraju w 2004 roku. Od tej pory powstało wiele hodowli, jest duża grupa osób, które zajmują się tylko utrzymaniem tych zwierząt użytkowanych w różnych celach. Są też importerzy, którzy sprowadzają zwierzęta z innych krajów.

Żywnienie alpaki

Pasze objętościowe są podstawą jadłospisu alpaki. W sezonie jest to żywienie pastwiskowe. Najwartościowsze pastwisko powinno mieć 70-80% traw, 20-30% roślin motylkowych i ziół.

Siano łąkowe stanowi podstawę żywienia zimowego alpaki. Przeciętnie dorosła alpaka potrzebuje w dawce około 1,5 kg siana. Jest ono niezbędne, ponieważ od niego zależy prawidłowa praca przewodu pokarmowego. Alpaki pasą się godzinami. Muszą codziennie zjadać paszę w ilości 1,5% swojej wagi, aby zachować zdrowie. Zwykle alpaki przez chwilę się pasą, a potem chwilę drzemają, przełączając się między dwiema czynnościami.

Rośliny okopowe stosowane w żywieniu alpaki to głównie marchew, buraki pastewne, rzadziej buraki czerwone (ćwikłowe) – nie można podawać ich zbyt dużo, gdyż zawierają sporo cukrów i wody, do których organizm zwierzęt nie jest przystosowany. Korzystne są wysłodki buraczane.

Pasze treściwe są źródłem skoncentrowanej energii i białka w dawce. Gotowe mieszanki dla alpaki pokrywają zapotrzebowanie zwierząt na

białko, witaminy i mikroelementy. Jak twierdzą producenci, zawierają one optymalne zestawienie składników odżywczych, mineralnych oraz witamin potrzebnych w prawidłowym żywieniu zwierząt wielbłądowatych. Często receptury są opracowywane przez lekarzy weterynarii. Dobre żywienie gwarantuje lepszą odporność, dzięki czemu podatność na choroby jest mniejsza.

W naturalnych warunkach alpaki stale poszukują wody. Wyszukują ją w skałach. Pierwszy do picia podchodzi alfa stada, którym jest zawsze samiec. Woda nie powinna zawierać metali ciężkich i być wodą „odstaną”.

Alpaki w swoim rodzimym środowisku potrafią odróżnić szkodliwą dla siebie roślinność, jednak europejskie rośliny mogą im szkodzić, ponieważ nie potrafią odróżnić trujących dla nich gatunków, zwłaszcza tych ogrodowych. Rośliny te wywołują dolegliwości przewodu pokarmowego, problemy zdrowotne, układu krążenia, a w skrajnych przypadkach prowadzą do zgonu zwierzęcia. Do grupy szkodliwych roślin wpływających na układ krążenia zaliczają się: oleander, lilie, naparstnica, azalie, rododendrony, różaneczniki, cisy, zielone ziemniaki, wilcza jagoda. Natomiast do roślin wymienianych jako najbardziej trujące należą: bieluń, bzy, glistnik jaskółcze ziele, kapustne, kasztany, maki, pokrzywy i rabarbar.

Opieka

Prawidłowa opieka nad alpakami obejmuje też odpowiednią profilaktykę. Regularna kontrola ich stanu zdrowia przez doświadczonego lekarza weterynarii jest niezbędna. Alpaki w naszym klimacie wymagają suplementacji witamin, gdyż ich ekspozycja na słońce jest niewystarczająca.

Konieczna jest też profilaktyka przeciwko pasożytom oraz okresowe szczepienia ochronne.

Problemem alpak dosyć często jest świerzb, którego leczenie jest procesem długotrwałym, a który dodatkowo bardzo łatwo się rozprzestrzenia.

Zabiegi pielęgnacyjne zalicza się do czynników środowiska zewnętrznego, które mają bezpośredni wpływ na zdrowie alpak. Są to:

-
- Strzyżenie i pozyskiwanie runa – zabieg pielęgnacyjny odbywa się raz w roku, wraz z nastaniem ciepłej pory roku i koniecznie przed pełnią lata, najlepiej w maju.
 - Korekcja racic – nadmiernie wyrosnięte paznokcie kończyn przednich powodują nienaturalne ich ustawienie oraz duże obciążenie opuszek i paznokci kończyn tylnych. U alpak, które korzystają z pastwiska przez większą część roku, od wiosny do późnej jesieni, wystarczy dwukrotnie przeprowadzać korektę paznokci.
 - Korekta uzębienia, której zaniedbanie prowadzi do wad zgryzu i problemów z pobieraniem paszy.

Przed wyborem alpak do hodowli czy chowu niezbędna jest wiedza z zakresu anatomii i fizjologii. Może to w znaczący sposób zminimalizować ewentualne problemy zdrowotne u tych zwierząt.

Warunki utrzymania

Alpaki potrafią przystosować się praktycznie do każdego klimatu i warunków środowiskowych. Charakteryzują się niewielkimi wymaganiami co do powierzchni użytkowej. Egzystują w małych grupach, liczących kilka lub kilkanaście osobników. Jako schronienie wystarczy stodoła lub nieocieplone pomieszczenie przerobione na budynek inwentarski, ponieważ gęste runo doskonale chroni je przed zimnem. W okresie zimowym warto wypuszczać alpaki na wybieg, gdyż bardzo lubią tarzać się w śniegu, co korzystnie wpływa na ich dobrostan i samopoczucie. Natomiast w okresie letnim trzeba pomyśleć o zamontowaniu wiaty, która będzie chronić zwierzęta przed deszczem, silnym wiatrem i przede wszystkim przed słońcem, by nie dopuścić do przegrzania ich organizmu. Przegrzanie spowoduje spadek kondycji zwierzęcia, a w skrajnych przypadkach zagrożenie życia.

Przygotowując miejsce do pasania, należy pamiętać, że alpaki teren popasu dzielą na kilka części, w których przebywają czasowo. Jest to spowodowane wzrostem roślin oraz izolacją przed pasożytami. Na środku wybranego terenu oddają mocz i kał.

Naturalne zachowania alpaka

Zrozumienie zachowania alpaka jest ważne, aby prawidłowo wchodzić z nimi w interakcje i zapewnić im odpowiednią opiekę.

Zachowanie alpaka jest bardzo zbliżone do ich żyjących na wolności przodków – wikuni. Tworzą one grupy socjalne złożone z jednego samca i kilku samic z młodymi. Samiec broni terytorium i kontroluje zasoby stada. W wieku 8 miesięcy młode zwierzęta osiągają dojrzałość płciową i z reguły wtedy opuszczają swoje rodzime stado. Proces ten chroni gatunek przed spokrewnieniem, które wpłynęłoby niekorzystnie na populację.

Alpaki w warunkach hodowlanych zachowują się nieco inaczej, ponieważ to hodowca tworzy grupy samic czy samców i decyduje o odsadzeniu młodych. Jako zwierzęta niekoregulujące z obcymi gatunkami wymagają każdorazowo kontaktu z inną alpaką. Brak własnego osobnika w pobliżu wzmacnia u nich poziom stresu. Nie można alpaka chować z innymi gatunkami zwierząt.

Alpaki są również zwierzętami roślinożernymi narażonymi na ataki drapieżników, co oznacza, że w ich naturze leży unikanie niebezpieczeństw lub rzeczy, które im w jakikolwiek sposób zagrażają.

Normalnie zachowująca się alpaka, która czuje się bezpiecznie, powinna wyglądać na zainteresowaną pojawieniem się człowieka. Tak samo reaguje na przedmioty przyniesione przez ludzi lub na inne zwierzęta. Głowę w tym czasie ma podniesioną, uszy stojące, ogon opuszczony. Alpaki są zwierzętami ciekawymi świata i kiedy się zaaklimatyzują, lubią wiedzieć co się dzieje w ich otoczeniu.

Alpaki z natury są łagodnymi zwierzętami i nie powinny wykazywać agresji w kontakcie z ludźmi. Czasem zdarza się, że plują, ale jest to pewien rodzaj komunikacji między osobnikami, który służy do przywrócenia porządku w grupie.

Komunikacja

Alpaki nieustannie komunikują się ze sobą poprzez postawę ciała, ruchy ogona i uszu oraz różnorodne dźwięki. Najczęściej słyszany dźwięk to ciche, łagodne mruczenie. W sytuacji zagrożenia wydają głośny pisk i często też pluja. Dźwiękiem podobnym do rżenia koni alpaki ostrzegają stado przed niebezpieczeństwem. Ostrzegawcze fuknięcie, oznaczające rosnącą frustrację, może skończyć się pluciem. Ten typ zachowania ma miejsce wtedy, gdy jeden osobnik wysyła drugiemu sygnał, że zajął jego miejsce przy jedzeniu.

Hierarchia stada

Alpaki są zwierzętami społecznymi i utrzymują hierarchię w swoim stadzie. Przekazują uczucia uległości i dominacji wobec siebie i ludzi. Osobnik dominujący ostrzega resztę przed niebezpieczeństwem i zdecydowanie protestuje, jeśli zostanie oddzielony od stada. Ze względu na taką strukturę społeczną zaleca się trzymanie razem nie mniej niż trzech alpaki. Utrzymanie minimum trójki pozwoli im czuć się bezpiecznie w grupie, a także umożliwi rozwój hierarchii społecznej. Alpaki czują się bezpieczne i uporządkowane w tym delikatnym systemie. Ważne, by opiekun miał umiejętność rozpoznawania zachowań dominujących i uległych.

W przypadku ludzi nigdy nie należy pozwalać na dominujące zachowania alpaki. Jest to często popełniany błąd, który może mieć zgubne skutki dla przyszłości alpaki. Jeśli alpaka podchodzi do człowieka, uderza klatką piersiową lub staje na tylnych nogach, należy natychmiast zniechęcić ją do takiego zachowania. Dla niektórych takie sytuacje mogą być zabawne, lecz tak naprawdę alpaka uczy się wtedy okazywania dominujących zachowań w stosunku do ludzi.

Z takim zachowaniem związany jest tzw. syndrom wściekłej alpaki *Berserk Male Syndrome* (BMS). Jest to rodzaj nieprawidłowego wpojenia i nadmiernej socjalizacji z innym gatunkiem.

W takiej sytuacji alpaka postrzega siebie jako człowieka. Zaburzenie kojarzy się głównie z samcami, ale może rozwinąć się także u samic. Młode zwierzę chętnie podchodzi do ludzi, nie ma oporów przed kontaktem fizycznym (głaskaniem), wręcz preferuje kontakt z człowiekiem na rzecz przebywania z własnym stadem. Niedoświadczony opiekun może czuć się zadowolony, że ma tak oswojone zwierzę. Prawdziwy problem zaczyna się w okresie osiągnięcia dojrzałości płciowej – alpaka z syndromem BMS zaczyna przejawiać zachowania agresywne. Postrzegając człowieka jako przedstawiciela swojego gatunku, rozpoczyna rywalizację o pozycję w stadzie. Jest to szczególnie niebezpieczne w przypadku samców, które potrafią wskakiwać na ludzi. Dorosłe zwierzę ważące ponad 50 kg może w ten sposób zrobić krzywdę i nie kwalifikuje się do pracy z ludźmi.

Najnowsze doniesienia mówią o tym, że umiarkowany kontakt alpaki z człowiekiem jeszcze przed 6 miesiącem życia ułatwia później obsługę zwierzęcia i pracę w przyszłości. Ważna jest jednak obserwacja i szybka reakcja właściciela w przypadku pierwszych niepokojących objawów.

Zachowania wydalnicze

Wydalanie kału i moczu w warunkach naturalnych (pastwiskowych) związane jest z wyznaczeniem terytorium. Bardzo ciekawe jest to, że alpaki załatwiają swoje potrzeby fizjologiczne w jednym wybranym miejscu. Z praktycznego punktu widzenia jest to bardzo wygodne dla opiekuna.

W naturalnych warunkach alpaki nie wykształciły mechanizmów radzenia sobie z pasożytami jelitowymi. W procesie ewolucji wykształciły jednak inne sposoby radzenia sobie z tym problemem. W naturalnych warunkach stado alpaka przebywa na danym terenie tylko w określonym czasie, oddając mocz i kał w wybrane miejsce. W to samo miejsce wraca, kiedy pasożyty znajdujące się w odchodach już nie żyją.

Inteligencja i pamięć

Alpaki są zazwyczaj przyjazne w stosunku do ludzi, a szczególnie dobrze dogadują się z dziećmi. Nie mają tendencji do ucieczek, chętnie pasą się w granicach, które wyznaczyli im ich opiekunowie. Alpaki są inteligentne i mają dobrą pamięć. Alpaka źle potraktowana przez swojego opiekuna na długo zapamiętuje doznaną krzywdę i nie będzie czuła się przy nim bezpiecznie. Z tego powodu wszelkie zabiegi lub korekty zachowania powinny być wykonywane spokojnie i delikatnie, aby nie wzbudzać nieufności u alpaki.

Alpaki są łatwe do tresury i uczą się swoich imion, jeśli są używane w sposób powtarzalny. Rozróżniają także ludzi i rozwijają więzi ze swoimi ludzkimi opiekunami. Alpaki są spostrzegawcze i badają ludzkie zachowania. Mają zdolność rozpoznawania obiektów fizycznych i rozumienia ich zastosowań. Można ich także uczyć poleceń słownych.

Z uwagi na to, że alpaki są zwierzętami roślinożernymi, słabo wyrażają ból. Nie mogą sobie pozwolić na słabość, bo to naraziłoby je na ewentualny atak drapieżnika. Należy o tym pamiętać podczas codziennych przeglądów stada.

**JAK ORGANIZOWAĆ ZAJĘCIA ZE
ZWIERZĘTAMI – WSKAZÓWKI DLA PRAKTYKI**

Podczas szukania oferty szkoleniowej, ale też w trakcie szkolenia osoby chcące zostać zoterapeutą, zooanimatorem czy zooedukatorem najczęściej pytają o samą ofertę zajęć. Dotyczy to zwłaszcza hodowców tych zwierząt, którzy do tej pory prowadzili chów w kierunkach rolniczych.

Podobne pytania zadają osoby, które na małym terenie pragną założyć zagrodę zwierzęcą (czy to terapeutyczną, czy edukacyjną).

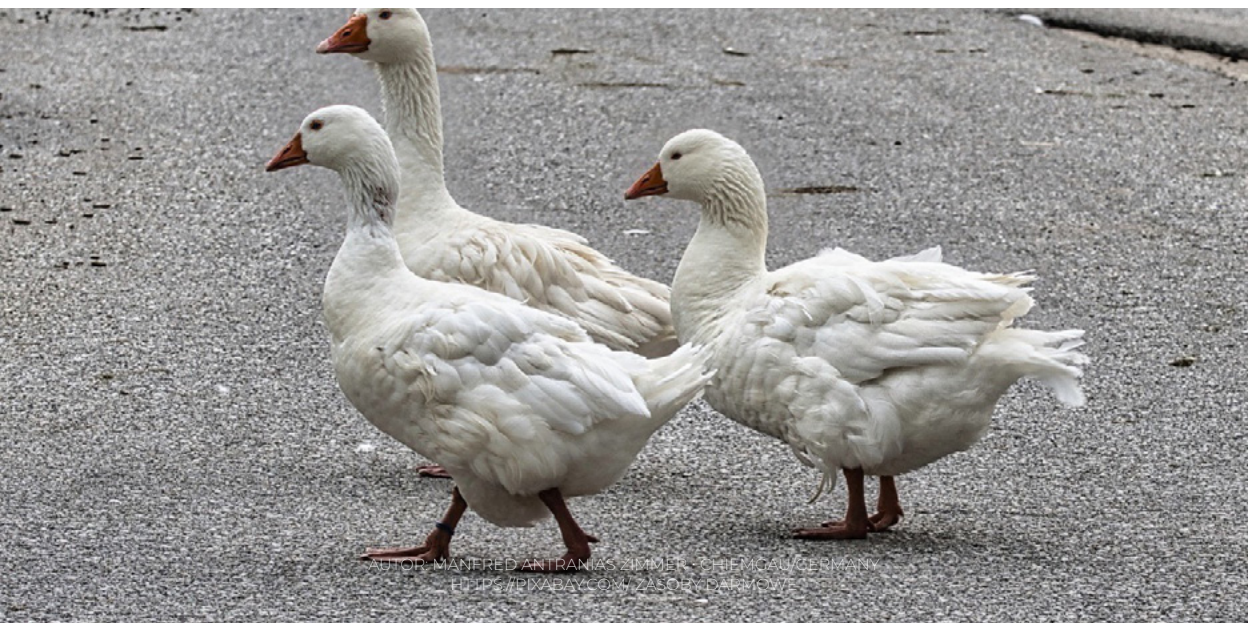
Wiele osób zadaje pytanie, czy zoterapia polega tylko na karmieniu zwierząt i wyprowadzaniu ich na spacer. A może polega na wożeniu zwierząt po instytucjach takich jak przedszkola, szkoły czy ośrodki opiekuńcze? Odpowiedź brzmi: nie. Praca zoterapeutyczna, edukacyjna czy animacyjna polega na organizowaniu odpowiednich zajęć, w których uczestniczą zwierzęta.

W zależności od tego, czy pracujemy ze zwierzętami domowymi, czy gospodarczymi, dostarczamy uczestnikom zajęć innego rodzaju bodźców. Jak zostało wspomniane wcześniej, ludzie w dobie zalewu nowinkami cywilizacyjnymi coraz bardziej potrzebują wsi, a z nią jej mieszkańców.

Praca ze zwierzętami na terenie gospodarstwa to nie tylko kontakt ze zwierzęciem, którego dzieci na co dzień nie widują, lecz także terapia w szerszym zakresie, jakim jest obcowanie z naturą. Właśnie tym zoterapia z kozą różni się od terapii z psem, która może odbywać się na przedszkolnym dywanie.

Zwierzęta w naturalnym środowisku zachowują się bardziej naturalnie, nie czują się zmuszane do wykonywania działań, które im nie odpowiadają. Mają większą swobodę podejmowania decyzji, a tym samym są bardziej spokojne, bo czują się bezpieczniej. Zwierzęta gospodarcze to w większości zwierzęta terytorialne. W swoim środowisku są bardziej odważne. Często ich socjalizacja porównywana jest do socjalizacji kotów, które najpierw muszą nauczyć się opuszczać bezpieczny dom, a dopiero potem pracować w zoterapii w obcym dla siebie środowisku.

GĘSI



Zanim ktoś postanowi wykorzystać gęsi do zooterapii, musi zrozumieć ich zachowanie i reakcje. Jako ptak odlatujący, gęsi mają naturalną potrzebę dbania o swoje stado i bronienia go przed obcymi, co często jest wykorzystywane do ochrony dobytku. Zaczynając pracę terapeutyczną, naszym pierwszym zadaniem jest zaznajomienie ptaków z nowymi ludźmi – muszą zaakceptować ich jako część stada. Z tego powodu gęsi nie mogą pracować w terapii i animacji, gdzie stale pojawiają się nowe, nieznane osoby. W przypadku pracy terapeutycznej ze znanymi sobie wcześniej osobami są nieodzownym terapeutą dla osób z zaburzeniami przywiązania (np. u dzieci, w niedoborach kontaktu u osób starszych).

Bardzo często zdarza się, że osoby korzystające z dobrodziejstwa awiaterapii na początku wykazują duże zainteresowanie dotykem tych zwierząt, co nie zawsze się udaje, biorąc pod uwagę specyficzne ukształtowanie i charakter gęsi. Następnie, z biegiem czasu osoby te odnajdują ukojenie w obserwacji codzienności gęsi, w karmieniu ich. Zauważamy, że wiedza tych osób na temat gatunku jakim są gęsi

i inne ptactwo domowe poszerza się, ochoczo poznają ich zwyczaje. Często odnosimy wrażenie, że nagle ptactwo gospodarskie przestaje być tylko zwykłą gęsią czy kurą, a zyskuje miano naprawdę ciekawego zwierzęcia.

KURY



AUTOR: MANFRED ANTRANJAS ZIMMER / GHIEMCAU/GERMANY
[HTTPS://PIXABAY.COM/](https://pixabay.com/) ZASOBY DARMOWE

Większości dzieci kura kojarzy się z uciekającym przed człowiekiem ptakiem. Zdarza się, że jadąc na awiterapię z kurami, myślą, że zajęcia będą polegać na gonieniu kur i zaganianiu ich do kurnika.

W trakcie zajęć dzieci dowiadują się, że kontakt z tymi ptakami polega na zdobywaniu ich zaufania i nawiązywaniu bliskości poprzez karmienie, głaskanie czy przytulanie. Dzieci uczą się spokojnego zachowania, które pozwala ptakom na przejście kontroli i poczucie bezpieczeństwa w kontakcie z ludźmi. Pacjenci zaangażowani w poznawanie tych wspaniałych zwierząt zachęcają je do nawiązywania z nami bliższego kontaktu i wzajemnej obserwacji. Ponadto możemy prowadzić zajęcia pedagogiczne o charakterze edukacyjnym, na których zapoznujemy uczestniczące w nich osoby ze specyfiką zwierząt, uczymy empatii i poszanowania dla naszych przyjaciół mniejszych.

Młodzi ludzie z zainteresowaniem będą słuchać na temat zwyczajów kur, będą przyglądać się ich życiu. Warto mieć na uwadze, że kury nauczone od małego kontaktu z człowiekiem nie boją się ludzi i bez problemu pozwalają się dotykać, głaskać, a nawet prowadzić na smyczy. Zwierzęta te wskakują na kolana, co wywołuje radość wśród osób uczestniczących w zajęciach. Kontakt z drobiem przywołuje miłe wspomnienia z własnej młodości u osób starszych, które w dzieciństwie miały do czynienia z kurami np. u własnych dziadków. Ponadto systematyczny kontakt z tymi cudownymi zwierzętami zachęca starszych ludzi do otwartości względem świata – toż w końcu zaskoczyła ich zwykła kura.

OSŁY



AUTOR: JACKIELOU DL, LA BAIE DU MONT SAINT MICHEL/FRANCE
[HTTPS://PIXABAY.COM/ZASOBY DARMOWE](https://pixabay.com/zasoby-darmowe)

Osły z pewnością lubią dobre życie towarzyskie. Może się to wydawać błogą egzystencją – życie na polu i wypas nawet do dwunastu godzin dziennie – ale osły się nudzą. Lubią stymulację do robienia różnych rzeczy i przebywania w społeczności.

Na oślich farmach zatrudniani są wolontariusze do zabawy i nauki osłów. Ich rolą jest też głaskanie, wyczesywanie i dostarczanie niezbędnych tym zwierzętom stymulantów. Coraz bardziej popularna jest nauka

przechodzenia zwierząt przez stworzone wcześniej przez uczestników przeszkody. Wspólna praca prowadzi do prawidłowego nawiązywania relacji, zwiększenia uważności, kształtowania lepszej postawy ciała. Osoby tak pracujące z osłami czują się bardziej sprawcze.

Osły mają uspokajającą, wyrozumiałą naturę, co bardzo dobrze nadaje się do wizyt terapeutycznych w takich miejscach jak domy opieki dla osób z chorobą Alzheimera. Uwielbiają też kontakt z ludźmi, zwłaszcza z dziećmi.

Osły są idealnymi zwierzętami do udzielania wsparcia terapeutycznego. Głaskanie przyjaznego i kochającego zwierzaka dostarcza wiele przyjemności i przynosi ulgę.

Coraz bardziej popularną formę onoanimacji stanowią trekking z osłami oraz przejażdżki dzieci na osłach.

KOZY



Zwierzęta poddane procesowi właściwej socjalizacji są dla człowieka źródłem bezgranicznej, bezkrytycznej i bezwarunkowej akceptacji i miłości. Prawidłowo socjalizowana koza postrzega ludzi jako źródło uwagi, bezpieczeństwa i opieki, a swoim zabawnym zachowaniem oddaje to z nawiązką.

Zabawny charakter kóz jest jedną z cech, które czynią je doskonałymi towarzyszami spotkań. Ich figlarność może wyrwać ludzi ze skorupy, podnieść na duchu, a nawet obniżyć ciśnienie krwi. Mają ważną misję: nieść miłość, przywiązanie, śmiech i spokój ludziom cierpiącym na umyśle, ciele lub duchu.

Ale korzyści sięgają głębiej niż porywające wybryki. Kozy oferują towarzystwo i bezwarunkową miłość, mogącą służyć jako koło ratunkowe dla tych, którzy nie mają po co żyć. Kozy terapeutyczne mogą stać się ważnymi pretendentami do poprawy zdrowia psychicznego i fizycznego. Można je uczyć konkretnych zachowań, mogą chodzić na smyczy, co też bardzo lubią z uwagi na wrodzoną ciekawość świata. Kozy po prostu uwielbiają być w centrum uwagi.

W Stanach Zjednoczonych ogromną popularnością cieszy się projekt „Goat Joga”. Są to zajęcia jogi prowadzone przez instruktora w towarzystwie chodzących swobodnie kóz. Według relacji uczestników jest to radosne doświadczenie, które poprawia zdrowie psychiczne i fizyczne.

OWCE

Ważne i symboliczne treści łączą się w świadomości ludzkiej ze zwierzętami gospodarskimi. Owca reprezentuje nieśmiałość, prostoduszność, szczerłość, bezbronność. Jest również symbolem łagodności i pokoju. Taki obraz w świadomości społeczeństwa można z powodzeniem wykorzystać w pracy z terapeutycznej. Dobrotliwa owca, która nie wzbudza strachu, ma łagodny wygląd, wyjątkowo miękkie i przyjemne w dotyku runo – czyni to z niej doskonałego partnera w pracy i miłego towarzysza spotkań.

Nie bez znaczenia są inne cechy fizyczne jak brak pazurów, brak zębów w górnej części szczęki, relatywnie nieduże rozmiary ciała. Wszystko to

decyduje o ogromnym potencjale, jaki to zwierzę wnosi w metodologię zooterapeuty.

Nie ma się czego bać, owca nie gryzie, nie kopie, nie wydaje gwałtownych dźwięków i nie wykazuje agresywnych zachowań. Prawidłowo socjalizowana owca do spotkania z człowiekiem wnosi spokój i poczucie równowagi.

BYDŁO



Bydło to ssaki płochliwe, więc cierpliwość i spokój są nieodzowne w kontakcie z nimi. Bliskie spotkanie z dużym zwierzęciem, ale o łagodnym usposobieniu, może być jednym z etapów przełamывania lęków u dzieci i podejmowania nowej roli. Krowy lubią leżeć podczas trawienia pokarmu, pozwalając ludziom na bliski kontakt. Są bardzo dobrymi słuchaczami – nie osądzają, po prostu oddychają.

Z uwagi, że bydło posiada znaczące rozmiary ciała, podczas spotkań należy wyjątkowo zadbać o bezpieczeństwo uczestników. Zaniepokojona krowa może wykonać gwałtowny ruch, szczególnie jeśli podchodzi się

do niej od strony tzw. martwego punktu, czyli od strony zadu. Najbezpieczniejsze miejsce do bezpośredniego kontaktu to obszar jej łopatki – zwany punktem równowagi.

Predyspozycje krów jako towarzyszy ludzi wykorzystywane są w USA i Holandii, gdzie funkcjonuje coraz popularniejsza terapia oparta na przytulaniu krów.

Przytulanie krów zwykle rozpoczyna się od zwiedzania farmy, po czym następuje odpoczynek przy jednej z krów przez dwie do trzech godzin. Wyższa temperatura ciała krowy, wolniejsze bicie serca i gigantyczny rozmiar mogą sprawić, że przytulanie krowy będzie niezwykle kojącym doświadczeniem, a pocieranie pleców zwierzęcia, opieranie się o nie, a nawet lizanie przez krowę jest częścią spotkania terapeutycznego.

Cytując jednego z opiekunów, „najlepszym sposobem na przytulenie krowy jest objęcie jej ramionami, położenie na niej twarzy, zamknięcie oczu i spróbowanie odczucia rytmu jej oddechu, aby oddychać w jej tempie”.

Przytulanie może być przyjemne nawet dla samego bydła. Badanie z 2007 roku opublikowane w czasopiśmie „Applied Animal Behavior Science” wykazało, że krowy zdradzają oznaki głębokiego relaksu, rozciągają się i pozwalają uszom opaść do tyłu podczas masowania określonych obszarów szyi i górnej części pleców. Jest jedno miejsce na ich ciele, którego dotykania nie lubią: czubek głowy.

ŚWINIE



TA179 SCHWEIZ
HTTPS://PIXABAY.COM/ZASOBY DARMOWE

Jakie działania należy podjąć, by świnia spełniała funkcje jako zwierzę asystujące w zooterapii? Ponieważ praca w tej roli jest dla zwierząt sporym obciążeniem, muszą mieć zapewnione optymalne warunki, a postawa człowieka musi być przyjazna i empatyczna.

Inteligencja świń może być wyzwaniem dla opiekuna i osób z nimi pracujących w zooterapii i zooanimacji. Szczególnie młode prosięta łatwo się nudzą, potrzebują zajęć, zabawy i zadań zgodnych z naturalnym zachowaniem. W przeciwnym razie świnia sama znajdzie sobie zajęcie, co może być kłopotliwe. Oznacza to też, że ludzie muszą poświęcić swojemu podopiecznemu dużą ilość czasu i uwagi. To daje wiele możliwości organizowania zajęć.

By świnie nie nudziły się podczas pracy, potrzebna jest im duża ilość bodźców. W związku z tym, dzieci zainteresowane zabawą ze zwierzętami też będą idealnymi towarzyszami do wspólnej aktywności, np. zabawy z piłką. Można zatem połączyć aktywność psychofizyczną świń i młodego człowieka. To korzyść dla każdej ze stron: nadpobudliwe dziecko rozładuje nadmiar energii, przy okazji dostarczając zwierzęciu pozytywnych bodźców.

W obecności świń osoby z demencją nagle stają się bardziej aktywne, poruszają się więcej, czują się silniejsze i bardziej pewne siebie. Osoby, które zawsze były bardzo bierne, nagle reagują pod wpływem chwili. To wynik naturalnego pobudzenia przez zwierzę.

ALPAKI



AUTOR JUSTYNA SKOWROŃSKA „PAJ W ROZKOCHOWIE”
ZASOBY WŁASNE

Bardzo popularną formą alpakoterapii jest spacer z alpaką jako katalizator łagodzący napięcia społeczne. Osoby prowadzące alpakę są częściej witane przez nieznanymi i zapraszane do rozmów. Te zwierzęta z bardzo silnym instynktem stadnym nie powinny działać same.

Alpaki najczęściej z zaciekawieniem podchodzą do ludzi, obwąchują ich lub przedmioty, które trzymają w ręce, np. telefon. Nie wykazują przy tym agresywnego zachowania. Jednak nadmierny kontakt z ludźmi je męczy i nie może trwać zbyt długo.

Zajęcia z alpakami to także aktywność fizyczna i edukacyjna. Terapia z tymi zwierzętami nastawiona jest na kontakt oraz karmienie i dotykanie zwierzęcia z odpowiednią intensywnością. Dzieci i dorośli chętnie nawiązują kontakt z alpakami, gdyż zwierzęta te mają niezwykle i przyjemny wygląd (Morales Villavicencio, 2010), co również pomaga skupić uwagę dziecka podczas terapii.

HISTORIA MYŚLI ZOTERAPEUTYCZNEJ

Zwierzęta towarzyszą człowiekowi od zarania cywilizacji. Przez wieki służyły głównie jako zwierzęta hodowlane i gospodarcze. Pełniły rolę pomocy w pracy, a nie towarzyszy rozrywek. Cechy powstałe w ewolucji ekosystemu spowodowały, że hodowane i chowane zwierzęta stały się nieodzowną częścią stada ludzkiego.

W rodzinach biednych mieszkaly razem z ludźmi pod jednym dachem, dając im nie tylko mleko czy jajka – często stawały się członkiem rodziny pomocnym w opiece nad dziećmi, dającym bliskość i bezpieczeństwo. Pełniły rolę niańki, animatora, nauczyciela. Złapane do klatki ptaki swoim śpiewem wypełniały ciszę i dawały poczucie wolności.

W XV wieku na dworach arystokratycznych pojawiły się pierwsze zwierzęta towarzyszące, mające na celu jedynie zapewnianie rozrywki swoim właścicielom. Z całego świata sprowadzano osobniki różnych gatunków, które następnie próbowano układać tak, by na co dzień towarzyszyły swoim właścicielom i dostarczały im rozrywek.

Bez względu jaką zwierzęta pełniły funkcję, bliskość i codzienne przebywanie z nimi powodowało pojawienie się silnych więzi tak ze strony człowieka, jak i ze strony jego zwierząt. Stawały się one częścią stada i pełniły te same funkcje co pozostali domownicy. Można się było przy nich wypłakać, naskarżyć na kogoś, poradzić się jak najlepszemu przyjaciela. Z biegiem lat te funkcje stały się podstawą chowu zwierząt w domach i rozpoczęła się ogólnoswiatowa selekcja zwierząt nadających się na „towarzyszy życia”.

Wraz pojawieniem się rewolucji przemysłowej ludzie coraz mniej czasu poświęcali swoim dzieciom, które już nie mogły towarzyszyć rodzicom w ich pracy. W Stanach Zjednoczonych na terenach przemysłowych zaczęto chować psy w typie pitbula, które miały za zadanie opiekę nad dziećmi w trakcie nieobecności rodziców. Ich celem było utrzymanie bezpieczeństwa i dyscypliny, ale również przytulanie i dawanie bliskości.

Pojawienie się samochodów zmieniło rolę zwierząt pociągowych, które jednak nadal pełniły (i pełnią) ważną funkcję na amerykańskich i europejskich farmach. Zmienił się jednak stosunek do nich ich właścicieli.

Nie były to już tylko zwierzęta użytkowe, które można szybko wymienić. Ich żywotność mocno się zwiększyła, a tym samym pojawiła się przynależność do danego człowieka, który zaczął przyjmować zadania opiekuna dla swoich podopiecznych. Dzieciom kupowano kuce, by mogły mieć pierwsze dojrzałe zadania do wykonania, a jednocześnie czuć radość z obcowania ze swoim zwierzęcym przyjacielem.

Już w okresie międzywojennym XX wieku na terenach ośrodków leczenia bólu psychicznego i hospicjów powstawały farmy zwierzęce, na których pracowali pacjenci tych ośrodków. W pierwszej kolejności miały



one znaczenie ekonomiczne, a dopiero w drugiej terapeutyczne. W tym samym czasie wśród terapeutów leczenia nerwic pojawiła się moda na otaczanie się psami, które często uczestniczyły w zajęciach, chociaż nie nadawano im terapeutycznego znaczenia.

W połowie XX wieku zaczęto przeprowadzać badania dotyczące dobroczynności zwierząt domowych na psychikę ich właścicieli. Jednak ograniczenia w narzędziach badawczych spowodowały, że wyniki tych badań nie są do dzisiaj miarodajne. Na ich podstawie zaczęto polecać kupno zwierząt osobom samotnym, z depresją, z problemami w poruszaniu się i leżącym.

W latach 60. ubiegłego wieku doktor Boris Levinson z nowojorskiego uniwersytetu Yeshiva stworzył pojęcie „terapii z udziałem zwierząt”. Zaczął włączać swoje psy do terapii niekomunikatywnych pacjentów, zwłaszcza dzieci, i publikować wyniki swojej pracy na łamach prasy naukowej. Za jego przykładem zaczęto wykorzystywać psy, a potem inne zwierzęta do pracy psychoterapeutycznej z dziećmi. W roku 1983 zoo-terapia była już wykorzystywana w różnych terapiach – zarówno skierowanych do dzieci, jak i do dorosłych.

W roku 1994 dr Stephen W. Porges z Uniwersytetu Indiana (USA) opublikował stworzoną na podstawie badań neurobiologicznych Teorię Poli-wagalną. Dotyczy ona funkcjonowania neurofizjologicznego wszystkich ssaków tak w stadzie jednolitym gatunkowo, jak i w stadach mieszanych. Te badania wraz z późniejszymi badaniami prowadzonymi przez Mihály Csíkszentmihályi z Uniwersytetu w Chicago (Teoria Flow 2005), dotyczącymi rozwoju osobowościowego u ssaków, stały się podstawą światowej dyskusji wraz etologami, prowadzącymi współczesne badania neurobiologiczne na temat instynktów i reakcji pierwotnych organizmów ludzi i zwierząt, na temat wykorzystania dobrodziejstwa innych ssaków na nasze zdrowie i psychikę.

KOMENTARZ PRAWNY

Problematyka organizowania kontaktu człowieka z odpowiednio dobranymi i przygotowanymi zwierzętami dla realizacji określonych celów poznawczych, wychowawczych, socjalizacyjnych czy terapeutycznych jest zagadnieniem stosunkowo nowym i nie doczekała bezpośredniej, kompleksowej regulacji prawnej.

Obowiązujące przepisy w dużej mierze kształtowały problematykę gospodarczego wykorzystywania zwierząt, przede wszystkim jako źródła produktów, które powinny być bezpieczne, a od pewnego czasu także zapewnienie dobrostanu wykorzystywanych zwierząt ze względów humanitarnych.

W poradniku trafnie zwraca się uwagę na możliwą różnorodność zorganizowanej interakcji człowieka ze zwierzęciem, wyróżniając w szczególności zooterapię rozumianą jako terapię z udziałem zwierząt, zooanimację określającą różnorodne zajęcia aktywizujące z udziałem zwierząt i wreszcie zooedukację, czyli edukację z udziałem zwierząt. Jakkolwiek w ocenie autorów formy te mogą prowadzić do osiągnięcia podobnych celów, w szczególności w zakresie rozwijania funkcji psychomotorycznych, usprawniania, kompensacji zaburzonych funkcji, a pomocniczo w wybranych jednostkach chorobowych, to dla oceny prawnej proponowanych zajęć jednoznaczne odniesienie się do celów i zamierzonych efektów proponowanych zajęć ma podstawowe znaczenie.

Jeżeli celem jest przywracanie, utrzymanie czy poprawa zdrowia, należy w sposób szczególnie wnikliwy rozważyć, na ile zamierzona działalność może zostać uznana za działalność leczniczą – regulowaną prawnie, a także na ile czynności wykonywane w toku tej działalności wymagają posiadania odpowiednich uprawnień, tzn. regulowanych kwalifikacji zawodowych.

Jeżeli natomiast celem jest edukacja, wychowanie, wspomaganie naturalnego procesu rozwojowego czy nawet budowanie relacji społecznych, to zakres regulacji prawnych jest znacznie węższy.

Terapia a działalność lecznicza

Poradnik koncentruje się na zagadnieniu zooterapii, czyli terapii z udziałem zwierząt. Dlatego wyznaczenie granic regulowanej działalności leczniczej oraz wykonywania regulowanego zawodu medycznego pozwoli określić sytuacje, w których oferta zajęć zooterapii może być przedstawiana samodzielnie przez zooterapeutę, a także sytuacje, gdy konieczne jest posiadanie odpowiednich uprawnień lub współpraca z osobą wykonującą zawód medyczny.

Podstawą prawną będzie w tym zakresie ustawa o działalności leczniczej (t.j. Dz.U.2023.991), która definiuje działalność leczniczą przede wszystkim jako udzielanie świadczeń zdrowotnych, czyli działania służące zachowaniu, ratowaniu, przywracaniu lub poprawie zdrowia. Działalność ta jest regulowana, tzn. może być wykonywana przez podmiot leczniczy wpisany do rejestru prowadzonego przez wojewodę lub przez osobę wykonującą praktykę zawodową np. lekarza czy fizjoterapeuty wpisaną do rejestru praktyk właściwego samorządu zawodowego. Warunkiem wpisania jest spełnienie wymagań ustawy, w tym m.in. zapewnienie, że świadczeń zdrowotnych będą udzielały osoby wykonujące zawód medyczny.

Odnosząc powyższe do prowadzenia zooterapii, należy przyjąć, że podjęcie się w ramach postępowania zooterapeutycznego zachowania, ratowania, przywracania lub poprawy zdrowia wymagałoby zarejestrowania podmiotu leczniczego lub praktyki zawodowej osoby wykonującej zawód medyczny. Tak to zostało też przedstawione w części wprowadzającej poradnika, jednak przywołana tam podstawa prawna – rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów w sprawie wykazu zawodów regulowanych i działalności regulowanych, przy wykonywaniu których usługodawca posiada bezpośredni wpływ na zdrowie lub bezpieczeństwo publiczne, w przypadku których można wszcząć postępowanie w sprawie uznania kwalifikacji (Dz.U. 2017.468) – odnosi się do postępowania w sprawie uznawania kwalifikacji usługodawców z innych państw. Podstawowe znaczenie w prawie polskim ma wspomniana ustawa o działalności leczniczej, a także ustawy określające medyczne zawody regulowane – przede wszystkim zawód lekarza (t.j. Dz.U.

2023.1516), fizjoterapeuty (t.j. Dz.U. 2023.1213) czy zawód terapeuty zajęciowego w nowo przyjętej ustawie o niektórych zawodach medycznych (Dz.U.2023.1972). Jeżeli praca ze zwierzętami miałaby stanowić element psychoterapii, sytuacja prawna jest dość złożona. Ustawa o zawodzie psychologa (t.j. Dz.U.2023.1026) wymienia psychoterapię jako element wykonywania zawodu psychologa, jednak terapię taką wykonują również lekarze, a czynione są starania o wyodrębnienie zawodu regulowanego psychoterapeuty.

Jednak w praktyce należy oddzielić samodzielne udzielanie świadczenia zdrowotnego obejmujące diagnozę, określenie działań leczniczych, realizację zabiegów i ocenę ich skutków od zaleceń co do innych czynności i stylu życia pacjenta w procesie leczniczym formułowanych przez osobę wykonującą zawód medyczny.

Można zatem w podsumowaniu tej części komentarza odróżnić:

- A. zooterapię jako właściwy proces leczenia, realizowany przez osobę wykonującą zawód medyczny w granicach posiadanych przez nią kompetencji lekarza odpowiedniej specjalności, fizjoterapeuty itp. oraz
- B. zooterapię jako działanie wspomagające i uzupełniające właściwy proces leczenia, która powinna być prowadzona przez osobę posiadającą odpowiednie kwalifikacje, ale niekoniecznie uprawnienia do wykonywania jednego z wymienionych zawodów medycznych.

Wykonywanie zawodu lekarza, zgodnie z ustawą, polega na udzielaniu świadczeń zdrowotnych, w szczególności: badaniu stanu zdrowia, rozpoznawaniu chorób i zapobieganiu im, leczeniu i rehabilitacji chorych, udzielaniu porad lekarskich, a także wydawaniu opinii i orzeczeń lekarskich przez osobę posiadającą wymagane kwalifikacje, potwierdzone odpowiednimi dokumentami. O działanie lekarzy w granicach posiadanych kompetencji dba samorząd lekarski, natomiast karane jest nieuprawnione rozpoznawanie chorób i ich leczenie szczególnie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

Wykonywanie zawodu fizjoterapeuty polega przede wszystkim na diagnostyce funkcjonalnej pacjenta oraz kwalifikowaniu, planowaniu i prowadzeniu fizykoterapii, kinezyterapii oraz masażu, a wykonywanie tych zadań bez uprawnień jest wykroczeniem.

W przypadku terapeuty zajęciowego jest to wykonywanie czynności zawodowych w zakresie diagnozy w ramach terapii zajęciowej, prowadzenia indywidualnej i grupowej terapii zajęciowej, ocena jej efektów oraz organizowanie działań terapeutycznych mających na celu poprawę funkcjonowania fizycznego, psychicznego i społecznego oraz integracji społecznej i zawodowej osób objętych terapią. Nie przewiduje się sankcji za wykonywanie tych czynności, a jedynie za bezprawne posługiwanie się tytułem zawodowym.

Jak widać osoby wykonujące te zawody mogą samodzielnie, w ramach posiadanych kompetencji, ocenić przydatność wybranych form zooterapii dla swoich celów i objąć zajęcia ze zwierzętami programem prowadzonej przez siebie terapii.

Osoby wykonujące zawód medyczny mogą jednak powierzyć określone czynności osobom posiadającym odpowiednią wiedzę i umiejętności pracy ze zwierzętami, które pod ich nadzorem zrealizują uzgodniony program zajęć, lub zaakceptować jako przydatny program proponowany np. przez lekarza, fizjoterapeutę czy terapeutę zajęciowego. Dla odróżnienia od osób wykonujących regulowane zawody medyczne, wspomniane wyżej osoby posiadające wiedzę i umiejętności pracy ze zwierzętami określić możemy jako zooterapeutów.

Kwalifikacje do prowadzenia zooterapii

Oczywiście nawet posiadanie prawa wykonywania zawodu lekarza, fizjoterapeuty czy terapeuty zajęciowego nie zwolni osoby wykonującej zawód medyczny od obowiązku uzyskania kwalifikacji specyficznych dla pracy ze zwierzętami, gdyby osobiście chciała realizować te elementy terapii, w których uczestniczą zwierzęta.

Wyjaśnić należy, na ile przepisy prawa określają kwalifikacje zdefiniowanych wyżej zoterapeutów. Byłoby to przydatne zarówno dla tych, którzy chcą realizować terapię samodzielnie, jak i tych, którzy będą to robić we współpracy i pod nadzorem osób wykonujących zawód medyczny. Niestety trudno wskazać takie przepisy.

Nie można w szczególności wskazać podstawy prawnej do uznania tych kwalifikacji za uregulowane, tzn. zastrzeżone wyłącznie dla osób, które mają formalne kwalifikacje potwierdzone dyplomem, świadectwem lub innym dokumentem, poświadczającymi posiadanie specjalistycznej wiedzy, umiejętności i kompetencji. Owszem, zawody hipoterapeuty i kynoterapeuty (dogoterapeuty) zostały wymienione w klasyfikacji zawodów i specjalności na potrzeby rynku pracy (t.j. Dz.U. 2018.227 ze zm.) w grupie 323 – praktykujący niekonwencjonalne lub komplementarne metody terapii, ale klasyfikacja taka stwierdza jedynie, że taki zawód występuje na rynku, nie reguluje natomiast dopuszczenia do wykonywania zawodu czy spełnienia wymagań kwalifikacyjnych. W opisie zawodu kynoterapeuty znajdziemy zadanie zawodowe: „planowanie, zgodnie z zaleceniami specjalisty (lekarza, rehabilitanta, pedagoga, psychologa itp.) indywidualnych i grupowych zajęć z udziałem psa”, co podkreśla potrzebę współpracy z osobą posiadającą odpowiednie kwalifikacje regulowane.

Nie zmieni tej sytuacji także ewentualne wpisanie kwalifikacji zoterapeuty do Zintegrowanego Rejestru Kwalifikacji (ZRK), którego próbę podjęło stowarzyszenie branżowe. Zostałaby bowiem wpisana tzw. kwalifikacja rynkowa, to znaczy opis kwalifikacji ze szczegółowym scharakteryzowaniem wiedzy, umiejętności i kompetencji społecznych, zostałaby otwarta droga do wskazania instytucji certyfikujących taką kwalifikację, jednak osoby posiadające certyfikat nie miałyby wyłączności na wykonywanie czynności objętych kwalifikacją – do tego potrzebna byłaby regulacja ustawowa.

Do ZRK wpisywane są także kwalifikacje ze szkolnictwa branżowego, a jedyną nawiązującą w opisie do zoterapii (hipoterapii) jest kwalifikacja Technika hodowcy koni (poziom PRK IV), dla którego przewidziano umiejętność „przygotowania koni do użytkowania terapeutycznego” –

skądinąd bardzo istotną dla kolejnego zagadnienia – wymagań wobec zwierząt uczestniczących w terapii.

Zawód hipoterapeuty był regulowany w przeszłości na podstawie art. 44 ust. 1a nieobowiązującej już ustawy o kulturze fizycznej (t.j. Dz.U. 2007.226.1675) i rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej w sprawie kwalifikacji, stopni i tytułów zawodowych w dziedzinie kultury fizycznej oraz szczegółowych zasad i trybu ich uzyskiwania (Dz.U.2001.71.738 ze zm.) jako specjalność instruktora rekreacji ruchowej, co oznacza, że uprawniał do prowadzenia zorganizowanych zajęć, natomiast nie obejmował ani zlecania terapii, ani oceny jej skutków.

To, że kwalifikacja nie ma charakteru uregulowanego, nie oznacza oczywiście, że jej potwierdzenie jest prawnie obojętne. Będzie ono podstawą oceny, czy osoby organizujące zajęcia terapeutyczne dołożyły należytej staranności w przygotowaniu zajęć. Wiarygodne potwierdzenie kwalifikacji rynkowej stwarza bowiem domniemanie, że osoba posiadająca taką kwalifikację przygotowuje i realizuje zajęcia zgodnie z dobrą praktyką.

Certyfikaty czy inne dokumenty potwierdzające posiadanie kwalifikacji rynkowej mogą być wydawane po zarejestrowaniu jej w ZRK, ale mogą być także wydawane poza tym systemem. Podstawą prawną będzie w szczególności art. 170 ust. 2 ustawy Prawo oświatowe (t.j. Dz.U. 2023.900) zezwalający na podejmowanie działalności oświatowej innej niż prowadzenie szkoły czy placówki na zasadach określonych ustawą Prawo przedsiębiorców (t.j. Dz.U.2023.221), co jest inną sytuacją niż kształcenie ustawiczne w formach pozaszkolnych przez szkoły i placówki oświaty, zgodnie z art. 117 Prawa oświatowego. Inne może być zatem także potwierdzenie kwalifikacji, które w przypadku kształcenia ustawicznego będzie odpowiadało wzorom ustalonym w Rozporządzeniu Ministra Edukacji i Nauki w sprawie kształcenia ustawicznego w formach pozaszkolnych (Dz.U. 2023.2175), natomiast w przypadku szkolenia niepodlegającego przepisom Prawa oświatowego w dowolnej formie.

Wartość certyfikatów wydawanych przez jednostki szkolące i walidujące w oparciu o przepisy Prawa przedsiębiorców zależy jedynie od oceny wiarygodności jednostki przez podmioty, którym taki certyfikat jest

przedstawiany. Jeżeli szkolenie odbywa się według ustalonego programu a zamierzone efekty kształcenia weryfikowane są z wykorzystaniem wiarygodnej procedury, w tym praktyki i doświadczenia zawodowego, to certyfikat taki pełni swoją rolę. Szczególnie cenne jest posiadanie przez jednostki certyfikujące własnego systemu zapewnienia jakości kształcenia, a zwłaszcza poddanie tego systemu zewnętrznej akredytacji. Na takim mechanizmie opiera się wpisywanie certyfikatów do ZRK, ale może być on wykorzystywany także poza tym rejestrem.

Wymagania wobec zwierząt

Poza oceną kwalifikacji terapeutów zooterapia ze swej natury wymaga oceny przydatności wykorzystywanych w tym procesie zwierząt. W poradniku obszernie scharakteryzowano predyspozycje do zajęć terapeutycznych różnych gatunków zwierząt i wskazano regulacje dotyczące ich ochrony, w szczególności ustawy o ochronie zwierząt (t.j. Dz.U. 2023.1580) w trosce o zapewnienie ich dobrostanu. Przestrzeganie tych zasad jest oczywiście fundamentem pracy terapeutycznej z wykorzystaniem zwierząt, ale należy także spełnić wymagania odnoszące się do zapewnienia bezpieczeństwa osób stykających się ze zwierzętami w ramach zajęć terapeutycznych.

Mogą tu znaleźć zastosowanie przepisy ustawy o ochronie zdrowia zwierząt oraz zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt (t.j. Dz.U. 2023.1075), szczególnie dla eliminacji zakażeń odzwierzęcych i pozostałe przepisy dotyczące ochrony i nadzoru weterynaryjnego. Jednak specyficzne cele wykorzystania zwierząt wymagają ich odpowiedniego doboru, przygotowania i prowadzenia. Nie ma w tym zakresie prawnych procedur ustanawiających potwierdzenie przydatności terapeutycznej konkretnego zwierzęcia. Jest to formalnie możliwe – przykładem prawnie uregulowanego certyfikatu może być wydawany na podstawie art. 20b ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej (t.j. Dz.U. 2023.100) certyfikat psa asystującego określonego rodzaju, zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie wydawania certyfikatów potwierdzających status psa asystującego (Dz.U. 2010.64.399). Jednak celowość takiej procedury wykracza poza kompetencje prawników – być może

powinna być prowadzona w odniesieniu do niektórych gatunków lub ras zwierząt wykorzystywanych w terapii, które mogą powodować zagrożenie bezpieczeństwa uczestników zajęć.

Dla przykładu wykorzystanie w dogoterapii niektórych ras psów wymaga szczególnej ostrożności. Art. 10 ustawy o ochronie zwierząt (t.j. Dz.U. 2023.1580) wprowadza obowiązek uzyskiwania zezwolenia wójta (burmistrza, prezydenta) na utrzymywanie psa rasy uważanej za agresywną, zgodnie z wykazem określonym w rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie wykazu ras psów uznawanych za agresywne (Dz.U. 2003.77.6787). To, czy indywidualne cechy osobnicze uzasadniają korzystanie z psów tych ras w terapii, powinno być poprzedzone szczególnie wnikliwą analizą, bowiem w przypadku zachowań agresywnych należy spodziewać się zarzutu braku należytej staranności, a nawet nieumyślnego narażenia na niebezpieczeństwo uczestników zajęć.

Więcej na ten temat można przeczytać w broszurach powstałych w ramach projektu GROWID „Gospodarstwa opiekuńcze w rozwoju obszarów wiejskich wobec wyzwań demograficznych”, Strategiczny program badań naukowych i prac rozwojowych „Społeczny i gospodarczy rozwój Polski w warunkach globalizujących się rynków” GOSPOSTRATEG:

- Warunki prawne prowadzenia działalności opiekuńczej i terapeutycznej w gospodarstwach rolnych
- Formy edukacji i doskonalenia zawodowego osób zaangażowanych w działalność gospodarstwa społecznego

BIBLIOGRAFIA

-
1. Boivin X., Tournadre H., Le Neindre P.: *Karmienie ręczne i łagodzenie wpływają na reakcje przywiązania jagniąt wcześnie odsadzonych do hodowcy*. Wyd. J. Anim. Sci. Biol. Bioecon. 2000.
 2. Bradshaw J.: *Zwierzęta wśród nas*. Wyd. Czarna Owca, 2019.
 3. Bradshaw J.: *Naucz się kocie*. Wyd. Czarna Owca, 2018.
 4. Brodowska P., Reczyńska D., Bagnicka E.: *Mleko kozie jako żywność funkcjonalna*. [w:] Agropodkarpacie. Wyd. Podkarpacka Izba Rolnicza, Trzebownisko, 2018.
 5. *Canada Goose Life History*. (dostępne na: https://www.allaboutbirds.org/guide/Canada_Goose/lifehistory#; 13.12.2023)
 6. Care and welfare. How we look after our donkeys. (dostępne na: <https://www.iowdonkeysanctuary.org/care-and-welfare>; 13.12.2023).
 7. Cichoń R., Cichoń J.: *Krowa – wielkie ciało, wielki rozum*. (dostępne na: <https://weterynarianews.pl/psychologia-zwierzat-cz-vi-krowa-wielkie-cialo-wielki-rozum/>; 14.12.2023).
 8. Csikszentmihalyi M.: *Flow. Stan przepływu*. Wyd. Feeria, 2022.
 9. Destrez A., Deiss V., Leterrier C., Boivin X., A. Boissy A.: *Długotrwałe narażenie na nieprzewidywalne i niekontrolowane zdarzenia awersyjne zmienia strach u owiec*. (dostępne na: <https://www.sciencedirect.com/science/article/pii/S1751731112001796?via%3Dihub>; 14.12.2023).
 10. Dzik J., Rekiel A.: *Zwierzęta gospodarskie w zooterapii*. [w:] Przegląd Hodowlany nr 1. Wyd. Polskie Towarzystwo Zootechniczne, Warszawa, 2022.
 11. *Ekowieści*. (dostępne na: <https://instytutdygasinskiego.pl/ekowieści/ciekawostki/#page-content>; 14.12.2023).
 12. Franczyk A., Krajewska K., Skorupa J.: *Baw się poprzez animaloterapię*. Wyd. Impuls, Kraków, 2012.
 13. Frątczak M.: *Osiół: niedoceniany uparciuch w niebezpieczeństwie*. (dostępne na: <https://www.cenyrolnicze.pl/wiadomosci/produkcja-zwierzeca/pozostale-zwierzeta-hodowlane/17977-osiol-niedoceniany-uparciuch-w-niebezpieczenstwie>; 13.12.2023).
 14. Geigera G., Biellier H.: *Wysiadywanie i hodowla kaczątek i piskląt gęsich*.
 15. Girczys-Połedniok K., Pudło R., Szymłak A.: *Zastosowanie terapii z udziałem zwierząt w praktyce psychiatrycznej*. [w:] Psychiatria, tom 11, nr 3. Wyd. Grupa Via Medica, Gdańsk, 2014.

-
16. Godlewski J.: *Chów przemysłowy zwierząt*. (dostępne na: <https://fundacjawspomagania.wsi.pl/chow-przemyslowy-zwierzat-dobry-czy-zly/>; 14.12.2023).
 17. Goose breeds and breeding. (dostępne na: <https://www.dpi.nsw.gov.au/animals-and-livestock/poultry-and-birds/species/geese-raising/breeds-and-breeding>; 14.12.2023).
 18. Goose. (dostępne na: <https://www.poultryhub.org/all-about-poultry/species/goose>; 13.12.2023).
 19. <https://goatyoga.net/>
 20. <https://humanizm.net.pl/sentientyzm.html>
 21. <http://www.zooterapia.org.pl>
 22. <https://www.mountainhorsefarm.com/in-the-news>
 23. *Imprinting*. (dostępne na: <https://psycholog-pisze.pl/ciekawostki-psychologiczne-13-imprinting>; 13.12.2023).
 24. *Jak rozpocząć chów gęsi?* (dostępne na: <https://czasnagesine.pl/baza-wiedzy/3/jak-rozpozacz-chow-gesi>; 14.12.2023).
 25. Kaba J., Bagnicka E.: *Kozy w Polsce – chów, hodowla i użytkowanie*. [w:] *Życie weterynaryjne*, nr 3. Wyd. Krajowa Izba Lekarsko-Weterynaryjna, Warszawa, 2009.
 26. Kaba J., Emilia Bagnicka E.: *Rasy kóz*. (dostępne na: <http://kozy.edu.pl/?p=192>; 14.12.2023).
 27. Kański J.: *Podstawowe zagadnienia żywienia kóz*. [w:] *Wiadomości Zootechniczne*. nr 2. Wyd. Instytut Zootechniki PIB, Kraków 2017.
 28. *Learn More About the Animals*. (dostępne na: <https://www.farmsanctuary.org/animals/>; 14.12.2023).
 29. Levine P.A.: *Obudźcie tygrysa*. Wyd. Czarna Owca, 2020.
 30. Madej D.: *Chów i hodowla alpak*. Wyd. Małopolski Ośrodek Doradctwa Rolniczego z s. w Karniowicach, Karniowice 2020
 31. Morales Villavicencio A.: *Chów i hodowla alpak na obszarach wiejskich*. Wyd. Centrum Doradctwa Rolniczego w Brwinowie, Brwinów, 2020.
 32. Mroczkowski S., Frieske A.: *Regulacje użytkowania zwierząt*. Wyd. Wydawnictwo Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy, Bydgoszcz, 2016.
 33. Murawski M.: *Hodowla kóz w pigułce, świętokrzyski Ośrodek Doradctwa Rolniczego*, Wyd. Świętokrzyski Ośrodek Doradctwa Rolniczego w Modliszewice, Modliszewice 2016.

34. Nawroth Ch., Albuquerque N., Savalli C., Single M-S, McElligott A. G.: *Goats prefer positive human emotional facial expressions*. (dostępne na: <https://royalsocietypublishing.org/doi/10.1098/rsos.180491>; 14.12.2023).
35. *Ona leczy ludzi... To niewiarygodne!* (dostępne na: <https://www.fakt.pl/wydarzenia/polska/terapeutka-z-bialelegostoku-leczy-ludzi-kurami/25mes35.amp>; 13.12.2023).
36. *Polskie rasy zachowawcze*. Wyd. Instytut zootechniki, Kraków, 2012. (dostępne na: https://ksow.pl/files/Bazy/Biblioteka/files/IZOO_atlas_zwierzat.pdf; 14.12.2023).
37. Porges S.W.: *Neurofizjologiczne podstawy emocji i przywiązania w teorii poliwalgalnej*. Wyd. Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, 2022.
38. Proć K.: *Czy sąsiad może hodować kury?* (dostępne na: <https://kruczek.pl/czy-sasiad-moze-hodowac-kury/>; 13.12.2023).
39. *Programy Ochrony Zasobów Genetycznych*. (dostępne na: bioroznorodnosc.izoo.krakow.pl; 14.12.2023).
40. Prusińska D.: *Efekt synergii, czyli czego możemy nauczyć się od gęsi*. (dostępne na: <https://test.terezjanki.pl/efekt-synergii-czyli-czego-mozemy-nauczyc-sie-od-gesi/>; 14.12.2023).
41. Reczyńska D., Górecka-Bruzda A., Bagnicka E.: *Zachowanie się kóz – znaczenie dla dobrostanu*. (dostępne na: <http://kozy.edu.pl/?p=202>; 14.12.2023).
42. Reefmann N., Wechsler B., Gyax L., Vögeli S., Wolf M.: *Behawioralna i fizjologiczna ocena pozytywnych i negatywnych emocji u owiec*.
43. Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt. (Dz. U. 1997 Nr 111 poz. 724).
44. *Why donkeys matter*. (dostępne na: <https://www.thedonkeysanctuary.org.uk/what-we-do/why-donkeys-matter>; 13.12.2023).
45. Wojciechowski J.: *Hodowla i chów gęsi Białych Kołudzkich w realiach XXI wieku*. Wyd. Kujawsko-pomorski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Minikowie, Minikowo, 2016,
46. *Wzorce populacji stad zachowawczych gęsi*. (dostępne na: http://www.bioroznorodnosc.izoo.krakow.pl/gesi/wzorce_populacji/; 13.12.2023).



CDR